

# Polski Ład sypnął groszem naszym gminom. Komu, ile i na co?

strona 7



strona 24



TYGODNIK LOKALNY

# wspólnota parczewska

parczew.24wspolnota.pl

26 października - 1 listopada 2021 r. ■ nr 43 (711) ■ Cena 2,99 zł (w tym VAT 5%)

PARCZEW ■ DĘBOWA ■ KŁODA ■ JABŁOŃ ■ MILANÓW ■ PODEDWÓRZE ■ SIEMIEŃ ■ SOSNOWICA

## Parczewianka straciła majątek

## Oszuści nie składali zażaleń na areszt



Adam Hunek, szef parczewskiej prokuratury

**Radzyński sąd aresztował podejrzanych na trzy miesiące.**

**Sukces parczewskich policjantów i ich kolegów z Kielc i Katowic. Dopadli podejrzanych na Śląsku, gdy wypłacali pieniądze z banku.**

Komentuj na: [parczew.24wspolnota.pl](http://parczew.24wspolnota.pl)

STRONA 6

Jeden z trójki oszustów, którzy oszukali mieszkankę Parczewa

## Radny Duda: trzeba ukrócić samowolę w rejonie Laskowskiej



**Mieszkańcy zbudowali prywatną drogę. Budzi prawne wątpliwości.**

Burmistrz Paweł Kędracki

**W pewnych miejscach sprawy posunęły się za daleko.**

STRONA 3

## Strażacy zamontowali panele fotowoltaiczne. „Wymierne korzyści w budżecie”

STRONA 2

Koszt inwestycji - ponad 110 tys. zł.  
– Będzie taniej i ekologicznie  
– tłumaczą strażacy z parczewskiej komendy.



Po naszym tekście o podhalańczykach, którzy udają kleeberczyków.

## O muralu z Milanowa głośno Na „Historycznych bzdurach”

Odsłonięcie muralu w Milanowie. Na zdjęciu postanka Monika Pawłowska i wójt Paweł Krępski

STRONA R4



## Starszy pan dziękuje druhom z Sosnowicy. „Uratowali moją żonę”

STRONA 3

Strażacy z Sosnowicy wypchnęli karetkę w błotnej pułapki, chora kobieta trafiła na czas do szpitala

## Możesz za darmo sprawdzić oświetlenie w aucie

STRONA 2

REKLAMA



**APTEKA**  
Eskulap

ul. Kościelna 19  
Parczew

Godziny otwarcia:  
pn-pt: 7:00-20:00  
sob: 7:00-15:00

**AUTO KASACJA**  
- NAJLEPSZE CENY  
- TRANSPORT GRATIS - RÓWNIEŻ W NIEDZIELE  
**607 - 987 - 777**

**Za tydzień we Wspólnocie: wspominamy naszych zmarłych**

**KOTŁY C.O. RZECZYCA**  
Kotły na pellet oraz ekogroszek  
83 371 45 71  
506 862 901  
Rzeczyca ul Prosta 5  
21-560 Międzyrzec Podl.  
Produkty podlegają dofinansowaniu z programu "Czyste Powietrze"

S T O P K A

**W** **wspólnota****NOWY ADRES REDAKCJI**ul. Ostrowiecka 34,  
21-300 Radzyń

e-mail: parczew@24wspolnota.pl

Redaktor prowadzący  
Jerzy Szubiela  
Tel. 516 019 186Dziennikarze  
Grzegorz Rekiel  
Tel. 791 186 007Mateusz Połynka (sport)  
tel. 516 019 184**Dyrektor ds. marketingu  
i reklamy****Anna Mokrzycka**  
tel. 691 782 434

mokrzycka@24wspolnota.pl

**Specjalista ds. reklamy****Agata Badziak**

tel. 517 070 803

badziak@24wspolnota.pl

**Skład** - Jarosław Pałys**Wydawca**  
Wydawnictwo Wspólnota**Redaktor naczelny**  
Mateusz Orzechowski**Druk**  
Polska Press o/Poligrafia  
Drukarnia Łódź,  
ul. Skorupki 17/19**Księgowość:** tel. 510 166 892**Kolportaż:** tel. 791 193 007Informacja o polityce ochrony danych  
osobowych Wydawnictwa Wspólnota  
dostępna jest na naszej stronie  
internetowej 24wspolnota.pl oraz  
w siedzibach redakcji.**TU NADASZ  
OGŁOSZENIE  
POWIAT PARCZEWSKI****PARCZEW**

- Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochlik, ul. Nowa 8, Parczew
- PH Ola Anna Abramuk ul. Kolejowa 1
- Instalbud Waldemar Klej ul. 11 Listopada 72

**MILANÓW**

- Lewiatan ul. Szkolna 20

**SOSNOWICA**

- Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87

**DIŻURY APTEK****16 - 22 października**  
Apteka Vita  
Pl. Wolności 9**23 - 29 października**  
Apteka Eskulap  
ul. Kościelna 19**MASZ  
TEMAT?  
ZADZWOŃ  
791 186 007**

# Strażacy zamontowali panele fotowoltaiczne. „Wymierne korzyści w budżecie”

70 paneli fotowoltaicznych zainstalowała Komenda Powiatowa PSP w Parczewie. Koszt inwestycji wyniósł ponad 110 tysięcy złotych. – Będzie taniej i bardziej ekologicznie – tłumaczy strażacy.

Panele zostały zamontowane na dachu budynku magazynowego. Ich moc to 27,65 kilowatopików (chodzi o ilość energii wytwarzanej w szczycie produkcji). Zamontowane zostały też urządzenia niezbędne do poprawnego działania paneli. Zamontowana instalacja nie pokryje w 100 procentach zapotrzebowania parczewskiej komendy na prąd, ale w znacznym stopniu przyczyni się zmniejszenia wydatków na zakup energii.

Inwestycja pochłonęła ponad 110 tysięcy złotych, z czego 45 tys. zł to wkład własny parczewskiej komendy. Około 40 tys. zł wyniosło dofi-



Zamontowana instalacja nie pokryje w 100 procentach zapotrzebowania parczewskiej komendy na prąd, ale przyczyni się zmniejszenia wydatków

nansowanie Komendy Głównej PSP, 15 tys. zł – Starostwa Powiatowego w Parczewie, a 15 tys. zł – gminy Sosnowica.

Parczewscy strażacy zdecydowali się na montaż paneli, bo ich zdaniem „rozwój odnawialnych źródeł energii wpływa na poprawę jakości powietrza, efektywniejszą ochronę środowiska i częściowe rozwiązanie problemu smogu, który nasila się przy niekorzystnych warunkach

atmosferycznych”. – Instalacja przyniesie też wymierne korzyści w budżecie komendy – dodają ratownicy.

W 2022 roku Polacy muszą się bowiem liczyć ze sporymi podwyżkami cen prądu. Wszystko przez drożące uprawnienia do emisji dwutlenku węgla.

– Patrząc na to, co dzieje się na Towarowej Gieldzie Energii, musimy powiedzieć sobie wprost, że podwyżek nie unikniemy. Ostatnie wzrosty

cen na rynku hurtowym to przede wszystkim efekt polityki klimatycznej Unii Europejskiej. Dodatkowym czynnikiem wzrostu są rosnące w szybkim tempie ceny gazu, które mają bezpośrednie przełożenie na ceny energii elektrycznej – powiedział w ubiegłym tygodniu Rafał Gawin, prezes Urzędu Regulacji Energetyki w rozmowie z Business Insider.

GR

## Możesz za darmo sprawdzić oświetlenie w aucie

Do bezpłatnego sprawdzania stanu świateł w autach zachęcają policjanci. W Parczewie będzie to można zrobić w stacjach diagnostycznych, mieszczących się na ul. Lubartowskiej i ul. Przemysłowej.

– Kiedy w dzień światła pełnią rolę oznaczenia pozycji pojazdu na drodze, tak po zapadnięciu zmroku ich rolę jest również oświetlenie drogi przed pojazdem i innych nieoświetlonych przeszkód czy pieszych poruszających się drogą. Nieprawidłowo ustawione oświetlenie w aucie może skutkować niedostatecznym oświetleniem drogi albo prowadzić do oślepienia innych kierowców czy pieszych – przypomina

„Wzorem ubiegłych lat kierowcy mogą bezpłatnie sprawdzić oświetlenie w swoich autach na wybranych stacjach kontroli pojazdów. Będzie można to zrobić soboty: 23 października, 6 listopada, 20 listopada oraz 4 grudnia”

komisarz Anna Kamola z biura prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

Po raz kolejny ruszyła ogólnopolska akcja „Twoje światła – Twoje bezpieczeństwo”. Wzorem ubiegłych lat kierowcy mogą bezpłatnie sprawdzić oświetlenie w swoich autach na wybranych stacjach kontroli pojazdów. Będzie można to zrobić soboty: 23 października, 6 listopada, 20 listopada oraz 4 grudnia.

Akcja będzie prowadzona m.in. w Parczewie. – Włączyły się w nią dwie stacje diagnostyczne: Bosch Car Service na

ul. Lubartowskiej oraz AUTO-PAR Parulski na Przemysłowej – mówi starszy sierżant Ewelina Semenik, p.o. oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Parczewie.

Kierowcy korzystający z aplikacji Yanosik automatycznie dostaną informacje na temat kampanii. Na podstawie swojej lokalizacji zostaną „doprowadzeni” przez aplikację do najbliższej stacji kontroli pojazdów, która bierze udział w akcji.

Grzegorz Rekiel

## NEKROLOGI

**Józef Hordejuk, 94 lata**  
zm. 14 października, Uhnin**Marian Kuflewski, 57 lat**  
zm. 17 października, Parczew**Mariola Paszkiewicz, 72 l.**  
zm. 19 października, Kolano**Zdzisław Namielski, 62 lata**  
zm. 20 października, Sosnowica**Krzysztof Gajos, 55 lat**  
zm. 20 października, SosnowicaUsługi Pogrzebowe Lipka  
Tel. 604 28 22 48**Irena Prokopiuk, 82 lata**  
zm. 9 października, Wólka Komarowska**Leszek Zarzycki, 65 lat**  
zm. 13 października, Parczew**Wiesław Kondratiuk, 57 lat**  
zm. 13 października, Komarówka**Janina Wojnarowska, 93 l.**  
zm. 14 października, Parczew**Janusz Gaweł, 77 lat**  
zm. 14 października, Siemień**Stanisław Wójcik, 84 lata**  
zm. 14 października, Cichostów**Edyta Zając, 41 lat**  
zm. 15 października, Przegaliny M.**Franciszka Pajdosz, 92 lata**  
zm. 16 października, Komarówka**Stanisław Ilczuk, 87 lat**  
zm. 17 października, Milanów**Genowefa Kozak, 92 lata**  
zm. 18 października, KomarówkaUsługi Pogrzebowe  
Piotr Kochanowski  
Tel. 509 412 470**WASZE  
KOMENTARZE**  
**24wspolnota.pl**

**Niedawno na naszej stronie internetowej pisaliśmy o tym, że straż pożarna poprosiła władze powiatu parczewskiego o 200 tys. zło wsparcia na zakup nowego pojazdu ratowniczo-gaśniczego.**

**Obywatel:** Policji daj, straży daj. Tylko pytanie, kto za to tak naprawdę płaci? My - lokalni mieszkańcy ze swych podatków, które trafiają do gmin. Jeśli mamy tak bogate państwo, jak słycać w przychylnych rządowi mediach, to PSP czy policja nie powinny prosić gminy, czy powiatu o wsparcie, tylko dostawać sprzęt odgórnie z naszego rzekomo bogatego państwa.

**Mieszkaniec:** A może tak lokalni biznesmeni dorzuciliby do takiego wozu, może proboszczowie z całego dekanatu zebraliby jakąś część ceny zakupu, jakąś część powiat i sprawa byłaby rozwiązana?

**Samochody dla straży:** A co z tymi samochodami dla straży, co to obiecywano je w 2018 roku? Leszek Suski (ówczesny komendant główny PSP – aut.) zapowiedział, że do Państwowej Straży Pożarnej trafia średnie samochody ratowniczo-gaśnicze o wartości około pół miliona złotych. Miały one zostać zbudowane przez firmy Autosan i Jelcz. Okazało się, że obie nie są w stanie podjąć się prac nad takimi samochodami.

**Wszystkie komentarze można przeczytać na stronie internetowej parczew.24wspolnota.pl oraz na facebookowym profilu „Wspólnoty Parczewskiej”.**

Wybrał GR

### WAŻNE TELEFONY

#### **☎ ZAKŁ. POGRZEBOWE**

Usługi Pogrzebowe Lipka  
ul. Kościelna 94, Parczew  
604 28 22 48Usługi Pogrzebowe  
Piotr Kochanowski,  
ul. Kolejowa 242, Parczew  
509 412 470

#### **💰 USŁUGI**

#### **UBEZPIECZENIA:**

Ubezpieczenia Filipiak  
21-200 Parczew ul. Kolejowa 19  
tel 509184170  
ubezpieczenia.filipiak@gmail.comTomasz Ignatowicz  
ul. Żabia 17, 21 - 200 Parczew,  
tel 721 701 020,  
ti.ubezpieczenia@wp.plAgencja Pośrednictwa  
Ubezpieczeniowego/Punkt Opłat  
EUREKA Ewa Wawryszczuk  
ul. 11 Listopada 63  
21-200 Parczew  
Tel. 83 354 21 07, 604 951 421ul. Rynek 52  
21-580 Wisznice  
Tel. 604 951 492, 798 461 461  
www.ubezpieczeniaparczew.com

#### **SZAMBO-WYWÓZ:**

ZUK 83 355 12 77

#### **KOMINIARZ/GAZOWNIK:**

Przeglądy stanu technicznego  
budynków: kominiarskie,  
gazowe, budowlane, elektryczne  
502 402 728Pogotowie Kominiarskie  
Remigiusz Gogłuska  
ul. Mickiewicza 27, 21-200 Parczew  
tel. 513 066 954

#### **KRAWCOWA:**

Guzik &amp; Pętelka 509 153 999

#### **PRZEPROWADZKI:**

Osipacz 660 435 057

#### **🔧 NAPRAWY**

#### **AGD:**

501 270 279

#### **RTV/TV/SAT**

Serwis RTV Cobra tel. 609 603 456

#### **🚚 TRANSPORT**

#### **TAXI:**

6 osób 513 550 976

#### **🏠 BUDOWLANE**

#### **REMONTY:**

517 936 819

#### **💰 FINANSOWE**

#### **KANTOR:**

Kantor Mirek 604 427 603

#### **🏥 ZDROWIE**

#### **DENTYSTA:**

Dentamed 83 355 03 91,  
600 006 452

#### **APTEKA:**

Nasza Apteka 83 355 18 42  
otwarte pon. - sob. 8-21,  
niedz. 8-16

#### **WETERYNARZ**

Przychodnia Weterynaryjna  
Pon - Pt 8 -19, sobota 8 - 17  
Parczew ul. Parkowa 4  
tel. 83 354 11 22

# Starszy pan dziękuje druhom z Sosnowicy. „Uratowali moją żonę”

Wezwana do nieprzytomnej starszej pani karetka ugrzęzła w błocie przed posesją. W jej wydobyciu pomogli druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Sosnowicy. Kobieta została już wypisana ze szpitala, a jej mąż dziękuje ochotnikom za pomoc.

Dramatyczne sceny rozegrały się pod koniec września w Pieszowoli (gm. Sosnowica). Ponad 70-letnia kobieta, która jest po udarze, straciła przytomność. Jej mąż, pan Franciszek, wezwał karetkę pogotowia. Ratownicy przyjechali na miejsce, ale przed posesją karetka ugrzęzła w błocie.

## Strażacy na ratunek

– Było mokro i karetka nie mogła wyjechać. Ratownicy wezwali na pomoc OSP w Sosnowicy, która bardzo szybko przyjechała. Z żoną wszystko w porządku, wszystko się dobrze skończyło – relacjonuje pan Franciszek. – Bardzo dziękuję OSP i ratownikom pogotowia za pomoc – dodaje wzruszony star-

szy pan.

Starszy kapitan Krzysztof Fila, oficer prasowy Komendy Powiatowej PSP w Parczewie i jednocześnie prezes OSP w Sosnowicy wyjaśnia, że w tym przypadku nie było potrzeby używania specjalistycznego sprzętu. Druhowie wysiedli z pojazdu i wypchnęli karetkę.

Tego typu interwencje nie są częste, ale co pewien czas się zdarzają. Niekiedy strażacy pomagają w transporcie osoby poszkodowanej do karetki.

– Chodzi o sytuacje, kiedy np. do dobrze zbudowanej, mieszkającej na trzecim piętrze bloku poszkodowanej osoby, przyjeżdża tylko jeden ratownik i lekarz. Czasem nie są w stanie sami znieść pacjenta na dół, dlatego im pomagamy – tłumaczy Fila.

## Bogata historia jednostki

OSP Sosnowica ma wieloletnią historię, która sięga dwudziestolecia międzywojennego.

– W maju 1924 roku z inicjatywy dziedzica dóbr Sosnowickich Teodora Juliana Libiszowskiego oraz innych mieszkańców powołano Ochotniczą

Straż Pożarną. Pierwszym prezesem został dziedzic Libiszowski, zaś naczelnikiem Józef Szumski. Siedzibę straży aż do 1950 roku stanowił stary dwór ofiarowany przez dziedzica – opowiada K. Fila.

W 1927 r. z inicjatywy Józefa Szumskiego zorganizowana została orkiestra dęta, fundusze na jej zorganizowanie pochodziły ze składek okolicznych mieszkańców. Sześć lat później Stefania Dąbrowska wraz z zarządem założyła bibliotekę strażacką, gdzie znajdowało się ponad 2,5 tysiąca książek.

Z kolei w 1935 r. zakupiono pierwszą motopompę „Silezja” o wydajności 600 litrów na minutę. Jednostka dynamicznie się rozwijała, ale wszystko zmienił wybuch wojny. OSP przerwała działalność, a książki spalili Niemcy.

– Ocalały instrumenty muzyczne, które przechowali członkowie orkiestry. Po zakończeniu wojny OSP wraz ze swą orkiestrą rozpoczęła działalność na nowo – dodaje K. Fila.

## Najwięcej interwencji spośród OSP

Obecnie jednostka liczy ponad 30 druhow, z czego dwie osoby to



Karetka z nieprzytomną pacjentką ugrzęzła w błocie. Na pomoc bardzo szybko przyjechali druhowie z Sosnowicy

członkowie honorowi. Najstarsi członkowie są po 60., najmłodszy ochotnik ma około 20 lat. – Chcieliśmy powołać młodzieżową drużynę pożarniczą, wtedy byłoby też osoby poniżej 18. roku życia, ale plany pokrzyżowała nam pandemia. W ubiegłym roku mieliśmy skompletowany sprzęt, chcieliśmy

podjąć próbę zawiązania drużyny, ale potem nastąpiła jesienna fala zakażeń – ubolewa K. Fila.

W ubiegłym roku druhowie z Sosnowicy mieli najwięcej interwencji spośród ochotniczych straży z woj. lubelskiego. Było ich 245, ale sporo, bo aż 184 to tzw. wyjazdy gospodarcze. Druhowie



**Krzysztof Fila**  
PSP Parczew

## Tego typu interwencje nie są zbyt częste

Niekiedy strażacy z powiatu pomagają w transporcie osoby poszkodowanej do karetki. Chodzi o sytuacje, kiedy np. do dobrze zbudowanej, mieszkającej na trzecim piętrze bloku poszkodowanej osoby przyjeżdża tylko jeden ratownik i lekarz. Czasem nie są w stanie sami znieść pacjenta na dół, dlatego im pomagamy.

gasili np. 17 pożarów, pracowali także przy 42 „miejscowych zagrożeniach” (chodzi np. o usuwanie gniazda owadów). W tym roku druhowie do tej pory gasili 11 pożarów.

Grzegorz Rekiel

# Radny Duda: trzeba ukrócić samowolę w rejonie Laskowskiej

O „uporządkowanie planistyczne” terenu między ul. Laskowską, ul. Zbożową a al. Jana Pawła II w Parczewie apeluje radny Grzegorz Duda. Zauważył, że powstała tam droga dojazdowa do budynków, co prawdopodobnie jest niezgodne z przepisami.

W planie zagospodarowania przestrzennego „trójkąt” Laskowska/Zbożowa/Jana Pawła II jest przeznaczony pod budownictwo jednorodzinne. Radny Grzegorz Duda zauważył, że trwa tam intensywna zabudowa.

## Trójkąt samowolki

– Powstała droga dojazdowa do nowych budynków, co prawdopodobnie nie jest zgodne z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Jeśli wymaga to zmiany studium, to proszę, aby ten teren uporządkować, a jeśli nie, to chyba trzeba plany zagospodarowania dostosować do istniejącej sytuacji – ocenił Duda na jednej z sesji rady miejskiej.

Burmistrz Paweł Kędracki wyjaśnił, że w dokumentach planistycznych dla tego terenu nie jest powiedziane, gdzie mają być wytyczone np. drogi, ale „w pewnych miejscach sprawy posunęły się za daleko”.

– Rozumiem, że osoby, które się tam budują, uzyskały pozwolenie, ale niektórzy właściciele gruntów wytyczyli na swoich działkach jakby drogi wewnętrzne i wzdłuż nich budowane są nieruchomości. Tak jest od strony ul. Zbożowej, natomiast od ul. Jana Pawła II mieszkańcy podzielili nieruchomości zgodnie z dokumentami, które były uchwalone przy okazji tworzenia planu zagospodarowania – powiedział, dodając, że nie były to dokumenty oficjalne, obligatoryjne dla wszystkich, którzy mają tam nieruchomości.

Burmistrz dodał, że osoby, które kupują nieruchomości w „trójkącie” między Laskowską, Zbożową i Jana Pawła II, muszą sobie zdawać sprawę, że drogi, które są tam wytyczone, nie są publiczne.

– Może się zatem pojawić trudność w przypadku doprowadzania mediów do poszczególnych posesji – ostrzegł mieszkańców.

## Trwają prace nad nowym studium

Przypomnijmy, że w Parczewie (chodzi o teren samego miasta) trwają prace nad nowym studium zagospodarowania przestrzennego, czyli konstytucją planistyczną każdej gminy, z którą zgodne muszą być miejscowe plany zagospodarowania



**Grzegorz Duda**  
Radny

## To trzeba uporządkować

W tej okolicy powstała droga dojazdowa do nowych budynków, co prawdopodobnie nie jest zgodne z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Jeśli wymaga to zmiany studium, to proszę, aby ten teren uporządkować, a jeśli nie, to chyba trzeba plany zagospodarowania dostosować do istniejącej sytuacji.

przestrzennego.

Obowiązujące dla miasta studium zostało przyjęte w czerwcu 2007 roku, a po trzech latach uległo zmianie.

– Od tego czasu polityka przestrzenna Parczewa uległa dezaktualizacji, co pociąga za sobą konieczność zrewidowania ustaleń studium i zak-



**Paweł Kędracki**  
Burmistrz

## Sprawy posunęły się za daleko

W pewnych miejscach sprawy posunęły się za daleko. Niektórzy właściciele gruntów wytyczyli na swoich działkach jakby drogi wewnętrzne i wzdłuż nich budowane są nieruchomości. Tak jest od strony ul. Zbożowej, natomiast od ul. Jana Pawła II mieszkańcy podzielili nieruchomości zgodnie z dokumentami, które były uchwalone przy okazji tworzenia planu zagospodarowania.

tualizowania jego zapisów. Musimy dostosować je do obecnych uwarunkowań gospodarczych, społecznych i przestrzennych, a także odrębnych przepisów mających przełożenie na dokument – tłumaczyła nam niedawno Agnieszka Hawryluk, sekretarz gm. Parczew.

Grzegorz Rekiel

# Nasze szkoły też na zdalnym

ZPO w Podedwórzcu i SP 1 w Parczewie – w tych placówkach z powiatu parczewskiego obowiązywało częściowo zdalne nauczanie z powodu sytuacji epidemicznej.

Według stanu na miniony czwartek (21 października) częściowo zdalna edukacja obowiązywała w około 330 szkołach i placówkach oświatowych z województwa lubelskiego. Na liście opublikowanej przez Kuratorium Oświaty w Lublinie znalazł się m.in. Zespół Placówek Oświatowych w Podedwórzcu oraz Szkoła Podstawowa nr 1 im. Tadeusza Kościuszki w Parczewie, gdzie lekcje zostały zawieszone częściowo.

Przypomnijmy, że z powodu „rosnącej ilości zakażeń

koronawirusem w północno-wschodniej części województwa i znacznym obciążeniem pozostałych szpitali w tym rejonie”, Lech Sprawka, wojewoda lubelski polecił przywrócenie w parczewskim szpitalu oddziału covidowego. Został utworzony na bazie oddziału internistyczno-kardiologicznego, czyli w tym samym miejscu, co w poprzedniej fali epidemii.

– Działa on od 11 października. Zgodnie z poleceniem wojewody liczy 32 łóżka, w tym trzy obserwacyjne i cztery respiratorowe – wyliczał przed tygodniem Konrad Sawicki, dyrektor parczewskiego szpitala i dodał, że oddział covidowy będzie funkcjonował do odwołania.

Grzegorz Rekiel

**DeKaL**

**AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR**

www.dekal.pl

**PALIWA**

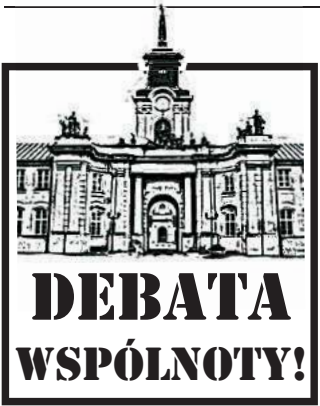
**OLEJ OPAŁOWY**

**ZBIORNIKI**

Lubartów, ul. Przemysłowa 20

☎ 81 855 28 73, 601 830 530, 691 501 240

**ekoterm**  
ORLEN



Niepokoi, że skanowanie, czyli dogłębne badanie terenu, ma nastąpić cztery miesiące po rozpoczęciu prac

# Dlaczego Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków wstrzymał roboty ziemne na pałacowym dziedzińcu

## RADZYŃ PODLASKI:

Duża ilość zabytków, jakie wykopano podczas prac ziemnych, skłoniła służby konserwatorskie do wstrzymania robót na pałacowym dziedzińcu. Co dalej? Tę sprawę postanowiliśmy włączyć do naszej debaty o przyszłości pałacu Potockich. Tym bardziej że konserwator sugeruje wyraźny kierunek przyszłego miejsca znalezisk - muzeum.

Podczas sesji Rady Miasta burmistrz Jerzy Rębek w sprawozdaniu z prac rewitalizacji centrum miasta (Rynku) i pałacu Potockich odniósł się do znalezisk, które wykopano podczas prac na pałacowym dziedzińcu. Poinformował również na spotkaniu z Pawłem Zieniukiem, wojewódzkim konserwatorem zabytków - kierownikiem delegatury w Białej Podlaskiej (doszło do niego 28 września - dop. red.).

## Odmienność sposobu traktowania wykopalisk

- Po raz pierwszy spotkaliśmy się w tak dużym gronie - wykonawców, inspektorów nadzoru, przedstawicieli inwestora. Sprawa wygląda bardzo dobrze, prace postępują

płynnie. Archeolog jest tam niemal codziennie. Poza tym prowadzący prace lubelski LUBREN jest firmą z wielkim doświadczeniem. To profesjonaliści, wiedzą, jak się zachowywać w sytuacjach, gdy na drodze swoich prac napotykają tego typu obiekty - zaznaczył burmistrz.

Jednak nie wszyscy podzielają zdanie Jerzego Rębka. Prowadzący na Facebooku profil „Civitas radzinensis” regionalista zwraca uwagę na odmienny sposób traktowania „wykopalisk” w Radzynie i Białej Podlaskiej przez tego samego konserwatora zabytków. „W Białej Radziwiłłowskiej solidne badania archeologiczne są zasadne, a w Radzynie, przy istniejącym pałacu ze średniowieczną historią, maksymalnie co warto prowadzić, to nadzór - i to jakościowo mocno wątpliwy” - zauważa.

## „Sprawa wygląda bardzo dobrze”, ale prace wstrzymano

O komentarz do sytuacji w Radzynie poprosiliśmy białską delegaturę Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

- 28 września przeprowadzono spotkanie z władzami miasta, wykonawcami robót oraz kierownikiem badań archeologicznych, w wyniku których m.in. ustalono konieczność wstrzymania robót



Fragment kafli z I połowy XVII wieku, który został znaleziony w czasie prac ziemnych prowadzonych od północnej strony korpusu głównego radziwiłłowskiego pałacu. Zapewne takich kafli, przy potencjalnych badaniach archeologicznych prowadzonych przy pałacu, znalezionych byłoby znacznie więcej. Próba rekonstrukcji pieca kaflowego z czasów Mniszchów byłaby wtedy jak najbardziej możliwa i stałaby się nie lada atrakcją w Muzeum Kultury Sarmackiej - komentuje prowadzący fb profil „Civitas radzinensis”

ziemnych związanych z budową podziemnej infrastruktury na terenie zespołu pałacowego i zastąpienie nadzoru badaniami ratowniczymi wykopaliskowymi w miejscach stwierdzonych odkryć, zgodnie z ustawą o ochronie zabytków. Zabytki archeologiczne są zabezpieczane przez prowadzącego badania archeologiczne, do czasu

przekazania ich wojewódzkiemu konserwatorowi zabytków - informuje nas Paweł Zieniuk.

I dodaje: - Z przeprowadzonych 28 września oględzin wynika, iż największa ilość zabytków masowych (głównie fragmenty ceramiki naczyńowej oraz fragmenty kafli) wystąpiła w wykopie ziemnym po stronie wschodniego skrzydła pa-



Jerzy Rębek  
burmistrz miasta

## Nic, co kryje ziemia, nie będzie zlekceważone

Na dziedzińcu pałacowym podczas prowadzonych prac związanych z wykonaniem sieci wodociągowej, kanalizacyjnej, ciepłowniczej, gazowniczej, pojawiły się fragmenty obiektów, które kiedyś w tym miejscu istniały. Wszystko to zostało zarchiwizowane, udokumentowane i tutaj nie ma żadnego zagrożenia, że cokolwiek, co kryje ziemia w tym miejscu, zostanie zlekceważone.

łacowego, w sąsiedztwie odkrytego reliktu muru ceglano na zaprawie wapiennej, osadzonego na głębokości poniżej 3 m (przeznaczony do dalszych badań).

## Gdzie trafią odkryte skarby?

Białską delegaturę WKZ zwraca uwagę na fakt istnienia w Mu-

zeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej działu archeologicznego z kadrą naukową, a w związku z tym przygotowanego do przechowywania zabytków archeologicznych. W przypadku powstania placówki o charakterze muzealnym w Radzynie Podlaskiej, spełniającej wymogi przechowywania zabytków, w tym archeologicznych, znaleziska z badań na terenie pałacu Potockich mogą zostać przekazane w depozyt takiej placówki - dodaje Zieniuk.

## Miasto zobligowane

Od osoby zorientowanej w sprawie, pragnącej zachować anonimowość, dowiedzieliśmy się o zapewnieniach ze strony konserwatora, że badania będą prowadzone z systematycznym nadzorem.

- Będzie szczegółowa dokumentacja, jest szansa na datowanie poszczególnych etapów budowy, bo miasto zostało zobligowane do wykonania datowania luminescencyjnego murów - mówi nasz informator.

Wciąż czekamy na informację miasta ws. stanu prac.

Jakub Hapka

Seria nagród w czasie pandemii

## Kryształy Bialskiej Onkologii

Bialski szpital nie tylko przyjmuje uderzenia kolejnych fal koronawirusa, ale także jest laureatem kolejnych kilku konkursów. Dwukrotnie trofea zbierał nowoczesny budynek Bialskiej Onkologii.

W październiku Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Białej Podlaskiej został laureatem nagrody Kryształowy Przetargów Publicznych 2021. Magdalena Us, rzecznik prasowy szpitala, poinformowała, że w tegorocznej 13. edycji tego prestiżowego konkursu można było zgłosić projekty, które zostały zrealizowane między 1 stycznia 2020 r. a 31 lipca 2021 r.

- Spośród ponad stu nadesłanych zgłoszeń kapituła nagrody wybrała sześć najlepszych projektów. Bialski szpital został zwycięzcą w kategorii „Obiekty użyteczności publicznej” za: opracowanie dokumentacji i wykonanie budynku Bialskiej Onkologii na terenie Wojewódzkiego Szpitala Specja-

listycznego w Białej Podlaskiej - stwierdziła Magdalena Us.

Kapituła nagrody wylania i nagradza najsukceszniejsze, najbardziej rzetelne i najlepiej przygotowane oraz zrealizowane inwestycje w sektorze publicznym. Konkurs organizuje miesięcznik „Przetargi Publiczne”.

Przypominamy, że przed kilkoma miesiącami budynek Bialskiej Onkologii został nagrodzony w kategorii obiekty zdrowia w XX edycji konkursu „O Kryształową Cegłę” na najlepszą inwestycję budowlaną po obu stronach wschodniej granicy Unii Europejskiej na szlaku Słońca i Śniegu. Autorem projektu architektonicznego jest Piotr Trojnieł, a konstrukcji Ryszard Suchora. Wykonawcą inwestycji wartą 63 mln zł była firma Bialbud z Białej Podlaskiej.

## Trafione w potrzeby seniorów

Pod koniec września bialski szpital otrzymał tytuł Lidera Zmian w Ochronie Zdrowia 2021



Budynek Bialskiej Onkologii zebrał dwie kryształowe nagrody

za projekt „Domowy Szpital” w kategorii Organizacja przyjazna pacjentowi. Został uhonorowany w konkursie organizowanym przez Wolters Kluwer Polska we współpracy z Instytutem Zarządzania w Ochronie Zdrowia Uczelni Łazarskiego. Szpitale i placówki medyczne zgłosiły 51 projektów.

Wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego „Domowego Szpitala” natomiast została laureatem konkursu „Bezpieczny Szpital Przy-

szłości - Inspiracje 2020” w kategorii: Działania na rzecz poprawy zdrowia i jakości życia seniorów.

Szpital w ramach realizowanego projektu „Aktywni i sprawni - usługi społeczne dla mieszkańców północnej Lubelszczyzny” utworzył bezpłatną wypożyczalnię sprzętu rehabilitacyjnego w Ośrodku Opieki Medycznej „Domowy Szpital”, przy ul. Spółdzielczej 5.

W wypożyczalni zaoferowano ponad 500 sztuk różnego rodzaju

sprzętu, w tym m.in. szyny CPM wcześniej dostępne tylko w Lublinie czy w Warszawie, łóżka medyczne elektryczne o regulowanej wysokości, wyposażone w barierki i wysięgniki, masażery do karku, kregosłupa, aparat do masażu limfatycznego, pionizator statyczny, rowery treningowe, orbitreki, bieżnie, wózki inwalidzkie, koncentratory tlenu itd.

- W czasie trwającej pandemii szczególną popularność zyskały opaski do teleopieki, które zwiększają poczucie bezpieczeństwa, swobodę funkcjonowania i niezależność osoby objętej opieką - podkreśliła Magdalena Us. Dodała, że Wojewódzki Szpital Specjalistyczny zapewnia nawet bezpłatny transport sprzętu wielkogabarytowego (np. łóżka medyczne) do pacjenta oraz później jego odbiór.

## Wyróżnienie, dyplomy i certyfikat

We wrześniu podczas Dni Otwartych Funduszy Europejskich

w Lublinie, w ramach Gali „Lubelskie dla Medyków”, wśród wyróżnionych jednostek za walkę z pandemią znalazł się bialski WSzS, który uzyskał pamiątkową statuetkę. Dyplomy uznania otrzymali również pracownicy bialskiego szpitala: lek. Urszula Świetlik-Malesa oraz mgr Agnieszka Byś.

Nieco wcześniej wojewódzki szpital specjalistyczny dołączył do grona podmiotów leczniczych, którym kapituła jakości institute przyznała certyfikat „Wysoka Jakość w Ochronie Zdrowia”. Magdalena Us wyjaśniła, iż nagrodzone zostały podmioty działające w sektorze ochrony zdrowia, w których podejmowane są efektywne, nowoczesne i skuteczne działania na rzecz podnoszenia efektywności usług.

- Jest to ogromne wyróżnienie i docenienie starań i osiągnięć całej kadry szpitala, a także motywacja do kroczenia naprzód, pomimo funkcjonowania w tak trudnym czasie pandemii - zaznaczyła rzeczniczka.

Marek Pietrzela

# Dzień Edukacji Narodowej. Wyróżnienia dla naszych nauczycieli

Nauczyciele z powiatu parczewskiego odebrali odznaczenia państwowe i resortowe. Medal Komisji Edukacji Narodowej otrzymała m.in. Beata Dybała, polonistka z Zespołu Szkół im. Stanisława Staszica w Parczewie.

Niedawno w całej Polsce obchodzony był Dzień Edukacji Narodowej. Z tej okazji 22 października pedagodzy m.in. z powiatu parczewskiego odebrali odznaczenia państwowe i resortowe.

Medal Komisji Edukacji Narodowej, czyli wysokie odznaczenie resortowe, odebrała m.in. Beata Dybała, polonistka z Zespołu Szkół im. Stanisława Staszica w Parczewie.

– To dla naszej szkoły spore wyróżnienie, przyznanie medalu KEN nie zdarza się zbyt często, trzeba mieć znaczące osiągnięcia – mówi Mirosław Kowalski, dyrektor placówki.

**„Kocham literaturę, bardzo lubię kontakt z młodzieżą”**

Beata Dybała w zawodzie nauczyciela pracuje od ponad 20 lat. Przyznaje, że praca to jej pasja.

– Od zawsze marzyłam, żeby pójść w tym kierunku, dlatego poszłam na polonistykę. Kocham literaturę, bardzo lubię kontakt z młodzieżą. Uczenie języka polskiego osób, które mają inne plany zawodowe, jest dość wymagające, bo raczej nie zrobię z naszych uczniów humanistów, ale daję radę – mówi z uśmiechem B. Dybała.

Jakie jest jej najprzyjemniejsze doświadczenie zawodowe? – Bardzo lubię, jak wdzięczni wychowankowie, niekiedy po kilkunastu latach, odwiedzają szkolne mury, dziękują za to, czego ich nauczyłam. To wspinał się doświadczenie dla każdego pedagoga – mówi polonistka, której ulubionym nurtem jest literatura okresu wojny i okupacji.

– To mój konik, choć są to



Fot. Jack Dejnicka

**Grażyna Jaszc**  
dyrektor SP 2 w Parczewie

## Przykład dla innych

To dla nas spore wyróżnienie, bo nie jest łatwo dostać wyróżnienie burmistrza, a tu dwoje naszych nauczycieli otrzymuje nagrodę kuratora. To spora motywacja dla osób, które ją otrzymują, ale też ważne przesłanie dla pozostałych nauczycieli. Mariusz Czarnacki przez kilka lat z rzędu miał laureatów konkursu przedmiotowego. Z kolei pani Joanna jest naszym „ambasadorem” w Krakowie, gdzie mieści się „rodzina szkół” św. Królowej Jadwigi.

bardzo trudne tematy związane z holocaustem, niemieckimi obozami koncentracyjnymi i łagrami sowieckimi. Próbuję umiejętnie przekazać moim uczniom wiedzę w tym zakresie – mówi B. Dybała.

Jakie są jej marzenia zawodowe? – Mam wrażenie, że osiągnęłam już to, co mogłam osiągnąć, bo jestem nauczycielem dyplomowanym. Mogę jeszcze ewentualnie zostać profesorem oświaty, ale jest to bardzo rzadki tytuł i w tym przypadku trzeba się zająć bardziej pracą teoretyczną, a ja wolę bezpośredni kontakt z młodzieżą – przyznaje polonistka.

## „Nie sposób nie docenić tej pracy”

Z kolei dwoje nauczycieli Szkoły Podstawowej numer 2 im. Władysława Jagiełły w Parczewie dostało nagrodę lubelskiego kuratora oświaty. Docenieni zostali: Mariusz Czarnacki (historyk) oraz Joanna Borowicz (katecheta).

– To dla nas spore wyróżnie-

nie, bo nie jest łatwo dostać wyróżnienie burmistrza, a tu dwoje naszych nauczycieli otrzymuje nagrodę kuratora. To spora motywacja dla osób, które otrzymują wyróżnienie, ale też ważne przesłanie dla pozostałych nauczycieli – uważa Grażyna Jaszc, dyrektor placówki i przypomina, że w ubiegłym roku podobną nagrodę dostał Mariusz Tkaczyk, fizyk z SP 2.

O przyznanie nagrody kuratora wnioskuje dyrektor szkoły. Premiowane są działania na poziomie ogólnopolskim, a wniosek trzeba uzasadnić. Czym wyróżnili się nauczyciele z SP 2?

– Mariusz Czarnacki przez kilka lat z rzędu miał laureatów konkursu przedmiotowego. Z kolei pani Joanna jest naszym „ambasadorem” w Krakowie, gdzie mieści się „rodzina szkół” św. Królowej Jadwigi. Dzieci co roku jeżdżą tam na zjazdy. Katedra wawelska ufundowała im trzydniową wycieczkę na Litwę, do czego przyczyniła się nasza katecheta. Nie sposób nie docenić tej pracy – podkreśla G. Jaszc.

Grzegorz Rekiel

## Wyróżnienia dostali:

Złoty Medal za Długoletnią Służbę: Teresa Zakrzewska (sekretarz Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych w Milanowie, miała odebrać „zaległą” nagrodę za 2016 rok)

Medal KEN: Beata Dybała (ZS im. Stanisława Staszica w Parczewie), Marianna Soproniuk (była dyrektor SP 2 w Parczewie, miała odebrać nagrodę za 2015 rok)

Nagroda Lubelskiego Kuratora Oświaty: Joanna Borowicz (SP 2 w Parczewie), Mariusz Czarnacki (SP 2 w Parczewie), Barbara Kwiatek (SP 3 im. Króla Władysława Jagiełły w Parczewie)

**Beata Dybała: Bardzo lubię, jak wdzięczni wychowankowie niekiedy po kilkunastu latach odwiedzają szkolne mury, dziękują za to, czego ich nauczyłam**

## Trzy osoby w szpitalu, roztrzaskane auto. Poważny wypadek na lokalnej drodze



Fot. Policia Parczew

Strażacy musieli rozcinać karoserię, aby uwolnić z pojazdu poszkodowanych

Poważny wypadek na lokalnej drodze łączącej Przewłokę i Dębową Kłodę. Citroen wjechał w drzewo, trzy osoby trafiły do szpitala.

Wszystko rozegrało się 20 października rano na drodze powiatowej między Przewłoką a Dębową Kłodą.

– Z naszych wstępnych ustaleń wynika, że 42-latką z gm. Dębowa Kłoda kierującą Citroenem, wyjeżdżając z zakrętu, straciła panowanie nad pojazdem. Następnie zjechała na przeciwny pas ruchu, wjechała do przydrożnego rowu i uderzyła w drzewo – relacjonuje starszy sierżant Ewelina

Semeniuk z Komendy Powiatowej Policji w Parczewie i dodaje, że razem z kobietą autem podróżowała jeszcze dwójka jej pełnoletnich dzieci.

Na miejscu interweniowały dwa śmigłowce Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, karetka, policja oraz straż pożarna. Strażacy musieli rozcinać karoserię, aby uwolnić zakleszczonych w pojeździe poszkodowanych. Wszystkie osoby podróżujące Citroenem trafiły do szpitala.

Zdaniem mundurowych przyczyną zdarzenia mogła być nadmierna jak na jesiennej aurę prędkość. Na miejscu przez kilka godzin pracowali funkcjonariusze



Fot. Policia

**Ewelina Semenuk**  
z parczewskiej policji

## Przyczyna wypadku

Z naszych wstępnych ustaleń wynika, że 42-latką z gm. Dębowa Kłoda kierującą Citroenem, wyjeżdżając z zakrętu, straciła panowanie nad pojazdem. Następnie zjechała na przeciwny pas ruchu, wjechała do przydrożnego rowu i uderzyła w drzewo.

dochodzeniowi.

– Ustalamy szczegółowe okoliczności i przyczyny tego zdarzenia – dodaje E. Semenuk. Na drodze łączącej Dębową Kłodę z Przewłoką były utrudnienia. Ruch odbywał się wahadłowo.

GR

## Pogromcy szerszeni

Gniazdo szerszeni usuwali w Woli Przewłockiej (gmina Parczew) druhowie z OSP w Jasionce.

– Gniazdo znajdowało się na poddaszu budynku mieszkalnego. To jedno z ostatnich, a może ostatnie tego typu zgłoszenie w tym roku – relacjonują na Facebooku strażacy.

Przypominają jednocześnie, że nie należy próbować samodzielnie usuwać roju lub gniazda owadów błonkoskrzydłych, do których należą nie tylko szerszenie, ale też osy i pszczoły.

GR

## Wójt Gminy Podedwórze

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Podedwórze, sołectwach z terenu Gminy Podedwórze oraz Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Podedwórze [www.ugpodedworze.bip.lubelskie.pl/zakladka\\_przetargi/](http://www.ugpodedworze.bip.lubelskie.pl/zakladka_przetargi/) podano do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży, stanowiących własność Gminy Podedwórze.

Szczegółowe informacje można uzyskać w dni robocze w UG Podedwórze w godz. 7.30 – 15.00, tel. 83 37 95 227.

## AUTO KASACJA SKUP AUT

- Wycena przez telefon.
- Zwrot OC.
- Zaświadczenie o demontażu.
- Odbiór lawetą.
- Gotówka od ręki.

**515 595 795**

Wszystkim, którzy uczestniczyli w uroczystości pogrzebowej składamy serdeczne podziękowania.  
Wspólnie pożegnaliśmy kochaną mamę, babcię i prababcię

**Ś.†P.**

**Janinę WOJNAROWSKĄ  
z d. CIENIUCH**

Dziękujemy rodzinie, znajomym i mieszkańcom Miłkowa

- rodzina Klajdów i Wojnarowskich





## Urząd Pracy Biała Podlaska

| Zawód, miejsce pracy/pracodawca                                  | Wynagrodzenie/rodzaj umowy       |
|------------------------------------------------------------------|----------------------------------|
| Specjalista ds. logistyki i transportu, Biała Podl./Vikking KTS  | 2800–3500 zł/umowa o pracę       |
| Czyściciel dywanów, Biała Podl.                                  | 2800 zł/umowa o pracę            |
| Monter instalacji sanitarnych, Biała Podl.                       | 3000-5000 zł/umowa o pracę       |
| Kierowca sam. dostawczego, Biała Podl.                           | 1450–2900 zł/umowa o pracę       |
| Magazynier, Międzyrzec                                           | 2800 zł/umowa o pracę            |
| Pracownik produkcji stolarki otworowej, Wyczółki/Vikking KTS     | 2800–3500 zł/umowa o pracę       |
| Pracownik produkcji stolarki otworowej, Wyczółki/Vikking KTS     | 2800–3500 zł/umowa o pracę       |
| Stolarz, Wyczółki, Biała Podl./Vikking KTS                       | 2800–3500 zł/umowa o pracę       |
| Informatyk, Biała Podl./Miejska Biblioteka Publiczna             | 3800 zł/umowa o pracę            |
| Monter, Roskosz/Jednostka Wojskowa                               | 2800 zł/umowa o pracę            |
| Jeździec wyścigowy, Wygoda                                       | 2800 zł/umowa o pracę            |
| Konserwator, Roskosz/Jednostka Wojskowa                          | 1400 zł/umowa o pracę            |
| Wychowawca, Biała Podl.                                          | 2800 zł/umowa o pracę            |
| Doradca Klienta – kasjer, Biała Podl.                            | 2800 zł/umowa o pracę            |
| Magazynier, Woskrzenice Duże                                     | 2800 zł/umowa o pracę            |
| Technolog robót wykończeniowych, Międzyrzec                      | 3500 zł/umowa o pracę            |
| Magazynier, Biała Podl./Publimar                                 | 2800 zł/umowa o pracę            |
| Specjalista ds. obsługi klienta, Małaszewicze Duże/Adampol       | 4200-4500 zł/umowa o pracę       |
| Opiekunka dziecięca, Międzyrzec/Żłobek Miejski                   | 2800 zł/umowa o pracę            |
| Operator linii, Międzyrzec                                       | 2800 zł/umowa o pracę            |
| Ślusarz, spawacz, elektryk, Małaszewicze/Kolejowy Serwis Mobilny | 19–25 zł za godz./umowa zlecenie |
| Ratownik na basenie, Biała Podl./ILO                             | 1400 zł/umowa o pracę            |
| Nauczyciel psycholog, Terespol                                   | 1781,78–2574,74 zł/umowa o pracę |
| Sprzątaczką biurową, Biała Podl./Transkom                        | 2800 zł/umowa o pracę            |
| Robotnik przeładunkowy, Małaszewicze Duże/CL EUROPORT            | 18,60 zł za godz./umowa zlecenie |
| Pracownik fizyczny, Międzyrzec                                   | 3200 zł/umowa o pracę            |
| Pomoc piekarza, Biała Podl.                                      | 2850 zł/umowa o pracę            |
| Pracownik fizyczny, Tucza                                        | 2800 zł/umowa o pracę            |
| Kierowca sam. ciężarowego, Międzyrzec                            | 2800 zł/umowa o pracę            |
| Administrator nieruchomości, Biała Podl.                         | 2800 zł/umowa o pracę            |
| Kierowca – konwojent, Manie                                      | 2800 zł/umowa o pracę            |
| Menager sklepu, Biała Podl./Spizarnia Młodości                   | 20 zł za godz./umowa o pracę     |
| Monter sieci i urządzeń telekomunikacyjnych, Biała Podl.         | 2800 zł/umowa o pracę            |
| Fryzjer męski, Biała Podl.                                       | 2800–3500 zł/umowa o pracę       |
| Kierowca ciągnika rolniczego, Koroszczyn                         | 3000 zł/umowa o pracę            |
| Magazynier, Biała Podl./Bakalavita                               | 2900 zł/umowa o pracę            |
| Pracownik biurowy w firmie transportowej, Piszczac/Wulkan        | 2800–3500 zł/umowa o pracę       |
| Specjalista ds. sprzedaży, Horbów Kol./Bunasta                   | 4000 zł/umowa o pracę            |
| Sprzedawca, Biała Podl./Mościbrody                               | 3300 zł/umowa o pracę            |
| Pracownik produkcyjny, Biała Podl./Vikking KTS                   | 2800–3500 zł/umowa o pracę       |
| Kucharz, Biała Podl.                                             | 2800 zł/umowa o pracę            |



## Urząd Pracy Radzyń

| Zawód, miejsce pracy/pracodawca                | Wynagrodzenie/umowa o pracę |
|------------------------------------------------|-----------------------------|
| Nauczyciel języka polskiego, Wola Chomejowa    | 1474,49 zł/umowa o pracę    |
| Nauczyciel języka angielskiego, Wola Chomejowa | 2293,66 zł/umowa o pracę    |
| Kierowca samochodu dostawczego, Czemierniki    | 2800 zł/umowa o pracę       |
| Parcownik fizyczny, Borki/Grzegorz Ryszkowski  | 4000 zł/umowa o pracę       |
| Sprzedawca, Domaszewnica                       | 2800 zł/umowa o pracę       |
| Lider zmiany, Bezwola/Welmax                   | 4130 zł/umowa o pracę       |
| Elektromonter linii kablowych, Radzyń          | 2800 zł/umowa o pracę       |
| Elektromonter linii kablowych, Radzyń          | 2800 zł/umowa o pracę       |
| Stolarz, Radzyń                                | 2800 zł/umowa o pracę       |
| Spawacz, Turów                                 | 2800 zł/umowa o pracę       |
| Pomoc mechanika, Kępki                         | 2800 zł/umowa o pracę       |

# Parczewianka straciła majątek. Oszuści nie składali zażalenia na areszt

Obrońcy podejrzanych o oszukanie na ponad 150 tysięcy złotych mieszkanki powiatu parczewskiego nie składali zażalenia na tymczasowy areszt. Trzej mężczyźni przebywają za kratami.

Na przełomie lipca i sierpnia do 69-letniej mieszkanki powiatu parczewskiego na firmowy telefon stacjonarny zadzwonił mężczyzna, który podał się za funkcjonariusza Centralnego Biura Śledczego Policji. Poinformował ją, że „mundurowi rozpracowują grupę przestępczą zajmującą się oszustwami na wnuczka”. Kilka osób rzekomo zostało już zatrzymanych i znaleziono przy nich skan dokumentu na jej nazwisko. Miało to sugerować, że przestępcy będą chcieli ukraść pieniądze z konta kobiety. W celu „unieszkodliwienia kradzieży gotówki z konta”, kobieta miała podać „funkcjonariuszowi” kody autoryzacyjne przelewów, które, jak zapewniał, nie zostaną zrealizowane.

W trakcie dalszej rozmowy



Fot. Policja Parczew

Obrońcy podejrzanych nie składali zażalenia

69-latka dostała dwa sms-y o przygotowywanym przelewie. Następnie przychodzące na jej telefon kody podawała „policjantowi”. Łącznie autoryzowała przelewy na ponad 150 tysięcy złotych. Po kilkudziesięciu minutach starsza pani weszła na konto. Pieniądze z niego zniknęły. Kobieta zorientowała się, że została oszukana i zgło-

siła sprawę na policję.

Poszukiwaniem sprawców zajęli się parczewscy kryminalni. Ustalili, że związek z oszustwem mogą mieć trzej mieszkańcy woj. śląskiego w wieku 29-65 lat. W połowie września wszyscy zostali zatrzymani. – Wpadli w ręce policji, kiedy próbowali wypłacić część gotówki z jednego ze śląskich

banków – relacjonowała starszy sierżant Ewelina Semenuk z parczewskiej policji.

Podejrzani zostali przewiezieni do Parczewa. W miejscowej prokuraturze usłyszeli zarzuty oszustwa. Śledczy złożyli wniosek o tymczasowe aresztowanie podejrzanych mężczyzn na trzy miesiące, który został uwzględniony przez Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim. Podejrzani nadal przebywają za kratami.

– Ich obrońcy nie składali w tej sprawie zażalenia do Sądu Okręgowego w Lublinie – powiedział w ubiegłym tygodniu Adam Hunek, szef parczewskiej prokuratury i dodał, że trwają czynności w tej sprawie. Za oszustwo grozi kara od 3 miesięcy do 8 lat więzienia.

Mężczyzn udało się zatrzymać dzięki współpracy parczewskich policjantów z mundurowymi z Wydziału do Walki z Cyberprzestępczością Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach oraz funkcjonariuszami KMP w Kielcach.

Grzegorz Rekiel

## Najechała na 72-latkę, który pomagał jej wyjechać z parkingu

19 października po godz. 16.30 na parkingu przy ulicy Janowskiej w Białej Podlaskiej, kierująca skodą nastolatka najechała na pieszego, pomagającego jej wyjechać z parkingu.

Prawdopodobnie w wyniku nieprawidłowego manewru kobieta potrafiła 72-latkę, który został przygnieciony autem do schodów budynku. Mężczyzna doznał obrażeń ciała i trafił do szpitala.

– Za kierownicą skody siedziała 19-letnia mieszkanka gminy Kodeń. Z ustaleń mundurowych wynika, że kobieta posiada prawo jazdy od nieco ponad 2 tygodni. Była trzeźwa – mówi kom. Barbara Salczyńska-Pyrchla, oficer prasowy KMP w Białej Podlaskiej.

Maciej Maciejuk

## Nie zatrzymał się do kontroli. Został zatrzymany po pościgu



Fot. KMP w Białej Podlaskiej

Policjanci podjęli pościg za uciekinierem i w rejonie miejscowości Piszczac zatrzymali osobowe audi

Noc w areszcie spędził 28-latek, który w miejscowości Zastawek nie zatrzymał się do kontroli drogowej. Policjanci podjęli pościg za uciekinierem i w rejonie miejscowości Piszczac zatrzymali osobowe audi.

21 października po godzinie 17, policjanci podjęli próbę zatrzymania do kontroli kierowcy osobowego audi. Ten jednak nie zatrzymał się, a na widok policjantów znacz-

nie przyspieszył. Natychmiast ruszyli za uciekinierem, który w trakcie pościgu nadal nie reagował na sygnały. Dodatkowo wyprzedził na skrzyżowaniu, nie zastosował się też do znaku STOP. Jechał też od krawędzi do krawędzi jezdni, uniemożliwiając wyprzedzenie go.

– By zatrzymać siedzącego za kółkiem mężczyznę, w rejonie miejscowości Piszczac, policjanci zdecydowali się użyć radiowozu jako środka przymusu bezpośredniego. Umożliwiło to zatrzymanie

audi. Za jego kierownicą siedział 28-letni mieszkaniec gminy Piszczac. Mężczyzna nie doznał żadnych obrażeń ciała – informuje kom. Barbara Salczyńska-Pyrchla, oficer prasowy KMP w Białej Podlaskiej.

W chwili zatrzymania 28-latek był trzeźwy. Została od niego pobrana krew na zawartość substancji zabronionych. Mężczyzna nie miał prawa jazdy.

(McM)

Przy skrzyżowaniu S19 z A2

# Via Carpatia na międzyrzeckiej obwodnicy

Aż siedem firm złożyło oferty w przetargu na zaprojektowanie i budowę odcinka S19 od granicy województwa mazowieckiego z lubelskim do Międzyrzecza. Otwarcie ofert wykazało, że stawki za wykonanie tego fragmentu międzynarodowego korytarza transportowego Via Carpatia wahają się od 391,5 mln zł do 978,3 mln zł.

W minionym tygodniu Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad ujawniła, że Strabag, europejska spółka budowlana mająca siedzibę w Wiedniu, zaoferowała wybudowanie odcinka ok. 13,7 km S19 za 391,5 mln zł.

## Sześciu zaproponowało niższe stawki

Swoje propozycje złożyli też Przedsiębiorstwo Usług Technicznych Intercor, BUDIMEX, POLAQUA, Mota-Engil Central Europe, Stecol Corporation oraz SSB Sauerwein & Schaefer Bau AG (maksymalna kwota 978,3 mln zł). GDDKiA poinformowała, że przeznaczyła na realizację zadania 491 mln zł i aż sześciu oferentów zaproponowało niższe stawki. Inwestycja realizowana będzie w systemie „Projektuj i buduj” w ramach rządowego Programu Budowy Dróg Krajowych.

– Wszyscy wykonawcy zaoferoowali skrócenie czasu realizacji inwestycji z 39 do 36 miesięcy od podpisania umowy (z wyłączeniem okresów zimowych w czasie robót budowlanych). Komisja przetargowa przystępuje do badania ofert



Na styku S19 i A2

w celu wyłonienia najkorzystniejszej – zaznaczył inwestor.

## 13,7 km drogi ekspresowej

W ramach tej inwestycji ma powstać ok. 13,7 km drogi ekspresowej od granicy woj. lubelskiego do

końca obecnej obwodnicy Międzyrzecza, gdzie na odcinku ok. 6,2 km dobudowana zostanie druga jezdnia. Przebudowane też będą łącznice węzłów Międzyrzec Podlaski Północ oraz Międzyrzec Podlaski Południe. Z kolei w miejscowości Łukowisko powstanie węzeł, gdzie szlak Via

Carpatia będzie się krzyżował z autostradą A2. Realizowany on będzie w ramach budowy autostrady A2.

W ramach obecnej inwestycji powstaną też obiekty inżynierskie i przejście dla zwierząt dużych i średnich, dwa Miejsca Obsługi Podróżnych (MOP), drogi dojazdowe i lokalne, a istniejąca obwodnica Międzyrzecza zostanie dostosowana do kategorii ruchu przewidzianej dla drogi ekspresowej S19.

## Dobudują drugą nitkę

Międzyrzecka obwodnica powstawała w latach 2005-2008, gdy tworzony był projekt Via Carpatii w latach pierwszych rządów PiS. Jej długość wynosiła ponad 6 km, a wartość projektu wtedy wyceniono na 91,6 mln zł. Obwodnicę zaprojektowano i wybudowano wówczas jako drogę jednojezdniową z pozostawieniem rezerwy terenu na

**Ważny europejski szlak**  
S19 jest częścią międzynarodowego korytarza transportowego Via Carpatia łączącego państwa bałtyckie od Litwy, przez Białystok, Lublin i Rzeszów, z południem Europy, aż do Grecji, Chorwacji i Turcji.

dobudowę docelowo drugiej jezdni wraz z pasem rozdzielającym.

Powstały wtedy dwa wiadukty w ciągu DK2 nad DK19, wiadukt nad DK19 w ciągu drogi powiatowej nr 2331L (ul. Tułiowska), bliźniacze mosty przez rzekę Krznię Północną, wiadukt nad DK19 w ciągu drogi wojewódzkiej nr 806 (ul. Jelnicka), wiadukt drogowy nad torami PKP oraz przepusty.

Do 2026 r. ma zostać zbudowana całość realizacji polskiego odcinka tej trasy ważnej na kontynencie łączącego Europę Północną i Południową.

(Pim)

# Polski Ład sypnął gminom na inwestycje

Zadowolony może być Parczew, który otrzymał 8 mln zł na drogi i wodociągi. Tyle samo i na podobne zadania dostał Radzyń Podlaski. Rekrordzistą jest miasto Biała Podlaska, która 13 milionów złotych wyda na

budowę ul. Armii Krajowej.

Listy beneficjentów opublikowano w poniedziałek, 25 października. Do tematu wrócimy w następnym wydaniu Wspólnoty.

(McM)

| Pow. parczewski | Inwestycja                                                 | Kwota (w zaokr.) |
|-----------------|------------------------------------------------------------|------------------|
| Dębowa Kłoda    | modernizacja drogi gminnej w Kodeńcu                       | 2,9 mln zł       |
| Jabłoń          | budowa i przebudowa dróg na terenie gminy                  | 4 mln zł         |
| Jabłoń          | rodzinne centra kultury i sportu                           | 3,6 mln zł       |
| Jabłoń          | odnawialne źródła energii                                  | 2,8 mln zł       |
| Milanów         | budowa i modernizacja infrastruktury wodno-kanalizacyjnej  | 8,6 mln zł       |
| Parczew         | modernizacja dróg wraz z budową sieci wodno-kanalizacyjnej | 8 mln zł         |
| Podedwórze      | budowa dróg gminnych                                       | 2,9 mln zł       |
| Siemień         | modernizacja energetyczna ZPO                              | 3,1 mln zł       |
| Siemień         | przebudowa drogi gminnej                                   | 2,3 mln zł       |
| Siemień         | budowa boiska wielofunkcyjnego przy ZPO                    | 1 mln zł         |
| Sosnowica       | rozbudowa infrastruktury wodno-kanalizacyjnej              | 7,4 mln zł       |

| Pow. radzyński         | Inwestycja                                                                                                                                                 | Kwota       |
|------------------------|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------------|
| Borki                  | Nowy wodno-ściekowy ład w Gminie Borki - etap I                                                                                                            | 7,5 mln zł  |
| Czemierniki            | Budowa Centrum Kulturalno-Integracyjnego w Czemiernikach                                                                                                   | 3,6 mln zł  |
| Kąkolewnica            | Modernizacja dróg na terenie gminy Kąkolewnica                                                                                                             | 7,3 mln zł  |
| Komarówka Podlaska     | Budowa wodociągu w miejscowościach Przegaliny Duże, Przegaliny Małe, Brzeziny, Żelazna i Kolembrody wraz z modernizacją ujęcia wody w Komarówce Podlaskiej | 7,1 mln zł  |
| Radzyń Podlaski        | Budowa kanalizacji w m. Biała                                                                                                                              | 3,8 mln zł  |
| Radzyń Podlaski        | Modernizacja Pałacu w m. Żabików (Szkoła Podstawowa)                                                                                                       | 1 mln zł    |
| Radzyń Podlaski        | Poprawa efektywności oświetleniowej przy drogach, na terenie Gminy Radzyń Podlaski                                                                         | 360 tys. zł |
| Ulan-Majorat           | Przebudowa infrastruktury drogowej Sołectwa Rozwadów w Gminie Ulan - Majorat                                                                               | 4,6 mln zł  |
| Wohyń                  | Przebudowa ujęcia wody w Wohyniu                                                                                                                           | 4,2 mln zł  |
| Wohyń                  | Przebudowa drogi gminnej ul. Średnia w Wohyniu                                                                                                             | 1,3 mln zł  |
| Wohyń                  | Termomodernizacja budynku Urzędu Gminy Wohyń                                                                                                               | 1 mln zł    |
| Miasto Radzyń Podlaski | Przebudowa sieci wodno-kanalizacyjnej oraz kanalizacji deszczowej wraz z odtworzeniem dróg w Radzyniu Podlaskim                                            | 8 mln zł    |
| Miasto Radzyń Podlaski | Przebudowa sieci wodno-kanalizacyjnej oraz kanalizacji deszczowej wraz z odtworzeniem drogi w ulicy Partyzantów w Radzyniu Podlaskim                       | 2,5 mln zł  |
| Powiat Radzyński       | Budowa warsztatów kształcenia zawodowego przy ZSP im. Jana Pawła II w Radzyniu Podlaskim.                                                                  | 5,9 mln zł  |
| Powiat Radzyński       | Modernizacja segmentu budynku SPZOZ w Radzyniu Podlaskim poprzez poprawę bezpieczeństwa pacjentów i personelu oraz poprawę dostępności                     | 4,2 mln zł  |

| Pow. bialski               | Inwestycja                                                                                                                                 | Kwota       |
|----------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------------|
| Miasto Biała Podlaska      | Budowa ul. Armii Krajowej w Białej Podlaskiej na odcinku od skrzyżowania z ul. Witolda Pileckiego do skrzyżowania z ul. Francuską          | 13 mln zł   |
| Biała Podlaska             | Budowa dróg wraz z infrastrukturą techniczną na terenie Gminy Biała Podlaska                                                               | 5,2 mln zł  |
| Biała Podlaska             | Budowa wodociągu do miejscowości Wólka Plebańska                                                                                           | 2,3 mln zł  |
| Drelów                     | Modernizacja układu drogowego na terenie gminy Drelów                                                                                      | 9,5 mln zł  |
| Janów Podlaski             | Rozbudowa i przebudowa oczyszczalni ścieków aglomeracji Janów Podlaski                                                                     | 11,4 mln zł |
| Kodeń                      | Budowa i modernizacja Infrastruktury drogowej w gminie Kodeń                                                                               | 6,6 mln zł  |
| Kodeń                      | Budowa i modernizacja infrastruktury kulturalnej w gminie Kodeń                                                                            | 4,5 mln zł  |
| Konstantynów               | Regulacja gospodarki wodno-ściekowej w aglomeracji Konstantynów – II etap                                                                  | 8,6 mln zł  |
| Łeśna Podlaska             | udowa drogi gminnej w miejscowości Witulin – Witulin Kolonia                                                                               | 3,8 mln zł  |
| Łomazy                     | Modernizacja i budowa infrastruktury wodno-kanalizacyjnej w Gminie Łomazy                                                                  | 3,8 mln zł  |
| Miasto Terespol            | Kompleksowa gospodarka wodno-ściekowa w mieście Terespol                                                                                   | 5,7 mln zł  |
| Miasto Terespol            | Budowa /Przebudowa ul Orzeszkowej w Terespole                                                                                              | 3,8 mln zł  |
| Miasto Terespol            | Przebudowa ul. Łukowej w Terespole                                                                                                         | 800 tys. zł |
| Międzyrzec Podlaski        | Poprawa funkcjonowania infrastruktury drogowej w Gminie Międzyrzec Podlaski                                                                | 10,7 mln zł |
| Piszczac                   | Przebudowa dróg powiatowych nr 1068L oraz nr 1051L na terenie gminy Piszczac                                                               | 7,6 mln zł  |
| Rokitno                    | Budowa drogi gminnej nr 100227L w miejscowości Zaczopki i Zaczopki Kolonia                                                                 | 2,1 mln zł  |
| Rokitno                    | Budowa przedszkola w miejscowości Rokitno                                                                                                  | 2,1 mln zł  |
| Rokitno                    | Budowa sieci wodociągowej w gminie Rokitno                                                                                                 | 1,4 mln zł  |
| Rossosz                    | Budowa mieszkań komunalnych w Gminie Rossosz                                                                                               | 5,1 mln zł  |
| Rossosz                    | Przebudowa mostu na rzece Zielawa w Rossoszu, ul. Szelest oraz przebudowa drogi gm. nr 01235L w m. Romaszki w systemie zaprojektuj-wybuduj | 4,7 mln zł  |
| Sławatycze                 | Przebudowa drogi powiatowej nr 1065L Liszna - Nowosiółki na terenie Gminy Sławatycze o długości 3,697 km                                   | 4,4 mln zł  |
| Sławatycze                 | Budowa strażnicy Ochotniczej Straży Pożarnej w Sławatyczach                                                                                | 4 mln zł    |
| Sosnówka                   | Remont i przebudowa drogi w ciągu miejscowości Romanów-Czepotka-Motwica-Rozwadówka                                                         | 5,2 mln zł  |
| Sosnówka                   | Remont dróg gminnych na terenie Gminy Sosnówka                                                                                             | 4,7 mln zł  |
| Terespol                   | Budowa dróg gminnych na terenie Centrum Gminy w Kobylanach                                                                                 | 8,2 mln zł  |
| Tuczna                     | Modernizacja drogi powiatowej nr 1051 L Sławatycze - Tuczna - Piszczac                                                                     | 7,6 mln zł  |
| Wisznice                   | Poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego i jakości życia mieszkańców gminy Wisznice dzięki inwestycjom w infrastruktury drogowej             | 4,9 mln zł  |
| Zalesie                    | Budowa kładki pieszo-rowerowej na rzece Krzna wraz z drogami dojazdowymi w miejscowości Horbów Kolonia                                     | 1,8 mln zł  |
| Miasto Międzyrzec Podlaski | Budowa wiaduktu drogowego wraz z niezbędną infrastrukturą drogową nad linią kolejową nr 2 Warszawa-Terespol w Międzyrzec Podlaskim         | 19 mln zł   |
| Powiat Bialski             | Budowa hali sportowej w Janowie Podlaskim                                                                                                  | 4,9 mln zł  |
| Łomazy                     | Budowa i modernizacja infrastruktury drogowej na terenie Gminy Łomazy                                                                      | 7,6 mln zł  |

# Prawie 91 mln zł dla łukowskich samorządów

Najwięcej z Polskiego Ładu, bo 14 mln zł, otrzyma starostwo. Kasa w całości pójdzie na remonty dróg i budowę rond w Łukowie.

- Marzenia do spełnienia: rondo

przy Radzyńskiej, Międzyrzeckiej, ks. Brzóska. Remont Popiełuszki, Przemysłowej i Wojska Polskiego - wylicza inwestycje starosta łukowski Dariusz Szustek.

mo

| Pow. łukowski        | Inwestycja                                                                                                                                                  | Kwota           |
|----------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------------|
| Miasto Stoczek Ł.    | Budowa parku sportu- boisko do piłki nożnej z bieżnią w m. Stoczek Łukowski                                                                                 | 4 500 000 zł    |
| Miasto Stoczek Ł.    | Budowa ciągów spacerowych i oświetlenia w parku miejskim w m. Stoczek Łukowski                                                                              | 540 000 zł      |
| Gmina Stoczek Ł.     | Budowa kanalizacji sanitarnej w Jedłance, Szyszkach, Jamielniku-Kolonii, Chrustach, Starym Jamielniku i Toczyskach                                          | 6 540 000 zł    |
| Miasto Łuków         | Budowa infrastruktury na terenie inwestycyjnym przy ul. Strzelniczej w mieście Łuków                                                                        | 4 750 000 zł    |
| Gmina Łuków          | Budowa kanalizacji sanitarnej w Gminie Łuków- etap II                                                                                                       | 8 740 000 zł    |
| Gmina Krzywdą        | Budowa kanalizacji sanitarnej w miejscowości Krzywdą i Żimna Woda                                                                                           | 6 650 000 zł    |
| Gmina Wola Myśłowska | Modernizacja i rozbudowa oczyszczalni ścieków w m. Jarczew, gm. Wola Myśłowska                                                                              | 5 700 000 zł    |
| Gmina Adamów         | Modernizacja Domu Kultury – Pomnika Czynu Bojowego Kleeberczyków wraz z zagospodarowaniem historycznego placu rynkowego wsi Wola Gułowska                   | 7 002 000 zł    |
| Gmina Adamów         | Modernizacja zachodniego skrzydła Zespołu Szkół im. Gen. F. Kleeberga w Woli Gułowskiej wraz z zagospodarowaniem terenu przyszłokołnego i przebudową boiska | 2 000 050 zł    |
| Gmina Stanin         | Utworzenie na terenie Gminy Stanin sieci infrastruktury kulturalno-turystycznej poprzez budowę czterech budynków oraz remont i termomodernizację jednego    | 9 920 510,79 zł |
| Gmina Serokomla      | Modernizacja i rozbudowa Automatycznej Stacji Uzdzielania Wody w m. Serokomla wraz z instalacją fotowoltaiczną                                              | 1 710 000 zł    |
| Gmina Trzebie-szów   | Modernizacja strategicznych dla rozwoju gospodarczego dróg w Gminie Trzebieiszów, stanowiących połączenia z drogą powiatową i wojewódzką                    | 9 405 000 zł    |
| Gmina Wojcieszków    | Budowa, przebudowa i modernizacja infrastruktury drogowej na terenie poszczególnych miejscowości w Gminie Wojcieszków                                       | 9 000 000 zł    |
| POWIAT ŁUKOWSKI      | Przebudowa strategicznej dla rozwoju gospodarczego Powiatu Łukowskiego drogi powiatowej klasy G stanowiącej połączenie z węzłem kolejowym sieci TEN-T       | 14 250 000 zł   |

# Władysław Karaś w Zarządzie Powiatu Łukowskiego

11 głosów za i trzy wstrzymujące. W poniedziałek radni zdecydowali, że nowym członkiem zarządu powiatu zostanie Władysław Karaś z PiS.

Wybór przeprowadzono, gdyż 31 sierpnia z funkcji członka Zarządu zrezygnował radny Władysław Mika z Przymierza dla Ziemi Łukowskiej.

Jako powód podał swój stan zdrowia. Władysław Karaś jest związany z samorządem od ponad 30 lat. Pracował w Rejonie Energetycznym, był też m.in. prezesem Przedsiębiorstwa Usług i Inżynierii Komunalnej w Łukowie.

Łukasz Pnusak

Teraz ma być wciągnięty do rejestru zabytków

# Stół Marszałka zostaje w Puławach

Taką decyzję w sprawie historycznego mebla, znajdującego się w Sali Kolumnowej Pałacu Książąt Czartoryskich, podjęło Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

## Pospolite ruszenie w obrocie stołu

Masywny, czarny mebel od lat stoi w sali kolumnowej biblioteki w Pałacu Czartoryskich, którym administruje puławski Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa. To właśnie tu prezentowane są okolicznościowe wystawy, organizowane wernisaże, czy spotkania autorskie. Niezwykła jest także historia pomieszczenia i mebla, które były świadkami historycznych wydarzeń, mających ogromne znaczenie dla



Stół na razie zostanie w Sali Kolumnowej, która przeszła ostatnio remont

Polski. W 1920 r. w Puławach stacjonował Józef Piłsudski. Sala kolumnowa była wówczas miejscem narad wojennych Marszałka, który na sześciokątym stole rozkładał mapy i planował działania Bitwy Warszawskiej, znanej jako cud nad Wisłą.

Kilka miesięcy temu meblem zainteresowało się Muzeum Mar-

szalka Józefa Piłsudskiego w Sulejówku pod Warszawą i zaproponowało przejęcie go do swoich zbiorów. Na pocieszenie do Puław miałyby trafić replika stołu.

Zakusom placówki z Sulejówka stanowczo sprzeciwiły się zarówno władze IUNG, wóldarze miasta oraz przedstawiciele wielu działających



**Wiesław Oleszek**, dyrektor IUNG w Puławach  
Na podstawie decyzji ministra rolnictwa mam zalecenie, by stół wciągnąć do rejestru zabytków

w Puławach stowarzyszeń i organizacji, które skierowały w tej sprawie do ministra kilka pism. Zwracały w nich uwagę na silne powiązania stołu z miastem i prosiły o pozostawienie go w Puławach. Latem, kiedy na łamach Wspólnoty przybliżyliśmy temat, sami skierowaliśmy zapytanie do Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, które miało decydować o losie stołu. Niestety do tej pory nie doczekaliśmy się odpowiedzi.

## Puławki odetchnęły z ulgą

Tymczasem w ubiegłym tygodniu dotarła do Puław dobra wiadomość.

Minister postanowił, że zabytkowy mebel zostanie na swoim miejscu.

Podejmując starania o jego przejęcie, muzealnicy z Sulejówki podkreślali, że eksponat wymaga renowacji, której przeprowadzenie po przejęciu zapowiadali. Co zatem dalej ze stołem ma zamiar zrobić IUNG?

- Na podstawie decyzji ministra rolnictwa mam zalecenie, by stół wciągnąć do rejestru zabytków. Jestem już po rozmowie z dr. Kopciowskim, Lubelskim Konserwatorem Zabytków i będzie składany stosowny wniosek - mówi prof. Wiesław Oleszek, dyrektor IUNG i dodaje:

- Z kolei wciągnięcie stołu do rejestru zabytków daje możliwość wystąpienia do Ministerstwa Kultury o dotację na jego renowację.

Tego, ile będzie kosztować renowacja, na razie nie wiadomo, bo aby to oszacować, oględzin mebla musi dokonać specjalista. Jak przyznaje dyrektor IUNG, jeden z tego typu ekspertów jakiś czas temu oglądał stół i stwierdził, że jest w bardzo dobrym stanie.

Na razie mebel pozostanie w odnowionej ostatnio Sali Kolumnowej Pałacu Czartoryskich. W pomieszczeniu ma pojawić się też nowe oświetlenie. Kierownictwo IUNG zapowiada także wystawę poświęconą Marszałkowi Piłsudskiemu, którą można będzie obejrzeć w bibliotece rolniczej.

Marta Pietroni

AUTOPROMOCJA

## Prenumerata Wspólnoty to wygoda i gwarancja niskiej ceny!

**Korzyści z prenumeraty**  
Już teraz można zamawiać u listonoszy i na poczcie prenumeratę Wspólnoty.

**Gazeta trafi do Twojego domu**  
- przyniesie ją listonosz, nie trzeba wychodzić, gdy pada deszcz lub śnieg

**Pewność**  
- żadnego numeru nie przegapisz!

**Gwarancja stałej ceny**  
- ceny będą się zmieniały, a ta zostanie stała przez cały rok

**Bezpieczeństwo**  
- ważne w pandemii, nie trzeba stać w kolejkach, w ogóle wychodzić do sklepu

**Jeden miesiąc za darmo!**  
- cena gazety w prenumeracie rocznej jest niższa, co daje w efekcie przez cały jeden miesiąc gazetę za darmo

**Upominki!**  
- w ciągu roku, kilka razy dodamy do gazety upominki, ale wyłącznie dla stałych prenumeratorów

**Omijaj kolejki, psikusy pogody, prenumeruj Wspólnotę - zdobywaj nagrody!**



**e-prenumerata**  
Cały czas można również zamówić prenumeratę Wspólnoty w wydaniu elektronicznym na [www.e-prasa.pl](http://www.e-prasa.pl)

## UWAGA!

W razie jakichkolwiek trudności lub pytań, czekamy pod telefonem: 791 161 007

## Twierdził, że dzwoni z CBA. Starsza kobieta straciła 100 tys. zł

Mówił, że zagrożone są jej oszczędności. 70-latką z powiatu łęczyńskiego myśląc, że rozmawia z funkcjonariuszem Centralnego Biura Antykorupcyjnego, przelała mu 50 tys. zł, a następnie podała oszustowi dane do internetowego konta bankowego.

We wtorek, 19 października do policjantów z łęczyńskiej komendy zgłosiła się 70-letnia mieszkanka powiatu łęczyńskiego.

Na jej telefon stacjonarny zadzwonił mężczyzna, który podawał się za funkcjonariusza CBA. Poinformował, że jej pieniądze zgromadzone na koncie są zagrożone. Podczas rozmowy kobieta nabrała podejrzeń co do autentyczności swojego rozmówcy. Wówczas „funkcjonariusz” kazał zadzwonić jej na numer 997.

- 70-latką, bez rozłączania się, wybrała w telefonie numer alarmowy. Tam usłyszała głos kobiety, która potwierdziła, że dzwoniący do niej mężczyzna jest funkcjonariuszem CBA. Następ-

nie kobieta postępowwała zgodnie z przekazanymi przez dzwoniącego instrukcjami. Zgłosiła się do swojego banku, zlikwidowała lokatę i przelała blisko 50 tys. zł na konto wskazane przez swojego rozmówcę - informuje st. sierż. Magdalena Krasna, rzeczniczka łęczyńskich policjantów.

- Podczas kolejnej rozmowy podała mu numer telefonu komórkowego oraz przekazała dane do logowania do bankowości elektronicznej. Następnie podawała kody autoryzacyjne. Dzięki temu oszust przelał na swoje konto kolejne 50 tys. zł - dodaje.

Mężczyzna zabronił jej kontaktu z kimkolwiek pod rygorem wysokiej grzywny... i tak miała czekać kilka godzin do momentu jego zgłoszenia się z prokuratorem, aby dopełnić niezbędnych formalności. Kiedy nikt się nie zgłosił, zadzwoniła pod numer 112, gdzie dowiedziała się, że padła ofiarą oszusta.

Policja apeluje o ostrożność i przypomina, że funkcjonariusze nigdy nie proszą o przekazywanie czy przelewanie pieniędzy na wskazywane konta.

Kamil Kulig

REKLAMA

**DEKRAM**

Regeneracja / Naprawa skrzyń biegów manualnych i automatycznych

Nowa Dąbia, 08-500 Ryki

tel. +48 577 033 433  
tel. +48 662 546 515

Sędzia Artur Achrymowicz nie przychylił się ani do wniosku adwokata, ani do wniosku prokurator

# Radny skazany za usiłowanie kradzieży prądu. Sąd: radnego taki czyn tym bardziej kompromituje

Zbigniew Ambryszewski skazany prawomocnym wyrokiem. Sąd kolejnej instancji zmienił wyrok w sprawie radnego Rady Powiatu Puławskiego i uznał go za winnego usiłowania kradzieży prądu. To oznacza, że radny straci swój mandat.

## Przewody omijały urządzenie pomiarowe

W styczniu 2020 roku na posesji radnego Rady Powiatu Puławskiego Zbigniewa Ambryszewskiego w Brześciach Kolonii zjawili się kontrolerzy PGE, a potem policja, podejrzewając, że radny może kraść prąd. Prokuratura potwierdziła te przypuszczenia - według śledczych radny powiatu puławskiego miał dopuścić się kradzieży prądu poprzez wpięcie się dwoma przewodami bezpośrednio do linii energetycznej, z pominięciem urządzeń pomiarowych. W ten sposób miał pobierać energię przez ponad



**Zbigniew Ambryszewski**

oskarżony, radny RP Puławskiego

## To byłby nonsens, gdybym sam na siebie nasyłał kontrolę

Nie mam nic wspólnego z tym domem, ja w tym domu nie mieszkam. Ja mieszkam w sąsiednim domu. Kilka razy zgłaszałem sprawę do biura obsługi klientów, bo raz prąd był, raz go nie było. Były rachunki różnej wysokości. Absolutnie nie zgadzam się z wyrokiem Sądu Okręgowego w Lublinie. Czy ja bym chodził do biura obsługi klienta, czy pisał pisma do zakładu energetycznego w Lublinie i zgłaszał sprawę, gdybym wiedział o tym przewodzie? To byłby nonsens, gdybym sam na siebie nasyłał kontrolę. W 2010 roku zostaliśmy wysiedleni z domów w czasie powodzi, tam nie było nikogo. Oprócz kilkudziesięciu strażaków z całej Polski. Powiedziałem im, że mogą się rozgościć. Podejrzewam, że to oni wtedy mogli przeciągnąć ten przewód, by skorzystać z prądu w domu

trzy lata. Radny wszystkiemu zaprzeczał, podnosząc, że sam już wcześniej dopatrywał się pewnych nieprawidłowości, które zgłaszał do dostawcy prądu.

Dziesięć miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na dwa lata oraz grzywna w wysokości 10 tys. zł - to kara, jaką radnemu Rady Powiatu Puławskiego Zbigniewowi Ambryszewskiemu w maju br. wyznaczył Sąd Rejonowy w Puławach. Mieszkańca gminy Janowiec uznano wówczas za winnego zarzucanej mu kradzieży prądu. Poszkodowana firma - PGE Dystrybucja wyceniła

straty na nieco ponad 9,8 tys. zł.

## „To był atak na mnie”

Radny z tym wyrokiem się nie zgodził i złożył apelację. Sąd Okręgowy w Lublinie pochylił się nad sprawą w miniony czwartek, 21 października. Mecenat Krzysztof Kosmala, adwokat oskarżonego, argumentował w sali rozpraw, iż oskarżenie w tej sprawie oparte zostało jedynie na domniemaniach, a informacje podane przez świadków - kontrolerów z PGE - były jego zdaniem niejasne i sprzeczne. - Na rok przed kontrolą oskarżony

podjął działania, zgłaszał sprawę do PGE, bo widział nieprawidłowości. Nie walczyłby o kontrolę, gdyby był winny - podkreślał obrońca radnego powiatowego, domagając się uniewinnienia swojego klienta. - To był atak na mnie, by usunąć mnie z Rady Powiatu Puławskiego - oznajmił w sądzie Zbigniew Ambryszewski. Prokurator domagała się z kolei utrzymania wyroku w mocy.

## Prawomocny wyrok

Sędzia Artur Achrymowicz nie przychylił się do żadnego z tych wniosków. Zdecydował bowiem, by uznać Zbigniewa Ambryszewskiego za winnego nie kradzieży, a usiłowania kradzieży. Zmniejszył też karę dla radnego - z dziesięciu na pięć miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na dwa lata. - Przewód sam się nie położył tam, gdzie został znaleziony. Oczywiście jest sprawstwo oskarżonego, trudno z tym polemizować. O jakim jednak sprawstwie mówimy? - zaznaczał sędzia. - Z protokołów kontrolerów nie wynika, by jakiegokolwiek urzą-

dzenia były połączone do tych obwodów. Nie wynika też, że takie połączenie miało miejsce w przeszłości - dodał. Podkreślił, że brak dowodów na to, by oskarżony wykorzystywał prąd doprowadzony tymi przewodami. I wskazał, że przygotowanie takich dowodów to zadanie prokuratury.

- Na chłopski rozum, ktoś z tego przewodu korzystał. Może sprawca nie zdążył dokonać kradzieży? To jednak tylko domysły... - przyznał sędzia Artur Achrymowicz. - Każde przestępstwo kompromituje sprawcę. Nie powinien się pan więc chwalić swoimi domysłami w kwestii tego, że to był atak skierowany przeciwko panu, jako radnemu. Bo radnego taki czyn tym bardziej kompromituje - powiedział wprost do oskarżonego sędzia.

Wyrok jest prawomocny. W takiej sytuacji przysługuje od niego jedynie zaskarżenie do Sądu Najwyższego w drodze kasacji. Zbigniew Ambryszewski tuż po rozprawie w rozmowie z dziennikarzem „Wspólnoty” zapowiedział, że skorzysta z tego prawa.

## Utrata mandatu

Dla skazanego taka decyzja sądu niesie ponadto dodatkowe konsekwencje - z prawomocnym wyrokiem na koncie traci mandat powiatowego radnego. Zbigniew Ambryszewski był w klubie Prawo i Sprawiedliwość w Radzie Powiatu. - Z uwagi na zaistniałą sytuację postanowiłem, by wystąpić z klubu PiS. Nie jestem więc obecnie z nim związany - zaznacza sam zainteresowany. W takiej sytuacji, po wygaszeniu mandatu Zbigniewa Ambryszewskiego, jego miejsce w radzie zajmie następny kandydat z listy wyborczej w jego okręgu, kolejny pod względem liczby zebranych w wyborach głosów. Jeśli oczywiście wyrazi chęć wejścia w szeregi Rady Powiatu Puławskiego. Kolejną osobą z największą liczbą głosów po Zbigniewie Ambryszewskim (543 głosy) był Krzysztof Marzec z Bronowic (531 głosów).

Dominik Smagała

# Poseł: Przymus szczepień i segregacja. Bogdanka: Nieprawda

- Zaczyna się od zakazu szkoleń dla niezaszczepionych, górnicy nawet nie chcą myśleć, co będzie następne, mają poczucie, że reżim sanitarny podzieli ludzi na lepszych i gorszych, z prawami i bez - zaalarmował Jakub Kulesza, poseł na sejm (Konfederacja).

Podjął w ub. tygodniu interwencję poselską w LW Bogdanka. W sprawie wprowadzenia obowiązku posiadania przez pracowników spółki i podmiotów zewnętrznych - biorących udział w szkoleniach organizowanych przez LWB w formie stacjonarnej - aktualnego certyfikatu COVID. Zarządzenie obowiązuje od 19 października.

## Poseł: - Segregacja

Zarządzenie zmusza ludzi do szczepień, bo kto nie okaże dowodu zaszczepienia, zostaje wykluczony z możliwości rozwijania swoich umiejętności.

„Czym skutkuje brak możliwości działań rozwojowych? Utratą stanowiska czy możliwości awan-

su lub stratami finansowymi? Co z poszanowaniem prywatności pracownika i podstawowych przepisów Kodeksu Pracy, które pracownika chronią? Co z prawem do zachowania tajemnicy medycznej?” - pyta poseł Artura Wasila, szefa Lubelskiego Węgla.

Kulesza powtarza - jak twierdzi - za górnikami, że zaczyna się od zakazu szkoleń dla niezaszczepionych: „Górnicy nawet nie chcą myśleć, co będzie następne. Mają poczucie, że wprowadzony sanitarnym ma dzielić ludzi na lepszych i gorszych, na tych z prawami i bez. Osoby, które nie wezmą udziału w szkoleniach, zapewne będą zaszeregowane na niższe stanowiska, a co za tym idzie, otrzymają niższe niż dotychczas wynagrodzenie”.

Poseł zauważa, że jako ustawodawca, nie znajduje podstaw prawnych zarządzenia: „Być może spółka będzie w stanie je wskazać, gdyż, jak twierdzą pracownicy, zarząd Bogdanki jest przeświadczony, że ma pełne prawo do wprowadzenia tego typu zasad”.

## Kopalnia: - Nieprawda

- Nie ma nakazu szczepienia, nie ma ograniczeń dla osób



**Jakub Kulesza**, poseł na Sejm RP

**Co z poszanowaniem prywatności pracownika i podstawowych przepisów Kodeksu pracy, które pracownika chronią?**

niezaszczepionych, jeśli chodzi o wykonywanie obowiązków służbowych - mówi Dorota Choma, główny specjalista ds. komunikacji korporacyjnej LWB.

Informuje, że pismo do Kuleszy jest w przygotowaniu. Nie będzie rosyłane do mediów, jak to zrobił poseł Konfederacji. Mediom kopalnia przygotowała oświadczenie.

Czytamy w nim: „Nieprawdą jest, że LWB pozbawia pracowników prawa do rozwoju zawodowego. Taka krzywdząca opinia pojawia się w wypowiedzi pana posła Jakuba Kuleszy, jednak nie ma ona odzwierciedlenia w naszych regulacjach wewnętrznych. Wszyscy Pracownicy - bez względu na to, czy są zaszczepieni, czy nie - mają prawo do rozwoju i brania udziału w szkoleniach”.

LWB podkreśla, że to rozwiązanie tymczasowe, a zarządzenie jest sposobem na „odmrożenie ograniczeń” wprowadzonych na czas pandemii, kiedy szkolenia

stacjonarne odbywały się w bardzo wąskim zakresie.

## Taki powiat

Jak czytamy w oświadczeniu, rozwiązania dyktuje również stan pandemii w powiecie łączynskim: „Nie możemy dopuścić do sytuacji, kiedy będziemy mieli problem z obłożeniem, a tak będzie w przypadku pełnego odmrożenia szkoleń. Mieliśmy tego przykład, kiedy na 22 osoby biorące udział w kursie jedna była zakażona. W konsekwencji kwarantannę nałożono na 13 osób (niezaszczepionych), pozostali wrócili do pracy. W przypadku kwarantanny dla wszystkich mielibyśmy utrudnienia w działaniu oddziałów górniczych. Nie możemy dopuścić do zatrzymania funkcjonowania zakładu ani narażać bezpieczeństwa i zdrowia pracowników. Udało się to do tej pory, wierzymy, że tak będzie i teraz.

## Z OŚWIADCZENIA LWB

**Po pierwsze** - nie ma mowy o obowiązkowych szczepieniach, nigdy takiego pomysłu nie było.

**Po drugie** - udział w szkoleniach zewnętrznych oraz szkoleniach wewnętrznych takich jak szkolenia wstępne/okresowe i kursy specjalistyczne podnoszące kwalifikacje zawodowe w formie stacjonarnej mogą wziąć pracownicy:

- zaszczepieni pełną dawką

- ozdrowieńcy

- z negatywnym wynikiem testu na wirusa SARS-CoV-2 wykonane metodą Real Time RT-PCR na 2 dni przed dniem rozpoczęciem szkolenia

**Po trzecie** - wprowadzone regulacje umożliwiają udział pracowników spółki w szkoleniach stacjonarnych mimo obowiązującego w Polsce stanu epidemii związanej z wirusem SARS-CoV-2. Spółka dołoży starań w celu umożliwienia udziału online w szkoleniach wewnętrznych o ile charakter i zakres takich szkoleń będzie na to pozwalał.

## Związkowcy: - Były rozbieżności

Wątpliwości mieli także związkowcy. Z uwagi na rozbieżności co do możliwości prawnych wprowadzenia obowiązku posiadania certyfikatów oraz legitymowania pracowników wystąpili o opinię do dwóch niezależnych od kancelarii prawnych. W Katowicach i Żorach.

Według pierwszej zarządzenie jest zgodne z obowiązującymi przepisami prawa i realizuje nałożony na pracodawcę i wynika-

jący z Kodeksu Pracy obowiązek zapewnienia pracownikom bezpiecznych i higienicznych warunków pracy.

W drugiej czytamy, że w zarządzeniu nie sposób doszukać się działań dyskryminacyjnych.

- Jako związkowcy zrobiliśmy, co należało, ale to nie znaczy, że opinie te przekonały całą załogę - skomentował Grzegorz Jadwiżuk, przewodniczący ZZG w Bogdanku.

jch



Cotygodniowy raport Wspólnoty z terenów objętych stanem wyjątkowym

# Utonął Syryjczyk

## Jego towarzysz: białoruscy żołnierze zmusili nas do wejścia na ponton

Zwłoki 19-letniego migranta z Syrii wydłobyto z Bugu niedaleko Janowa Podlaskiego.

Obok Woroblina (gm. Janów Podlaski) w śróde lubelska grupa pletwonurków wydobyła z granicznej rzeki ciało 19-letniego migranta z Syrii. Drugi z Syryjczyków, 22-letni mężczyzna, otrzymał pomoc strażników granicznych.

Rzecznik Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej por. Dariusz Sienicki poinformował nas, że najpierw we wtorek w godzinach porannych w pobliżu rzeki granicznej natrafiono na 22-letniego migranta, który nielegalnie przepłynął z Białorusi do Polski.

- Został on przewieziony do strażnicy w Janowie Podlaskim, gdzie otrzymał suche ubranie i mógł się tam ogrzać. Powiedział naszym funkcjonariuszom, że wraz z innym mężczyzną został wepchnięty przez białoruskie służby na mały ponton na Bugu i nagle obaj wypadli do wody. Nie wiedział, gdzie jest jego rodak - wyjaśnia porucznik. Dodaje, że o zdarzeniu poinformowano polskie i białoruskie służby.

Mł. brygadier Mirosław Byszuk, rzecznik prasowy białskiej Komendy Miejskiej PSP, powiedział nam, że pierwszego dnia w poszukiwaniach zaginionego uczestniczyły dwie grupy wodno-nurkowe strażaków z Sokołowa Podlaskiego i z Lublina. Drugiego dnia pięć zastępów poszukiwało zwłok. Lubelska grupa z jednostki ratowniczo-gaśniczej około godz. 14 wydobyła ciało - informuje Mirosław Byszuk.

- Podczas okazania oraz na podstawie odnalezionych dokumentów potwierdziliśmy, że jest to 19-letni obywatel Syrii. Obecnie wyjaśniamy okoliczności tego zdarzenia. W tej sprawie zostało wszczęte śledztwo - dodaje komisarz Barbara Salczyńska-Pyrchla, oficer prasowy białskiej policji.

Prok. Agnieszka Kępka, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie, poinformowała nas, że trwa postępowanie w sprawie nieumyślnego spowodowania śmierci obywatela Syrii.

- Znamy tożsamość tego mężczyzny. Oczekujemy na wyniki sekcji zwłok - podkreśla rzecznik. Dodaje, że ze wstępnych ustaleń śledczych wynika, iż 22-latek, który prawie cudem dostał się na polski brzeg Bugu, zeznał, że niemalże siłą białoruscy żołnierze zmusili go wraz z kolegą do wejścia na bardzo mały ponton. Musimy ustalić, czy na pewno on



Rozpoczął się cykl ćwiczeń Ośłona-21. Setki żołnierzy pojawiły się nad Bugiem

się utopił - zaznacza prokurator Agnieszka Kępka.

Przyznaje, że niewykluczone jest wystąpienie polskiej prokuratury do białoruskiej o pomoc prawną w wyjaśnieniu okoliczności towarzyszącej śmierci 19-latk.

Rzecznik NOSG, Dariusz Sienicki powiedział nam, że 22-letni migrant z Syrii nie był zainteresowany złożeniem wniosku o ochronę międzynarodową w Polsce.

- Zajął się nim fundacja Dialog. Mężczyzna będzie podlegać procedurze powrotowej - zaznaczył porucznik. Zapytany przez nas, czy wydarzyły się jakieś inne próby forsowania Bugu, odparł, że nie było innych, poza opisaną tragedią. Zaprzeczył pogłoskom, jakoby grupa nielegalnych migrantów nocowała w stodole w janowskiej gminie.

### Koncentracja wojsk na wschodnich ćwiczeniach

Odstraszająco na próby forsowania Bugu przez migrantów mogą wpłynąć nie tylko jesienne chłody, ale także zmasowane ćwiczenia 800 żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej na ścianie wschodniej. W piątek płk Marek Pietrzak, rzecznik prasowy WOT, poinformował, że właśnie tego dnia rozpoczął się cykl ćwiczeń Ośłona-21.

- Będą odbywały się do końca roku w cyklach 72-godzinnych, całodobowo w pasie przygranicznym z Białorusią oraz w stałych rejonach odpowiedzialności brygad OT na terenie województw: podlaskiego, lubelskiego i mazowieckiego. Mają charakter defensywny, są one odpowiedzią na zmieniającą się sytuację bezpieczeństwa w otoczeniu RP i wyzwaniem stojącymi przed WOT w tym zakresie - zapewnił pułkownik.

Tego dnia szef MON, Mariusz Błaszczak ujawnił, że z zachodniej Polski w rejon Białej Podlaskiej



**Czesława Caruk**  
radna powiatu bialskiego

Przykro nam w janowskiej gminie, że doszło do tej tragedii. Współczujemy ludziom, którzy zdecydowali się na podróż z innego kontynentu i ryzykują nad Bugiem utratą życia. Dobrze, że jest policja i wojsko, które kontrolują sytuację nad granicą. Dziękujemy funkcjonariuszom za służbę i ochronę Polski oraz UE.

przemieszczało się 700 żołnierzy 10. Brygady Kawalerii Pancernej wraz ze sprzętem (w tym czołgi marki Leopard).

### Pierwsza rekompensata zapowiada inne

W piątek otrzymaliśmy też krzepiącą niektórych przedsiębiorców wiadomość o pierwszej rekompensacie w naszym województwie za straty w związku z wprowadzeniem stanu wyjątkowego na terenie przy granicy z Białorusią.

Agnieszka Strzępka, rzecznik prasowy wojewody lubelskiego, poinformowała nas, że właśnie 22 października wydano jedną decyzję przyznającą rekompensatę na kwotę ponad 575 tys. zł.

Dodała, że do tego dnia do Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego wpłynęło 13 wniosków o rekompensatę (w wysokości 65 proc. średniego miesięcznego przychodu za świadczone usługi lub prowadzoną działalność gospodarczą na terenie objętym stanem wyjątkowym w okresie obejmującym



**Arkadiusz Misztal**  
wójt gm. Sławatycze

Nasi mieszkańcy czują się bezpiecznie, gdy nad Bugiem porusza się wielu żołnierzy i funkcjonariuszy wszelakich służb. W ostatnim czasie nie widać migrantów, którzy by przybyli przez graniczną rzekę. Tu Bug jest głębszy niż w innych rejonach, a tam, gdzie są płycizny, obok są zamieszkałe domostwa.

czerwiec, lipiec i sierpień 2021 r.).

- W tym jest siedem wniosków z branży hotelarskiej, pięć wniosków z branży gastronomicznej i jeden wniosek z branży turystycznej. Aktualnie trwa analiza i kontrola - zlecona właściwym urzędem skarbowym - złożonych wniosków pod kątem uzyskanych przychodów za ten okres - wyjaśniła Agnieszka Strzępka.

Stanisław Kałużyński, prezes spółki Avena w Kodniu, nie ma nadziei na rekompensatę, które wyrządzają na polach tej firmy stada dzikich zwierząt. Myśliwych dopuszczono do szacowania strat, nie wiadomo jednak, jakie będą wypłaty odszkodowań.

- Liczące nawet 60 sztuk watahy dzików niszczą nam pola kukurydzy. Niestety wiele zbóż i innych upraw poniszczyły liczne łosie, które nie boją się strzałów i nawet petard rzucających im pod nogi. Co drugi dzień musimy też likwidować budowane przez bobry tamy, które spiętrzają wodę - wyjaśnił prezes.

Marek Pietrzela

## Mężczyzna wpadł do rzeki



Łukowscy strażacy pomagali 57-letniemu mężczyźnie wydostać się z Krzyny. Do tego zdarzenia doszło 21 października po godzinie 19. Jak informuje nas zastępca komendanta KP PSP, Paweł Wysokiński, w czwartek po godzinie 19 nadeszło zgłoszenie, że w Krzynie przy bulwarze znajduje się mężczyzna. Kiedy strażacy dojechali na miejsce, 57-latek znajdował się w wodzie po szyję i mówił, że nie może się sam wydostać. Druhowie pomogli mu wyjść z wody. Udzielili pomocy przedmedycznej i przekazali zespołowi ratownictwa medycznego. Podobna sytuacja wydarzyła się już w przeszłości w sylwestrową noc. Wówczas też udało się pomóc mężczyźnie, który wpadł do Krzyny. Na miejscu był też patrol policji.

## Oszukane na transakcji w internecie

Trzy mieszkanki powiatu puławskiego straciły od 650 zł do 6 tys. zł, próbując sprzedać w internecie kosmetyki i odzież.

Kobiety z gm. Baranów, Puławy i Wąwolnica w wieku od 18 do 27 lat wystawiły swoje rzeczy na jednym z popularnych portali sprzedażowych. Wkrótce za pośrednictwem jednego z komunikatorów otrzymały wiadomości od potencjalnie zainteresowanych osób z ofertą zakupu. - W wiadomościach były linki, które nale-

żało kliknąć. Żadna z kobiet nie wyczuła podstępów i po kliknięciu linków, wszystkie podały swoje numery kont, a następnie numery, daty ważności i kody zabezpieczające do kart bankowych. We wszystkich przypadkach to wystarczyło, aby przestępcy uzyskali dostęp do kont i dokonali przelewów znajdujących się tam środków na swoje rachunki. Następnie pieniądze bardzo szybko zostały wypłacone w bankomatach w różnych częściach kraju - informuje E. Rejn-Kozak z puławskiej policji.

Marta Pietroni

## Pijana matka opiekowała się dziećmi

Mieszkanka Puław miała ponad 2,5 promila alkoholu w organizmie.

Pijana matka wpadła dzięki informacji o głośnej imprezie zakrapianej alkoholem w mieszkaniu kobiety, w którym przebywały także dzieci w wieku 7 i 13 lat. Patrol policji zastał pod wskazanym adresem puławiankę i dwóch mężczyzn. Wszyscy troje byli nietrzeźwi.

Marta Pietroni

## Zakosili buty za 700 zł

Puławska policja szuka kobiety i mężczyzny, którzy 2 bm. z jednego ze sklepów obuwniczych w centrum Puław wynieśli kilka par butów.

Gdy pracownicy sieciówki zorientowali się, że z wystawy zginęły cztery pary butów dziecięcych, worek na buty oraz mę-

ska saszetka, zgłosili sprawę na policję. Mundurowi zabezpieczyli monitoring, na którym widać kobietę i mężczyznę potencjalnie odpowiedzialnych za kradzież. Ich wizerunki zostały udostępnione w policyjnym komunikacie na stronie internetowej puławskiej policji. Ze względu na jakość nagrania nie udostępniamy go tutaj.

Marta Pietroni

# Urodziły się martwe Spoczęły w zbiorowej mogile



Czynności duszpasterskie przy pochówku dzieci martwo urodzonych podjął ks. prał. Roman Wiszniewski jako dziekan i proboszcz parafii, która sprawuje opiekę duchową nad Cmentarzem Komunalnym i radzyńskim szpitalem

**RADZYŃ PODLASKI:** Na cmentarzu komunalnym w Radzynie Podlaskiej odbył się po raz pierwszy zbiorowy pochówek dzieci martwo urodzonych, których rodziny z różnych względów nie zdecydowały się tego zrobić. Szczątki zostały złożone w specjalnym grobie.

Inicjatywa pochówków dzieci martwo urodzonych zrodziła się wiosną w Duszpasterstwie Rodzin Diecezji Siedleckiej. Wkrótce, 30 czerwca, podpisano porozumienie ws. organizacji zbiorowych pogrzebów w obrębie rzymskokatolickim. Akt podpisali: burmistrz Radzyna Jerzy Rębek, dziekan dekanatu radzyńskiego ks. prał. Roman Wiszniewski, dyrektor SP ZOZ Robert Lis oraz prezes Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Jarosław Ejmont.

## „Dotykaliśmy bólu rodziców”

– Akt ten jest bardzo istotny z punktu widzenia ludzi wierzących, bo pozwoli zgodnie z wiarą katolicką dokonać pochówku i oddać pełne poszanowanie tym, którzy urodzili się martwi – mówił wówczas burmistrz Radzyna Jerzy Rębek.

– Chcemy, by te pochówki odbywały się w sposób godny, dla-

tego potrzebna jest czterostronna współpraca – wyjaśnił.

– Dotykaliśmy bólu rodziców, bo z tym wydarzeniem – martwym urodzeniem dziecka – bardzo często łączy się ich tragedia – podkreślał ks. prał. Roman Wiszniewski. – Zastanawialiśmy się, jak im pomóc. Inicjatywa pochówku dzieci martwo urodzonych obejmuje sferę duchową: żeby przyjąć z pociechą religijną, z tym wszystkim, co wynika z poczucia godności, ale i zaufania do Bożej Opatrzności i Mądrości.

Podpisane porozumienie dotyczy tych przypadków, gdy rodzice wyrażą zgodę na pochówek dziecka w zbiorowej mogile.

## Życie od poczęcia

15 października obchodzony jest Światowy Dzień Dziecka Utraconego. Ogłoszony został w 1988 roku w USA. Data nie jest przypadkowa – tyle bowiem trwa ciąża, licząc umownie od 1 stycznia.

Dlatego w Radzynie na uroczystość wybrano pierwszą niedzielę po tej dacie – 17 października.

W Sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy mszę św. koncelebrowało trzech proboszczów radzyńskich parafii: ks. prał. Roman Wiszniewski, ks. kan. Krzysztof Pawelec, ks. kan. Henryk Och.

Homilię wygłosił dekanalny duszpasterz rodzin ks. Mateusz Gomółka.



## Jerzy Rębek

burmistrz Radzyna Podlaskiego

**Akt ten pozwoli zgodnie z wiarą katolicką dokonać pochówku i oddać pełne poszanowanie tym, którzy urodzili się martwi**

**Inicjatywa pochówku dzieci martwo urodzonych obejmuje sferę duchową: żeby przyjąć z pociechą religijną, z tym wszystkim, co wynika z poczucia godności, ale i zaufania do Bożej Opatrzności i Mądrości**

– Pochówek dzieci utraconych przed narodzeniem, martwo urodzonych, wyraża prawdę, że życie człowieka zaczyna się od poczęcia – nie od urodzenia – podkreślił kapłan.

## 14 podwójnych grobów, w tym symboliczny

Anna Stephan z Duszpasterstwa Rodzin Diecezji Siedleckiej przypomniała, że na mocy porozumienia postanowiono, że miejsce pochówku zostanie zlokalizowane na Cmentarzu Komunalnym obok grobów małych dzieci. Stanie tam figura Matki Bożej trzymającej na rękach i tulącej do siebie małe dziecko. Wokół niej powstanie 14 podwójnych grobów. Jeden z nich będzie symboliczny – poświęcony wszystkim dzieciom, które nie mają miejsca spoczynku.

Po 20 latach będzie pełnił rolę ossuarium – grobu, gdzie będą składane szczątki poekshumacyjne.

Będzie to także miejsce modlitwy w intencji rodziców, którzy przeżyli tragedię straty dziecka. Każdego roku w okolicy 15 października będzie planowana uroczystość pochówku. Do tego czasu ciała dzieci będą przechowywane w Prosektorium Domu Pogrzebowego, a obsługę formalną pochówku dzieci będzie pełnił Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej.

## Akcja pomocy

Dla wypracowania projektu zagospodarowania terenu i wykonania nekropolii oraz zgromadzenia funduszy na jego realizację został powołany Komitet, w skład którego weszło 20 osób: radzyńscy proboszczowie, samorządowcy miasta powiatu i gmin:



Uczestnicy uroczystości zapalili znicze i złożyli białe róże przy grobie ze szczątkami dzieci oraz przy drugim, symbolicznym, poświęconym wszystkim dzieciom, które nie mają swojego miejsca spoczynku



15 października obchodzony jest Światowy Dzień Dziecka Utraconego. Ogłoszony został w 1988 roku w USA. Data nie jest przypadkowa – tyle bowiem trwa ciąża, licząc umownie od 1 stycznia. Dlatego w Radzynie na uroczystość wybrano pierwszą niedzielę po tej dacie – 17 października

## Sprawy finansowe. Apel o datki:

Koszt wykonania pierwszej części inwestycji został oszacowany na 70 tys. zł. Dotychczas na specjalnie wydzielone konto wpłynęło 227 wpłat na kwotę 33 444,50 zł. Na cel budowy miejsca pochówku przeznaczono ofiary zebrane podczas mszy św. 15 października. Osoby, które chcą wesprzeć inicjatywę tworzenia nekropolii, a tym samym wyrazić szacunek do życia poczętego, proszone są o wpłaty na wyznaczone konto lub o złożenie ofiar do puszek w dniach 30 października oraz 1 i 2 listopada podczas planowanej zbiórki na Cmentarzu Komunalnym w Radzynie.



**Anna Stephan**  
Duszpasterstwo Rodzin Diecezji Siedleckiej

## 14 podwójnych grobów

Miejsce pochówku jest zlokalizowane na Cmentarzu Komunalnym obok grobów małych dzieci. Stanie tam figura Matki Bożej trzymającej na rękach i tulącej do siebie małe dziecko. Wokół niej powstanie 14 podwójnych grobów. Jeden z nich będzie symboliczny – poświęcony wszystkim dzieciom, które nie mają miejsca spoczynku. Po 20 latach będzie pełnił rolę ossuarium – grobu, gdzie będą składane szczątki poekshumacyjne. Będzie to także miejsce modlitwy w intencji rodziców, którzy przeżyli tragedię straty dziecka.

Dotychczas ciała dzieci utraconych, których nie pochowały osoby uprawnione (m.in. rodzice), traktowane były jak szczątki ludzkie, np. amputowana kończyna, i po badaniach histopatologicznych poddawano je utylizacji.

# Patriotka praktykująca. Poniatowianka zafascynowana Żołnierzami Wyklętymi

Eliza Pelc stanie z puszką na cmentarzu w Opolu Lub. i Kraczevicach, żeby zebrać pieniądze na ekshumację i identyfikację Żołnierzy Wyklętych.

## Patriotka praktykująca

Pochodzi z Poniatowej, mieszka i pracuje w Łodzi, o sobie mówi, że jest patriotką praktykującą. Opiekuje się grobami Żołnierzy Wyklętych, robi wiele, by o nich pamiętać. - To moja forma spłaty długu wobec tych ludzi, którzy poświęcili swoje życie i rodziny, by Polska mogła być nasza - mówi pani Eliza.

Historię interesowała się od dziecka. Szczególnie II wojnę światową i okresem powojennym. Prawdziwi bohaterowie książek, tacy jak Rudy, Alek, Zośka, major Zapor, gen. August Emil Fieldorf, płk Łukasz Ciepliński są dla niej uosobieniem honoru, miłości oraz poświęcenia dla Ojczyzny. Za najważniejsze pani Eliza uznaje hasło: „Bóg, honor, Ojczyzna”. To trzy główne wartości, którym jej ulubieni bohaterowie do końca pozostali wierni.

## Wolontariuszka Muzeum Powstania Warszawskiego

Obecnie Eliza Pelc mieszka w Łodzi, ale gdy przyjeżdża w rodzinne strony, zawsze znajduje czas, by odwiedzić groby Żołnierzy Wyklętych i złożyć na nich kwiaty, zapalić znicze. Osobiście opiekuje się także grobem komendanta WiN, Henryka Barczyńskiego „Bara” w Kraczevicach - wszystko za zgodą jego rodziny, której nie pozwala na to zbyt duża odległość.

Od dziewięciu lat pani Eliza jest wolontariuszką w Muzeum Powstania Warszawskiego. Brała udział w ekshumacjach żołnierzy wyklętych na kwaterze „Ł” Cmentarza Wojskowego na Powązkach, które prowadził Instytut Pamięci Narodowej. Ma nawet zaprzyjaźnionych powstańców warszawskich, odwieź ich, a w razie potrzeby organizuje również zrzutki. - Przez cztery lata organizowałam pomoc dla powstańców warszawskiego, Wiktora Humieckiego ps. „Kordian” z Batalionu „Parasol”. Dzięki zbiórkom udało się kupić dla niego nowy wózek



Pani Eliza opiekuje się grobami żołnierzy wyklętych, sprząta je, sadzi kwiaty, zapala znicze...

**Obecnie Eliza Pelc mieszka w Łodzi, ale gdy przyjeżdża w rodzinne strony, zawsze znajduje czas, by odwiedzić groby żołnierzy wyklętych i złożyć na nich kwiaty, zapalić znicze.**

ła tomik patriotycznej poezji zatytułowany „Gloria Victis - chwała zwyciężonym”, tworzy biżuterię patriotyczną (medaliony z wizerunkami polskich żołnierzy). We wrześniu uczestniczyła w akcji wymiany brzoźowych krzyży na kwaterze „Ł” powązkowskiego Cmentarza Wojskowego.

## Kwesty w Opolu Lub. i w Kraczevicach

Zapraszamy wszystkich mieszkańców powiatu opolskiego, ale nie tylko, do wsparcia kweszt pani Elizy. Mają one na celu zebranie środków na ekshumację i identyfikację Żołnierzy Wyklętych. Podobne wydarzenia organizowane są w całej Polsce przez Fundację Niezłomni im. majora Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki”. W Opolu Lub. 31 października od godz. 10 do 15 przy grobie majora



## Eliza Pelc

Jestem patriotką praktykującą. Opieka nad grobami Wyklętych i pamięć o nich to moja forma spłaty długu wobec tych ludzi, którzy poświęcili swoje życie i rodziny, by Polska mogła być nasza. Dbanie o ich pamięć to zatem przywracanie im należytego szacunku, honoru i prawdy, na które zasługują za swoją niezłomność.

**Pracuje jako specjalistka w Kancelarii Tajnej w Komendzie Miejskiej Policji w Łodzi. Poza pracą już od dziewięciu lat działa jako wolontariuszka w Muzeum Powstania Warszawskiego.**

## KWESTY NA EKSHUMACJE I IDENTYFIKACJE ŻOŁNIERZY WYKLĘTYCH

odbędą się w Opolu Lub. 31 października od godz. 10 do 15 przy grobie majora Jana Poznańskiego „Ewy” i 1 listopada w godz. 10 - 15 przed bramą cmentarza w Kraczevicach.

Jana Poznańskiego „Ewy” i 1 listopada w godz. 10 - 15 przed bramą cmentarza w Kraczevicach.

Agnieszka Gołębiowska

## AKTUALNE PYTANIA

# Jak zmniejszać ryzyko związane z paleniem

**Kolejne badania potwierdzają niższą o około 95 proc. szkodliwość papierosów elektrycznych w porównaniu z papierosami tradycyjnymi. Na tzw. naukowej skali obniżania ryzyka (risk continuum) e-papierosy są spożywane jako mniej toksyczne od tzw. wyrobów nowatorskich, czyli popularnych podgrzewaczy tytoniu.**

Konkretne liczby wymienia np. raport brytyjskiej Izby Gmin, powołując się między innymi na dane Public Health England, instytucji zdrowia publicznego w Wielkiej Brytanii oraz Royal College of Physicians (Królewskiego Kolegium Lekarskiego), według których e-papierosy są potencjalnie mniej szkodliwe aż o 95 proc., w porównaniu do tradycyjnych papierosów ze względu na brak najbardziej toksycznych substancji smolistych. W Polsce na te badania powoływał się prof. Sergiusz Nawrocki, onkolog i radioterapeuta z Katedry

Onkologii Collegium Medicum Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego oraz Katedry Onkologii i Radioterapii Śląskiego Uniwersytetu Medycznego podczas wykładu pt. „Prewencja nowotworów: alternatywne produkty tytoniowe - redukcja szkód czy wilk w owczej skórze?”, wygłoszonego w sierpniu 2020 r. Naukowcy opracowali nawet pojęcie tzw. skali obniżania ryzyka (risk continuum), która przedstawia poziom ekspozycji konkretnych produktów na toksyny. Według tej skali, potencjalnie najmniej szkodliwa jest tzw. nikotynowa terapia zastępcza (NRT), czyli np. gumy do żucia czy plastry antynikotynowe, na drugim miejscu są tzw. modern oral products, czyli produkty doustne, (np. dostępne od tego lata w Polsce szetki nikotynowe VELO), potem e-papierosy, za nimi tzw. tradycyjne produkty, wśród których jest np. sproszkowany tytoń czy podgrzewacze tytoniu, a na końcu tradycyjne papierosy i cygara. Poszczególne rządy postawiły na wdrożenie strategii redukcji ryzyka, polegającej na rekomendowaniu pacjentom, którzy nie są w stanie porzucić nałogu -

potencjalnie mniej szkodliwych alternatyw, takich jak np. e-papierosy. Robią to rządy Wielkiej Brytanii, Nowej Zelandii, Kanady, czy Japonii. Z kolei nowozelandzkie ministerstwo zdrowia stwierdziło w swoim komunikacie, że „poprzez lepszą regulację prawną i dostęp do publicznej informacji jest okazja do wspierania palaczy, by przerzucili się na mniej szkodliwe alternatywy, znacząco ograniczając ryzyko dla zdrowia ich i najbliższych”. Jednak żaden poważny autorytet nie sugeruje, że są one całkowicie nieszkodliwe, więc najlepiej jest zaprzestać także wapowania, ale na pewno nie za cenę powrotu do palenia tradycyjnego tytoniu. Należy jednak zwracać szczególną uwagę na to, po jakie e-papierosy i inne zamienniki wyrobów tradycyjnych sięgamy, w szczególności na to, czy są one poddawane regularnym badaniom i analizom. I tak np. na elektronicznym urządzeniu Vuse ePen do tej pory przeprowadzono 27 testów behawioralnych, 82 analizy chemiczne, 35 testów określających wpływ na komórki organizmu oraz 20 badań klinicznych.

inwalidzki, profesjonalne łóżko ortopedyczne, a także środki higieniczne przez te lata. Niestety rok temu pan Wiktor zmarł. Pozostała jego żona, pani Alicja, z którą nadal się przyjaźnił - opowiada pani Eliza.

## Działania patriotyczne

Eliza Pelc uczestniczy i sama organizuje wiele akcji patriotycznych. Sprząta groby żołnierzy na cmentarzu w Powązkach Wojskowych w Warszawie, m.in. grób gen. Sosabowskiego, pod jej opieką jest grób pani Haliny Halweg „Dziczki”, która brała udział w Powstaniu Warszawskim.

Poza tym pani Eliza wyda-

# Poeta z Puław doceniony

**Bohdan Zadura został wyróżniony Literacką Nagrodą Europy Środkowej „Angelus” za tłumaczenie książki ukraińskiej pisarki Kateryny Babkiny.**

Puławski poeta i prozaik Bohdan Zadura urodził się 18 lutego 1945 roku. Przez całe swoje życie jest związany z Puławami. Debiutował na łamach miesięcznika literackiego „Kamena” w 1962 r. Jest także krytykiem literackim i tłumaczem. Na swoim koncie ma przekłady m.in. z języka angielskiego, węgierskiego czy ukraińskiego. I to właśnie przekład książki



B. Zadura ma na swoim koncie już jedną taką nagrodę. W ostatnim czasie został także dwukrotnie wyróżniony Silesiusem

ukraińskiej pisarki Kateryny Babkiny pt. „Nikt tak nie tańczy, jak mój dziadek” doceniło jury „Angelusa”, będącego najlepiej opłacaną nagrodą literacką w Polsce.

Autorka książki opowiadającej o losach dzieci z pięciu rodzin, które spotykają się w szkole 1 września na pierwszą rocznicę odzyskania przez Ukrainę niepodległości i stają się przyjaciółmi na całe życie, otrzymała w nagrodę 150 tys. zł, a tłumacz jej dzieła - Bohdan Zadura - 40 tys. zł. Nagrody wręczono już po raz szesnasty podczas uroczystej gali zorganizowanej 16 października w Teatrze Muzycznym Capitol we Wrocławiu.

Marta Pietroni

# Pomóżmy Monice odzyskać sprawność. Kwesta w Poniatowej

**Monika Matwiejczuk ma 34 lata. Jest mamą 8-letniej córeczki - Milenki, która jest jej całym światem.**

Jak wszyscy miała swoje plany i marzenia, dążyła do ich realizacji.

Niestety w 2011 roku zdiagnozowano u niej polineuropatię, która utrudnia jej funkcjonowanie. Choroba spowodowała niedowłady różnych części ciała, przede wszystkim rąk i nóg. Marzeniem Moniki jest powrót do zdrowia i do jak największej sprawności. Cały czas korzysta z refundowanej przez NFZ rehabilitacji szpitalnej i ambulatoryjnej. Ale to za mało, to tylko kropla w morzu potrzeb. W miarę swoich możliwości korzysta ona również z pomocy ośrodków prywatnych, ale ze względów finansowych może pozwolić sobie tylko na kilka takich wizyt rocznie. Poza tym musi przyjmować leki i suplementy, które

nie są refundowane. Dodatkowo koszty to wizyty u lekarzy, ale też dojazdy... Specjalistyczny turnus rehabilitacyjny, jaki mógłby pomóc dziewczynie w powrocie do większej sprawności, to ogromny koszt. Miesięczna rehabilitacja kosztuje 25 tys. zł, co rocznie daje aż 300 tys. zł. Monika niestety nie może sobie na to pozwolić. Na szczęście Monika ma wokół siebie dobrych ludzi, którzy zrobią bardzo dużo, by jej pomóc. Taką osobą jest pani Karolina Rogowska, przewodnicząca Komitetu Społecznego „Zostać Aniołem”. Organizuje ona kwesty na rzecz swojej podopiecznej, podczas których sprzedaje podarowane przez ludzi, chcących pomóc, ciasta, miody, przetwory rękodzieła... Liczy się każda złotówka, wspólnie możemy zdziałać więcej i pomóc Monice w odzyskaniu sprawności w jak największym stopniu! Najbliższy kiermasz w naszej okolicy odbędzie się w niedzielę, 7



**Monika Matwiejczuk**

Chorobę zdiagnozowano w 2011 r., była to długa droga. Moja reakcja była i jest pozytywna, co da płacz w takiej sytuacji, trzeba mieć pozytywne nastawienie i przyjmować z pokorą, co daje nam los. Byłam leczona immunoglobulinami, lecz po tym leczeniu występuje u mnie duża nietolerancja. Korzystam z codziennej rehabilitacji. Teraz mam nowe marzenia: powrót do zdrowia, samodzielność, normalne chodzenie i odzyskanie w jak największym stopniu mojego poprzedniego życia.

listopada przy Kościele Ducha Świętego w Poniatowej od godziny 8.30. Serdecznie zapraszamy!

AG

## JAK MOŻEMY POMÓC MONICE?

- poprzez wsparcie zbiórki na stronie [pomagam.pl/chorobaktora](http://pomagam.pl/chorobaktora)
- poprzez wsparcie cegiełką subkonta Fundacji Pomocy Dzieciom i Osobom Chorym „Kawałek Nieba” -

**31 1090 2835 0000 0001 2173 1374**

Tytułem: **2716 pomoc dla Moniki Matwiejczuk**

- poprzez przekazanie 1% podatku - należy w formularzu PIT wpisać **KRS 0000382243**, a w rubryce 'Informacje uzupełniające - cel szczegółowy 1%' wpisać **„2716 pomoc dla Moniki Matwiejczuk”**

- poprzez wpłatę na pocztę lub w banku na konto:  
Monika Matwiejczuk, nr konta:

**59 1020 5356 0000 1802 0184 7169**  
w tytule wpisując **„darowizna dla Moniki Matwiejczuk”**

## POMAGAJĄC INNYM - POMAGASZ SOBIE

Zbiórkę na leczenie i rehabilitację Moniki możemy też wesprzeć, przekazując na kwestę upieczone ciasto, domowe przetwory, miody, ale też wyroby rękodzielnicze, m.in. mydełka, prace szydełkowe, własnoręcznie wykonane ozdoby świąteczne, wieniec ozdobne itp.

Kiermasz odbędzie się 7 listopada przy Kościele pw. Ducha Świętego w Poniatowej.

Osoby zainteresowane zapraszamy do kontaktu z panią Karoliną pod nr tel. 667-775-490.



**Karolina Rogowska**

przewodnicząca Komitetu Społecznego „Zostać Aniołem”

Monika, która choruje na neuropatię, jest moją podopieczną. Niestety ta choroba pozbawiła ją sprawności. Obecnie pomagam jej na różne sposoby, aby powróciła do zdrowia. Na przykład organizuję kiermasze ciast, przetworów, rękodzieł, organizuję kwesty harcerzy, rozdaję puszek w sklepach i innych miejscach. Leczenie tej choroby jest bardzo drogie. Założyłam zbiórkę publiczną oraz komitet społeczny, aby móc na różne sposoby pomagać Monice. Naszym celem jest uzbranie środków na dalszą rehabilitację. Jeśli ktoś chciałby, wesprzeć finansowo zbiórkę Moniki, to zapraszamy na: [pomagam.pl/chorobaktora](http://pomagam.pl/chorobaktora).

## MOJA POCIECHA SIĘ UŚMIECHA

### Jak wziąć udział w konkursie?

Zdjęcie dziecka wyślij:

- mailem: [biuro@24wspolnota.pl](mailto:biuro@24wspolnota.pl)
- MMS-em pod nr 904868 (4,92 zł z VAT) o treści: Pocięcha, imię i nazwisko dziecka, wiek, miejscowość.
- przynieś do redakcji (adres w stopce na s. 2)

**Przysyłajcie fotki swoich pociech, do wygrania kubek z nadrukiem zdjęcia zwycięzcy.**



**ALICJA SKOWRONEK, 2 lata, Cyców**



**OLIWIA OLGA ZYGA, 4 miesiące, Gródek Szlachecki**



**LILI OZIMEK, 9 miesięcy, Lubartów**



**WIKTORIA ŚWĄĆICKA, 7 lat, Tyśmienica**



**KONWALIA ANDRZEJUK, rok, Radzyń Podlaski**

Stulecie rzymskokatolickiej parafii św. Józefa w Międzyrzecu - cz. IV

# Kościół jak Axis Mundi

Pierwotnie świątynia była prawosławna, misjonarze z Kijowa, Włodzimierza czy Chełma docierali tu pewnie szybciej niż z Gniezna i Krakowa. Po 1596 r. przyjęto tu zasady unii brzeskiej, czyli zachowano obrządek wschodni, ale uznano zwierzchność papieża. W 1874 unia była już „wiarą ojców”, więc kiedy car - niecnota chciał przymusem wszystkich zapisać na prawosławie, wierni stawili opór i zapłacili za niego wysoką cenę. A potem w 1918 stała się Polska. I Międzyrzec mógł robić, co chciał.

Sytuacja była niesłychanie trudna: kościół był bardzo zniszczony, pozbawiony wyposażenia, w samym mieście ciągle stali, niepokorni własnego losu Niemcy, którzy jeszcze jesienią 1918 potrafili krwawo stłumić podjętą przez POW próbę odbicia miasta. Szturmowe oddziały niemieckie ściągnięte z Białej Podlaskiej dokonały masakry nie tylko słabo zorganizowanych obrońców miasta, ale również ludności cywilnej. Po odzyskaniu niepodległości na placu przed kościołem wzniesiono ofiarom pomnik.

## Pełne zjednoczenie

Nie istniała też jeszcze diecezja podlaska (skasowana przez Moskali w drugiej połowie XIX wieku), którą niestrudzenie budował biskup Henryk hrabia Przeździecki. Parafię pw. Opieki św. Józefa powołano 3 października 1921 roku. Pierwszym proboszczem został ksiądz Władysław Augustynowicz. On i jego następca ks. Antoni Pacewski roboty mieli mnóstwo, nie tylko z przebudową samej świątyni i jej wyposażeniem, ale również z budowaniem struktur parafialnych: trzeciego zakonu franciszkańskiego, kółek różańcowych (uczestniczyło ponad 1000 osób!). W 1923 roku przeprowadzono daleko idącą przebudowę, której osią było odwrócenie zmian mających upodobnić świątynię do cerkwi prawosławnej z wiodącymi elementami stylu bizantyjsko-moskiewskiego. Miało to nie tylko znaczenie liturgiczne, ale i ideowe.

Wśród parafian większość stanowili potomkowie unitów. Nie było oczywiście mowy o wskrzeszaniu dawnego, wschodniego obrządku katolickiego, bo ani nie było ku temu przygotowanych duchownych, ani sami wierni nie bardzo już, poza najstarszymi, go pamiętali. Przez czterdzieści ponad lat przywykli, że po sakramenty chodzi się, mniej lub



Prezbiterium przeszło w ostatnich latach poważny remont, w czasie którego zainstalowano ogrzewanie podłogowe, nową, granitową posadzkę, ołtarz soborowy i lektorium

bardziej jawnie, do księży obrządku rzymskiego. Acz pamięć o wschodniej przeszłości pozostała jednym z elementów kształtujących etos parafii.

## Bohaterowie XX wieku

W czasie drugiej wojny światowej duchowieństwo i świeccy złożyli wielką daninę krwi. Aresztowano księży Pacewskiego i Mieczysława Chacińskiego oraz organistę Feliksa Wacha. Proboszcz po torturach został zagazowany w Dachau. Nazwiska tylko niewielkiej części pomordowanych parafian zapewniają tablicę w kościele. Świątynia była też świadkiem kilku akcji deportacji Żydów, w czasie których Niemcy wiele osób zamordowali na ulicach, a resztę wywieźli do obozów zagłady, brutalnie kończąc liczącą ponad pół tysiąca lat historię koegzystencji narodów i kultur. Akcje przymusowego gromadzenia Żydów na placu vis a vis kościoła pełne były przemocy, pobić, a nawet dokonywanych doraźnie morderstw. Później kolumna wyruszała na stację kolejową, gdzie ofiary stłaczano w wagonach towarowych i wywożono do miejsc zagłady. Sprzątanie, ścieranie krwi z rynkowego bruku trwało całymi dniami...

W czasie okupacji proboszczami parafii byli ksiądz Edmund Barbasiewicz i Władysław Błachnio. Pierwszy powojenny duszpasterz, ks. Franciszek Chwedoruk, musiał podjąć dzieło usunięcia wojennych uszkodzeń budynku i dachu oraz prowadzenia normalnej pracy duszpasterskiej pod niezwykłym okiem komunistycznych urzędników

## Kościół św. Józefa Oblubieńca NMP jest kontynuatorem tradycji unickiej parafii pw. św. Mikołaja

ków i szpicli. Z tego czasu pochodzą też, flankujące ołtarz główny witraże przedstawiające Zwiastowanie i Wniebowzięcie Najświętsze Marii Panny. Nie tylko według nas ich poziom artystyczny należy ocenić wyjątkowo wysoko. Ponieważ proboszcz z obowiązków wywiązywał się znakomicie, władze doprowadziły do jego odejścia, podobnie jak następców księży Franciszka Próchniewicza i Witolda Makarewicza. Po 1956 proboszczem został znowu ksiądz Chwedoruk. Wielkim przeżyciem duchowym było nawiedzenie parafii przez kopię Ikony Jasnogórskiej (która, jak pamiętamy, od stuleci była w Międzyrzecu szczególnie czczona). Peregrynowała też Ikona Kodeńska. W 1964 proboszczem został ks. Henryk Majewski, po nim w 1968 roku ks. Jan Socha, a w 1970 Józef Grądzki. Duże zasługi dla rozwoju Kościoła międzyrzeckiego położył jego następca, charyzmatyczny ks. Kazimierz Korszniewicz. Nie tylko zadbał o jej wystrój, ale też uczynił z niej centrum lokalnych wydarzeń patriotycznych: tu w stanie wojennym odprawiano mszę za Ojczyznę, wspominano Unitów i żołnierzy Armii Krajowej. W 1994 roku otrzymał od Ojca Świętego prawo noszenia infuły.

W ostatnich dziesięcioleciach z parafii św. Józefa wydzielono trzy nowe parafie i zbudowano w nich



Golgota Wschodu, będąc próbą nadrobienia kilkudziesięcioletniej zmowy milczenia i przekłamania wokół istotnego elementu polskiej historii, stanowi ważną deklarację ideową i patriotyczną. Kościół św. Józefa w Międzyrzecu Podlaskim już w latach osiemdziesiątych był jedną z głównych ości nie tylko duszpasterstwa, ale i działalności patriotycznej

razem cztery kościoły.

Obecnie proboszczem jest ks. Henryk Skolimowski. W czasie jego urzędowania m.in. zainstalowano w ogrzewanie podłogowe, nową granitową posadzkę oraz ołtarz soborowy i ambonkę.

## Przywrócone piękno

Jedna rzecz przez stulecia była niezmienna: dla licznej grupy mieszkańców Międzyrzecza i okolicznych wsi świątynia w rynku była osią świata. Niezależnie od konfesji, podziałów politycznych i narodowościowych, była często jedyną constans, elementem, który porządkował ich świat,

## Po 1874 roku wielu parafian unitów było prześladowanych za wrogość wobec prawosławia i odmowę podporządkowania się carskim dekretem

był centrum życia duchownego i społecznego. Dlatego też otoczona zawsze była ich szczególnym pietetem. Po zakończonych pracach remontowych (dzięki staraniom obecnego proboszcza ks. Henryka Skolimowskiego m.in. zainstalowano ogrzewanie podłogowe, nową, granitową posadzkę oraz ołtarz soborowy i ambonkę) zespół kościoła św. Józefa stanowi zborny architektonicznie, dobrze wpasowany w przestrzeń miejską kompleks. W otoczeniu znaj-

duje się kilka, odnoszących się także do warstwy wartości patriotycznych obiektów: Gulgota Wschodu z figurą Piety i towarzyszącymi jej tablicami oraz pomnik błog. ks. Jerzego Popiełuszki. Wielu pobożnych, zwłaszcza w maju, przykłęka na chwilę przy Grocie Matki Bożej z Lourdes, aby podziękować za to, że mogą żyć we względnie spokojnym i cieszyć się tym, co wypracowali i wymodlili ich przodkowie.

Zbigniew Smółko

**DO PARAFII NALEŻĄ MIESZKAŃCY MIĘDZYRZECZA – ULICE:** Pułaskiego, Pl. Dworcowy, Partyzantów, Os. Zrembowskie, Zamczysko, Garbarska, Łąkowa, Płazowa, wschodnia, Podłęczna, Zarówie, Nowa, Staromiejska, Brzeska, Warszawska, Przedszkolna, Nadbrzeźna, Rymarska, Nassuta, Żelazna, Jatkowa, Krótka, Graniczna, Mała, Targowa, Mydlarska, Lubelska, Pl. Jana Pawła II oraz wsie: Wysokie, Rudniki, Sitno, Utrówka, Żabce, Thuściec, Halasy, Dołhołęka, Łukowisko.

Msze święte odprawiane są w niedzielę: 7:00 9:00 10:30 12:00 18:00, a w dni zwykłe 6:30 7:00 18:00

Parafia liczy około 5500 wiernych

Pod Kockiem rozegrała się ostatnia duża bitwa Powstania Styczniowego na Północnej Lubelszczyźnie

# Ostatnia bitwa Michała Kruka-Heydenreicha

W kockim kościele pobożni śpiewali kolędy, a na rynku przed świątynią trwała bezładna siekanina między powstańcami a Rosjanami. Przeważające siły Moskali zaatakowały Polaków w Gułowie, a potem w trakcie mniej i bardziej kontrolowanego odwrotu, starcie przetoczyło się przez kilka miejscowości.

Kock to nie było szczególnie faworyzowane miejsce do rozgrywania bitew. Już pani Hanna Krall zauważyła, że miasteczko jakby przyciągało nieszczęścia. Nawet wspinała, rozsądna i gospodarna księżna Jabłonowska utopiła tu furę pieniędzy, cadyk Mendel, zamiast chasydzką manierą radośnie wielbić Jahwe, siedział i desperował. Wojskowi zaś jeszcze gorzej. Cóż, że dzielnie bił się Kleeberg, skoro z braku amunicji musiał kapitulować. Waleczny arcykowski Żyd, Berek Joselewicz, poderwany wieścią o Austriakach w Kocku, porzucił suto zastawiony stół na plebanii w Serokomli i pognął, by dać się w bezsensownym starciu zarząca huzarom... Dla generała Kruka-Heydenreicha Kock to też była ostatnia bitwa na powstańczym szlaku...

## Ostatnia powstańcza próba

Jesienią 1863, po klęsce pod Fajslawicami, powstanie styczniowe na

Lubelszczyźnie zupełnie wytraciło impet. Ponowny impuls do żwawszych działań miał dać generał, który poprowadził powstańców do względnie udanych bitew pod Chruśliną i Żyrzynem. Plan zakładał, że szybko uda się zmobilizować cztery tysiące jazdy, która bardziej sprytem i umiejętnością manewrowania zwinie nawet znacznie liczniejszego przeciwnika.

Plan udało się zrealizować w góra 10 procentach. Kilkudziesięcioosobowy oddział przyboczny, co najwyżej 400 jeźdźców, dodatkowo słabo zaopatrzonych, nieprzygotowanych do toczenia walk - zwłaszcza zimą. Zaopatrzenia w kożuchy i buty dowódca chciał szukać pod Węgrowem, bo okolice Białej, Międzyrzecza i Łukowa były wówczas już zupełnie rozplądrowane zarówno przez powstańców, jak i Moskali.

## W potrzasku

Boże Narodzenie zastało oddział Kruka w Gułowie. Wnet o jego obecności dowiedział się przeciwnik - szybko więc ruszyły kolumny z Siedlec i Międzyrzecza. Łącznie 1200 szabel i bagnietów. O nadchodzącym wrogu Heydenreich dowiedział się dopiero, kiedy ten znalazł się na wysokości Adamowa. Wtedy też, kiedy piechota pułkownika Gneisa już atakowała Gułów, polski dowódca musiał szybko ułożyć plan bitwy.



Po powstaniu Heydenreich bił się jeszcze m.in. w wojnie francusko-pruskiej w 1870. Na starość osiadł we Lwowie, gdzie prowadził warsztat. Pochowany jest na Łyczakowie

Pomysł Kruka był teoretycznie niezły. Zaplanował kontrolowany odwrót kawalerii przez Konorzatkę i Charlejew. Jego zamiarem było rozciągnięcie rosyjskiej kawalerii i pozbawienie jej wsparcia z natury dużo wolniejszej piechoty. W ten sposób chciał Moskali wciągnąć w uszykowaną na wysokości Kocka zasadzkę. Z jednej strony miastecz-

ko było dobrym miejscem, z którego można było - szwadronami zwrot! - wyprowadzić kontrszarżę, wroga kawaleria miałaby zaś trudniej je atakować. Z drugiej strony traktu były rozlewiska rzeki, które mogły się stać barierą i pułapką na kozaków. W trakcie odwrotu główne siły pod dowództwem Kruka mieli flankować dzielny oficer z ir-

landzkimi korzeniami Tytus o'Byrn herbu Drzymała oraz Szydłowski i Pogorzelski.

## Nie utrzymali dyscypliny

Do wysokości Białobrzegów wszystko szło nieźle. Polacy szli równo, w porządku, Moskale za nimi. Gorzej, kiedy po wyjściu z lasów zaczęła rolę odgrywać przewaga liczebna. O'Byrn bił się z przeważającymi siłami wroga i wołał o posiłki. Nie mógł ich otrzymać, więc postanowił, jak na polskiego Irlandczyka przystało, zagrać wabanque! Zarządził szarżę! Miał przecież około setkę szabel.

Pomysł, który mógłby wypalić, gdyby robili go zawodowcy, w wykonaniu przypadkowo zebranych, słabo wyszkolonych powstańców, zakończył się katastrofą. Atak nie poszedł równo, do rosyjskiej linii z setki dojechała tylko trzydziestka polskich kawalerzystów. W pierwszym starciu, owszem, odepchnęli przeciwnika, zdobyli nawet kilka koni, ale po chwili oficerowie ogarnęli szereg i polski atak poszedł w rozsypek.

Rozpoczął się odwrót, będący serią nieskoordynowanych starć. W pewnym momencie konie jednego z rosyjskich oddziałów wpadły w panikę, stłoczyły się tak ciasno, że Moskale nie mogli wyciągnąć nawet szabel z pochew i stali się łatwym celem dla Polaków.

## Siekanina na rynku

Bitwa przemieszczała się z miejsca na miejsce. Jedynym możliwym kierunkiem było miasteczko. Na rynek bezładnie jedni i drudzy wpadli w samo południe Bożego Narodzenia, kiedy trwała suma. Jeszcze kilka starć, jeszcze parę koni bez jeźdźców... Wkradło się zmęczenie, nie było mowy o żadnym realizowaniu założeń. Polacy przeszli na drugą stronę Wieprza, Rosjanie zostali w miasteczku. Po stronie polskiej było 26 zabitych i 36 rannych, 160 uznano za zaginionych - część z pewnością to polegli, część jeńcy, część pewnie nie wróciła do szeregów. Rosjanie stracili około 70 zabitych i rannych. Dla nich jednak była to dziura, którą można było załatać.

## Koniec ostatniego oddziału

Po bitwie, na naradzie w dniu 27 grudnia, ewidentnie rozżalony Kruk zakomunikował oficerom, że zrzeka się dowodzenia. Podobne oświadczenia złożyli Karol Krysiński i Kajetan Cieszkowski-Ćwiek. Heydenreich wyjechał do Galicji. Formalne dowodzenie przejął Walery Wróblewski, ale de facto dowodzić nie miał za bardzo czym. Rozwiązanie korpusu oznaczało faktyczny koniec powstania styczniowego na północnej Lubelszczyźnie.

Zbigniew Smółko



## REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII



Chcąc wyprowadzić studentów z coraz bardziej wrzącej politycznie Warszawy, w 1862 powołano w Puławach Instytut Politechniczny i Rolniczo-Leśny z polską kadrami i polskim językiem wykładowym. Umieszczono go w dawnym Pałacu Czarotorskich. Plan spalił na panewce - uczniowie Instytutu byli jedną z najaktywniejszych grup w czasie Powstania. W 1864 ograniczono więc jego działalność dydaktyczną, koncentrując się na pracach usługowych i badawczych. OD 1869 Instytut Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa uczył już po rosyjsku.

## Święci Pańscy Lubelszczyzny

Kościółek w Zofiborze postawiony został w połowie XIX. Przy nim od ponad stu lat rezydowali dominikanie (zwykle było ich dwóch - trzech), prowadzący w okolicy misję ludową i niewielkie gospodarstwo.

Po kasacie klasztoru po powstaniu styczniowym świątynia przeszła w ręce duchowieństwa świeckiego, ale w wystroju zachowało się wiele elementów po braciach kaznodziejach.

Są to m.in. obrazy św. Dominika Guzmana, św. Wincentego Ferrera i Matki Boskiej w typie Eleusa (słowiańskie „Umilenie”) - przytulającej Dzieciątka. Obraz namalowany został olejno na sosnowej desce, najpewniej przez znanego lubelskiego malarza Stanisława Szczerbica przed 1631 rokiem.



Święta Zofia Rzymianka, mama męczennic Wiary, Nadziei i Miłości, trzech dzieciąt zamordowanych za wiarę w II wieku, która sama miała z rozpacz umrzeć na ich grobie, patronka ludzi mądrych, czczona jest w Zofiborze najpewniej od XVII wieku, w XVIII już znajdujemy wzmianki o tym, że kościółek (będący wtedy w rękach dominikanów) słynie cudami dokonywanymi właśnie za wstawienictwem tejże świętej. Po starszych zofiborskich kościołach (które regularnie płonęły...) zachowało się sporo elementów wyposażenia: m.in. obraz Matki Boskiej, dwa świętego Dominika Guzmana, Wincentego Ferrera i właśnie Zofii. Jej wizerunek znajduje się też na ścianie świątyni. Jest to chyba jedyne znane nam sanktuarium tej świętej

Zbigniew Smółko

PIŁKA NOŻNA - PKO EKSTRAKLASA

# Górnik przegrał w starciu beniaminków

Górnik słabszy od Radomiaka. Zielono-czarni przegrali w piątek w Radomiu 1:3, bramkę dla łącznian zdobył Damian Gąska.

Piątkowy mecz był starciem drużyn, które po ubiegłym sezonie awansowały z Fortuna 1. Ligi. Radomiak wygrał wówczas ligę, Górnik skończył rozgrywki na szóstym miejscu, ale dzięki dwóm wygrany meczom barażowym znalazł się w elicie. Faworytem tej rywalizacji byli radomianie, którzy sezon rozpoczęli wyraźnie lepiej niż „Górnicy”.

Gospodarze nie zawiedli swoich kibiców. Po pierwszej połowie prowadzili 2:0 po golach Karola Angielskiego i Mauridesa. Ten pierwszy przelobował bramkarza Górnika, drugi skutecznie główkował po dośrodkowaniu z rzutu rożnego.

W 61 minucie było już po

meczu, gdy na 3:0 podwyższył Luis Machado, który wykorzystał sprytnie podanie w pole karne łącznian. Na otarcie łez dla podopiecznych trenera Kamila Kieresia trafił Damian Gąska. W 82 minucie precyzyjnie strzelał głową po dośrodkowaniu od Bartosza Rymaniaka.

Górnik przegrał 1:3, „umacniając się” na ostatniej pozycji w tabeli.

**RADOMIAK RADOM – GÓRNIK ŁĘCZNA 3:1 (2:0)**

Bramki: Angielski 25', Maurides 42', Machado 61' – Gąska 82'.

Radomiak: Majchrowicz – Jakubik, Rossi, Cichocki, Abramowicz, Leandro (75' Rondon), Matos, Nascimento, Machado (75' Rhuan) – Angielski, Maurides (87' Sokół).

Górnik: Gostomski - Rymaniak, Midziński, Pajnowski, Leandro – Gol, Tymosiak (46' Drewniak), Wędrzychowski (76'



**Kamil Kieres**  
trener Górnika

**25 minut dobrej gry to za mało**

Do momentu straty bramki zarówno my, jak i Radomiak, nie tworzyliśmy klarownych sytuacji bramkowych. Obie drużyny grały dobrze w obronie.

Szramowski), Serrano (46' Gąska), Krykun (60' Mak) – Śpiączka (79' Banaszak). Żółte kartki: Krykun, Śpiączka

Przy pierwszej bramce dostaliśmy piłkę za linię obrony, na powtórkach widać, że jeden z naszych środkowych obrońców złamał linię spalonego. Za chwilę straciliśmy drugiego gola w momencie, gdy Radomiak nie miał aż tak dużej przewagi. To podcięło nam skrzydła. W końcówce pierwszej połowy, gdy przegrywaliśmy 0:2, wróciły takie stare momenty. Posypała się nasza gra, uleciała z nas pewność. Było blisko straty trzeciej bramki. W przerwie zrobiliśmy dwie zmiany, liczyliśmy, że będzie to impuls. Niestety, w krótkim czasie straciliśmy gola na 0:3. To był trudny moment. Próbowaliśmy zagebić nasze akcje, dośrodkowywać. Nie stwarzaliśmy klarownych sytuacji. Rywal ewidentnie starał się wykorzystać to, że się otworzyliśmy. Mogliśmy stracić kolejne gole, ale Gostomski stanął na wysokości zadania. W końcówce gola strzelił Gąska, nastąpił krótki zryw po wejściu Banaszaka. 25 minut dobrej gry to za mało, by zapunktować na wyjeździe. Rywale wygrali zasłużenie

Sędziował: Łukasz Kuźma (Białystok).

*Dominik Smagała*

**TERAZ MAREK PAPSZUN I SPÓŁKA**

Przed Górnikiem trudne zadanie. Do Łęcznej przyjeżdża Raków, rewelacja ostatnich sezonów w polskim futbolu. Aktualny wicemistrz kraju pokazał się w tym sezonie z fantastycznej strony w europejskich pucharach. Ekipa trenera Marka Papszuna przebiła się do IV rundy eliminacji Ligi Konferencji Europy, eliminując po drodze m.in. rosyjski Rubin Kazań. To właśnie w pucharach, jeszcze w sierpniu, Raków przegrał po raz ostatni - z belgijskim KAA Gent. Aktualnie zespół z Częstochowy jest wiceliderem, choć ma o jeden mecz rozegrany mniej niż pierwszy Lech Poznań, do którego traci trzy punkty

**PRAWIE SIĘ SPÓZNILI**

Do niecodziennej sytuacji doszło w piątek w Radomiu - drużyna Górnika na stadion dotarła dopiero o godz. 17.15, czyli na 45 minut przed pierwszym gwizdkiem. - To kuriozalna sytuacja. Utknęliśmy w korku. Liczyliśmy, że policja pomoże się nam przebić przez to, ale do tego nie doszło. Nie szukam jednak w tym alibi dla naszej postawy na boisku - zaznacza Kamil Kieres, trener Górnika

## Zbyt łatwo



**Janusz Gol**  
pomocnik Górnika

**Za łatwo tracimy**

Przed wszystkim powinniśmy się ustrzec straty bramki. Musimy dążyć do tego, by nie tracić goli jako pierwszych. Praktycznie w każdym spotkaniu coś trafiamy i mamy do tego jeszcze inne sytuacje bramkowe. Nie możemy jednak tracić goli tak łatwo



Wyniki 12 kolejki:

Lech - Płock 4:1  
Salamon 14', Murawski 53', Kamiński 77', Amaral 88' - Lagator 16'  
Lechia - Zabrze 1:1  
Zwoliński 10' - Nowak 42'  
Piast - Legia 4:1  
Toruń 10', 14', 59', Stojilković 86' - Muć 21'  
Pogoń - Jagiellonia 4:1  
Żurawski 24', Grosicki 41', Kowalczyk 56', Zahović 78' - Cernych 30'

Radomiak - Górnik 3:1  
Angielski 25', Maurides 37', Machado 61' - Gąska 82'  
Raków - Termalica 3:2  
Tekijański 6' (s), López 63', Petrášek 78' - Tekijański 58', Mešanović 90'  
Warta - Stal 0:0  
Wisła - Śląsk 0:5  
Expósito 7', 12', 77' (k), Verdasca 27', Zylla 90'  
Zagłębie - Cracovia 1:1  
Starzyński 64' - Rasmussen 87'

| Lp  | Nazwa zespołu         | M  | Pkt | Bramki |
|-----|-----------------------|----|-----|--------|
| 1.  | Lech Poznań           | 12 | 27  | 27-7   |
| 2.  | Raków Częstochowa     | 11 | 24  | 24-16  |
| 3.  | Lechia Gdańsk         | 12 | 23  | 21-10  |
| 4.  | Pogoń Szczecin        | 12 | 22  | 20-10  |
| 5.  | Śląsk Wrocław         | 12 | 20  | 20-14  |
| 6.  | Piast Gliwice         | 12 | 17  | 18-16  |
| 7.  | Cracovia              | 12 | 17  | 19-19  |
| 8.  | Radomiak Radom        | 12 | 16  | 15-12  |
| 9.  | Stal Mielec           | 12 | 16  | 15-18  |
| 10. | Jagiellonia Białystok | 12 | 16  | 13-16  |
| 11. | Zagłębie Lubin        | 11 | 16  | 14-18  |
| 12. | Górnik Zabrze         | 11 | 14  | 14-16  |
| 13. | Wisła Kraków          | 12 | 14  | 14-21  |
| 14. | Wisła Płock           | 12 | 13  | 19-21  |
| 15. | Legia Warszawa        | 10 | 9   | 11-17  |
| 16. | Warta Poznań          | 12 | 8   | 8-15   |
| 17. | Bruck-Bet             | 11 | 7   | 12-18  |
| 18. | Górnik Łęczna         | 12 | 6   | 10-30  |

Następna kolejka (29-31.10.): Termalica - Śląsk, Cracovia - Radomiak, Zabrze - Zagłębie, Jagiellonia - Piast, Legia - Pogoń, Stal - Lech, Warta - Lechia, Płock - Wisła, Górnik - Raków (31.10., g. 15)

## II LIGA

Wyniki 14 kolejki:  
Olimpia - Pogoń 1:0  
Chojniczanka - Garbarnia 1:3  
KKS 1925 - Lech II 2:2  
Wigry - Bełchatów 2:1  
Sokół - Motor 1:1  
Stal - Pogoń 3:0  
Wisła - Śląsk 0:1  
Znicz - Ruch 2:0  
Radunia - Hutnik 5:2

|    | Nazwa zespołu    | M  | Pkt | Bramki |
|----|------------------|----|-----|--------|
| 1  | Stal Rzeszów     | 14 | 35  | 31-11  |
| 2  | Ruch Chorzów     | 14 | 28  | 21-13  |
| 3  | Olimpia Elbląg   | 14 | 25  | 15-13  |
| 4  | Radunia Stężyca  | 14 | 23  | 27-21  |
| 5  | Chojniczanka     | 14 | 22  | 30-16  |
| 6  | Motor Lublin     | 14 | 22  | 25-12  |
| 7  | Wigry Suwałki    | 14 | 21  | 17-15  |
| 8  | Lech II Poznań   | 14 | 21  | 16-16  |
| 9  | Garbarnia Kraków | 14 | 20  | 21-20  |
| 10 | Wisła Puławy     | 14 | 19  | 25-22  |
| 11 | KKS 1925 Kalisz  | 14 | 18  | 15-15  |
| 12 | Śląsk II Wrocław | 14 | 17  | 21-24  |
| 13 | Znicz Pruszków   | 14 | 17  | 19-22  |
| 14 | Pogoń Siedlce    | 14 | 17  | 18-26  |
| 15 | Pogoń Grodzisk   | 14 | 15  | 14-17  |
| 16 | GKS Bełchatów    | 14 | 10  | 12-25  |
| 17 | Hutnik Kraków    | 14 | 8   | 11-26  |
| 18 | Sokół Ostroda    | 14 | 5   | 6-30   |

Następna kolejka (29-31.10.): Ruch - Olimpia, Śląsk II - Znicz, Hutnik - Wisła (30.10., g. 13), Pogoń - Radunia, Motor - Stal, Bełchatów - Sokół, Lech II - Wigry, Garbarnia - KKS 1925, Pogoń - Chojniczanka

PIŁKA NOŻNA - eWINNER II LIGA

## Zimny prysznic w Puławach

Nawet jednego punktu Wisła nie dopisała sobie po piątkowym meczu na własnym stadionie z rezerwami ekstraklasowego Śląska.

Faworytem tego spotkania byli puławianie, podbudowani niespodziewanym zwycięstwem nad faworyzowanym Ruchem Chorzów. Goście, mający w swoim składzie niezwykle doświadczonych graczy, jak choćby Piotra Celebana czy Mariusza Pawelca, skupiali się przede wszystkim na defensywie.

Podopieczni trenera Mariusza Pawlaka nie potrafili z kolei tej defensywy przełamać. Co prawda w drugiej połowie byli kilka razy blisko wpakowania piłki do siatki Śląska II, ale Emil Drozdowicz i Krystian Puton byli nieskuteczni pod bramką rywala.

Niewykorzystane okazje zemściły się na „Dumie Powiśla” w 90 minucie spotkania. Po składnej akcji gości strzał z pola karnego oddał Grzegorz Kotowicz.

Uderzenie obronił Piotr Owczarzak, ale wobec kolejnego strzału - tym razem Javiera Hyjka - był już bezradny. Śląsk



Niewykorzystane okazje zemściły się na „Dumie Powiśla” w 90 minucie spotkania. Wisła przegrała po raz piąty w tym sezonie

II wygrał w piątek 1:0 w Puławach. Wisła przegrała po raz piąty w tym sezonie eWinner II Ligi.

**WISŁA PUŁAWY – ŚLĄSK II WROCŁAW 0:1 (0:0)**

Bramka: Hyjek 90'. Wisła: Owczarzak – Cheba (70' Cyfert), Wiech, Pielach,

**DELEGACJA DO STOLICY MAŁOPOLSKI**

Hutnik będzie następnym rywalem Wisły w ligowych zmaganiach. Ekipa z Krakowa ma na koncie tylko dwa zwycięstwa, do tego dwa remisy oraz aż dziesięć porażek. W efekcie zajmuje przedostatnie miejsce w zestawieniu. Trzeba jednak na podopiecznych trenera Krzysztofa Lipeckiego (który zespół objął pod koniec września) uważać, bo na swoim terenie są groźni. Przekonały się o tym już Wigry Suwałki i Chojniczanka Chojnice, które wyjeżdżały ze stolicy Małopolski bez punktów

Wawszczuk, Kuban, Banach (57' Kondracki), Puton, Carlos Daniel, Ednilson (70' Bartosiak), Drozdowicz (88' Ruiz-Diaz). Śląsk II: Burta – Boruń, Radkowski, Celeban, Pawelec, Caliński, Jezierski (62' Hyjek), Michalski (74' Olejniczak), Bukowski (84' Młynarczyk), Kroc (74' Kotowicz), Marchewka (62' Bergier).

Żółte kartki: Kuban, Bartosiak, Wiech – Radkowski, Jezierski. Sędziował: Rafał Rokosz (Katowice).

dsm

PIŁKA NOŻNA - GR. IV, III LIGA

# Gra równie dobra jak wynik

Orlęta zagrały najlepszy mecz tej jesieni. Drużynę do zwycięstwa poprowadzili boczni obrońcy: Patryk Szymala i Paweł Chaliadka zaliczyli po голу i asyście. Kolejne świetne zawody zaliczyli wychowankowie Arkadiusz Korolczuk i Robert Nowacki

Zwycięskiego składu się nie zmienia, więc Mikołaj Raczynski delegował do gry taką samą jedenastkę jak w wygranym meczu w Chełmie.

Mecz zaczął się od wymiany ciężkich ciosów. W 3 minucie lewą stroną przedał się Patryk Szymala i ostro dośrodkował w okolice 6 metra. Obrońca wprawdzie uprzedził Arkadiusza Maja, ale przy tym wpakował piłkę do własnej bramki. Goście odpowiedzieli już po trzech minutach: Rafał Piróg ograł w polu karnym Mateusza Chyłę i pokonał Nowackiego. Obie drużyny grały odważnie i z polotem, widowisko było przyjemne do oglądania. W 26 minucie kibice uraczeni zostali golem, który śmiało mógłby paść we wtorek albo w środę po godz. 21: z boku pola karnego do rzutu wolnego podszedł Szymala i potężnym ro-

galem zmieścił piłkę w dalszym rogu bramki. Nie był to pierwszy jego gol z tego miejsca, ale zdecydowanie najładniejszy. Łągów próbował odpowiedzieć, kilka kombinacyjnych akcji podniosło ciśnienie u kibiców, ale świetnie dysponowany był Nowacki. Kiedy i on nie podołał, za jego plecami znalazł się w samą porę Karol Ry-

## Zabawili się kosztem obrońców

W drugiej połowie Orlęta zacięsnęły jeszcze bardziej obronę i goście nie stwarzali już poważniejszego zagrożenia, biało-zieloni zaś atakowali z rozmachem i fantazją. W 59 minucie rozegrali najładniejszą bodaj akcję w tym sezonie: Korolczuk uruchomił na skrzydle Chaliadkę i wbiegł w pole karne, gdzie otrzymał podanie zwrotne. Przytomnie odegrał piętą znowu do Białorusina, a ten idealnie wyłożył piłkę Majowi. W 79 minucie Chaliadka znowu znalazł się w polu karnym, gdzie wypatrzył go Jan Bożym. Boczny obrońca sytuacyjnym strzałem czubkiem buta ustalił wynik meczu. Mógł go podwyższyć jeszcze m.in. Szymon Kamiński, który dostrzegł zbyt daleko wysuniętego golkipera



Mikołaj Raczynski

## Mecze idealne nie istnieją

Ten mecz nie był perfekcyjny, popełniliśmy trochę błędów w obronie. Potrafiliśmy skorygować je w przerwie. Trzeci mecz z rzędu gramy dobrze, presujemy przeciwnika. W czwartek pracowaliśmy nad takimi zagraniami ofensywnymi i fajnie to nam wyszło. Operacja „Cracovia” zaczyna się dla nas już dzisiaj

gości i pokusił się o strzał z 50 metrów, ale bramkarz jednak zdołał wypchnąć piłkę nad poprzeczkę.

## Komentarz

Orlęta zagrały znakomite zawody. Były nie tylko efektywne ale i efektowne. Podkreślić należy świetną dyspozycję Korolczuka, który daje się kibicom poznać z zu-

pełnie nowej strony. Do tej pory kojarzony był głównie jako specjalista od procedury „rąbaj siekaj i uciekaj”. Ostatnio udowadnia, że jest już pomocnikiem wielowymiarowym, nie tylko potrafiącym utrudniać życie przeciwnikom, ale i samemu rozegrać, rozproszyc akcję, śmiało wejść w pole karne i tam zabawić się piłką. Arek pisze świetną piłkarską historię: jeszcze nie tak dawno miał problemy ze zmieszczeniem się w składzie Huraganu Międzyrzec, prowadzonego przez skądinąd życzliwego mu trenera Damiana Panka. Wielu straciło wiarę, że będzie z niego pociecha. A młody po prostu robił swoje, harując na treningach i wykorzystując każdą minutę meczową. No i są efekty. Aż żal, że nie będzie mógł zagrać z Cracovią II - sobotnia żółta kartka jest czwartą w tych rozgrywkach.

## Wyprawa do Krakowa

Mimo widocznie rosnącej formy Orlęta nie będą faworytem w wyjazdowym, sobotnim meczu z wiceliderem, rezerwami ekstraklasowej Cracovii. Liga jest w tym sezonie wyrównana, żadna drużyna nie odstaje ani na plus ani na minus, murowani faworyci często tracą punkty. Cracovia w sobo-

tę przegrała w Dębicy, wcześniej zremisowała w Łagowie, potrafiła rozbić 4:0 Stal Stalową Wolę i przegrać 0:5 w Nowym Targu. Zagadką jest też skład, jaki wyjdzie przeciwko Orlętom: pierwsza drużyna Pasów gra w piątek mecz ligowy i nie wiadomo, kto będzie do dyspozycji dzień później. Ale to, w gruncie rzeczy, zmartwienie rywala. Bo Orlęta po prostu grają ostatnio dobrze.

## ORLĘTA SPOMLEK RADZYŃ PODLASKI - ŁKS ŁĄGÓW 4:1 (2:1)

Bramki: Stelmach (3-samobójczy), Szymala (26), Maj (57), Chaliadka (79) – Piróg (6). Orlęta: Nowacki – Chaliadka, Chyłę, Myszkę, Szymala, Kamiński, Korolczuk (62 Bożym), Rycaj (82 Bryja), Ćwik (68 Skrzyński), Koszel (68 Mnatsakanyan), Maj (82 Kołtunowicz).

ŁKS: Banach – Rogala, Stelmach, Urban, Cichocki, Ruiz, Mydlarz, Waniek, Imiela, Ozimek, Piróg. Żółte kartki: Myszkę, Korolczuk, Skrzyński – Ruiz, Imiela.

Widzów 300

Sędziował: Dawid Deptuła

(Białystok).

Zbigniew Smółko

## III LIGA

WYNIKI 14 KOLEJKI:

Wisłoka - Cracovia II 2:0

Cabała 51', Siedlik 56'

Orlęta - Łągów 4:1

Stelmach 3' (s), Szymala 26', Maj 57', Czeladko 79' - Piróg 6'

Siarka - Chełmianka 0:1

Kahsay 64'

Sokół - Podhale 1:0

Lis 10' (k)

Tomasovia - Podlasie 0:0

Czarni - Wisła 2:1

Gębalski 73', 88' - Mażysz 25'

KSZO - Stal 0:1

Hudzik 71'

Wólcanka - Avia 0:3

Kursa 20', Oziemczuk 21', Białek 64'

Unia - Korona 3:1

Sojda 7', 29', Biał 34' - Jędras 45'

| L.p | Nazwa zespołu     | M  | Pkt | Bramki |
|-----|-------------------|----|-----|--------|
| 1   | Siarka Tarnobrzeg | 14 | 27  | 31-15  |
| 2   | Cracovia II       | 14 | 27  | 28-18  |
| 3   | Stal Stalowa Wola | 14 | 26  | 24-18  |
| 4   | Podhale Nowy Targ | 14 | 25  | 29-20  |
| 5   | Chełmianka Chełm  | 14 | 24  | 23-17  |
| 6   | Orlęta Radzyń P.  | 14 | 23  | 23-14  |
| 7   | ŁKS Łągów         | 14 | 23  | 25-19  |
| 8   | Unia Tarnów       | 14 | 21  | 25-18  |
| 9   | Avia Świdnik      | 14 | 20  | 19-16  |
| 10  | Korona Rzeszów    | 14 | 20  | 22-20  |
| 11  | Wisłoka Dębica    | 14 | 19  | 25-26  |
| 12  | Czarni Polaniec   | 14 | 19  | 18-21  |
| 13  | KSZO Ostrowiec    | 14 | 17  | 15-14  |
| 14  | Sokół Sieniawa    | 14 | 15  | 13-29  |
| 15  | Podlasie Biała P. | 14 | 12  | 8-18   |
| 16  | Wisła Sandomierz  | 14 | 11  | 17-33  |
| 17  | Tomasovia         | 14 | 8   | 17-26  |
| 18  | Wólcanka          | 14 | 6   | 11-31  |

Następna kolejka (30-31.10.):

Korona - Wisłoka, Avia - Unia, Stal - Wólcanka, Wisła - KSZO, Podlasie - Czarni (30.10., g. 15), Podhale - Tomasovia, Chełmianka - Sokół, Łągów - Siarka, Cracovia II - Orlęta (30.10., g. 15)

PIŁKA NOŻNA - GR. IV, III LIGA

# Podlasie na remis. Bez goli w Tomaszowie Lubelskim

Nie ma w grupie IV w III lidze drugiej drużyny, która tak często dzieli się punktami z rywalami, co Podlasie. Drużyna z Białej Podlaskiej w niedzielę zremisowała na wyjeździe z przedostatnią w tabeli Tomasovią.

Trudno było wskazać faworyta niedzielnej meczu w Tomaszowie Lubelskim. Gospodarze do tego spotkania w siedmiu próbach ani razu nie wygrali przed własną publicznością. Podopieczni trenera Pawła Bąbkiarza w ogóle w tym sezonie mają tylko jeden triumf. Podlasie jechało na teren rywala z serią czterech kolejnych meczów bez wygranej. Ponadto drużyna szkoleniowca Rafała Borysiuka w delegacjach jeszcze nie wygrała. Podobnie jak Tomasovia,



Ekipa Podlasia dopisała do swojego dorobku jeden punkt. Rywale w niedzielnym meczu nie wykorzystali rzutu karnego

do niedzielnej potyczki zgromadziła na koncie tylko jedno zwycięstwo.

W pierwszej części spotkania pod obiema bramkami nie działo się zbyt wiele. Po zmianie stron mocniej zaatakowali gospodarze. I byli bardzo blisko strzelenia gola - w 51 minucie Jakub Szuta wykonywał rzut karny dla Tomasovii. Zawodnik miejscowych nie trafił jednak do siatki, a w poprzeczkę bramki Michała Nowaka. Podlasie musiało się bronić przed kolejnymi atakami rywala, ale na posterunku zawsze był Nowak. Szczęścia próbowali Rafał Kycko, Patryk Dorosz czy Adrian Żurawski. Ostatecznie goli w starciu Tomasovii z Podlasie nie było. Wojczuk i spółka wrócili do Białej Podlaskiej z jednym punktem.

## TOMASOVIA TOMASZÓW LUBELSKI - PODLASIE BIAŁA PODLASKA 0:0 (0:0)

Tomasovia: Krawczyk – Chmura, Błajda (84' A. Żurawski), Turek (67' Pleskacz), Zozulia, Czarniecki, Skiba, Kycko, Orzechowski (78' Słotwiński), Dorosz, J. Szuta (67' Baran). Podlasie: Nowak – Salak, Kot, Jarzynka, Pigiel, Idzikowski (79' Spring), Nieścieruk (63' Bahunko), Kosieradzki (63' Tuttas), Andrzejuk, Kocoł (79' Zabielski), Wojczuk.

Żółte kartki: Dorosz, Błajda, Skiba – Pigiel, Nieścieruk, Bahunko

Sędziował: Łukasz Szczęcho (Lublin).

## TERAZ BENIAMINEK

Czarni Polaniec to kolejny rywal Podlasia. Drużyna z województwa świętokrzyskiego jest beniaminkiem III ligi - ubiegły sezon zakończyła na pierwszym miejscu w IV lidze z wyraźną 11-punktową przewagą nad rywalami.

Ekipa z Połańca punktowała już w tym sezonie w delegacjach - potrafiła wygrać w Tomaszowie Lub. i Rzeszowie, z punktem wróciła też z Krakowa i Wólki Piętkińskiej. Drużyna trenera Grzegorza Wcisła, który z zespołem pracuje od czerwca 2020 roku, przyjedzie do Białej Podlaskiej podbudowana wygraną nad Wisłą Sandomierz. Dla Czarnych było to piąte zwycięstwo w bieżących rozgrywkach

Dominik Smagała

Oferta skierowana dla dzieci i młodzieży

# W bialskim WORD już działa miasteczko ruchu drogowego

**BIAŁA PODLASKA:** Można już korzystać z stacjonarnego miasteczka ruchu drogowego w bialskim WORD. To oferta skierowana przede wszystkim dla dzieci i młodzieży. - Brakowało takiego miejsca w regionie, w którym moglibyśmy się uczyć bezpiecznej jazdy rowerem czy hulajnogą elektryczną - mówi dyrektor WORD.

Miasteczko odzwierciedla rzeczywisty ruch drogowy. Jest wyposażone w asfaltowe jezdnie i chodniki. Znajdziemy tutaj ponadto mini wersję przejazdu kolejowego, odpowiednie oznakowanie, oznaczenia stref zamieszkania i przejście dla pieszych. Oczywiście nie zabraknie także sygnalizacji świetlnej. Wszystko ma pomóc w łatwiejszym i bezpieczniejszym poruszaniu się po mieście świeżo upieczonym kierowcom.

## Dużo wypadków

Główną motywacją do budowy miasteczka ruchu drogowego jest duża liczba wypadków z udziałem dzieci. Ich częstą przyczyną jest nieodpowiednie zachowanie małoletnich, które samodzielnie poruszając się nagle wybiegają na drogę, przebiegając w niedozwolonym miejscu bądź ulegają chwilowemu roztargnieniu.

Miasteczko ruchu drogowego to



To prawdziwa gratka dla najmłodszych, którzy chcą się nauczyć podstaw ruchu drogowego

rozwiązanie znane w całej Polsce.

- Stworzyliśmy właściwie kompleks, w ramach którego powstało miasteczko, sala szkoleniowa i rekreacyjna, zakupiono symulatory dachowania i zderzeń. Brakowało takiego miejsca w regionie, w którym moglibyśmy się uczyć bezpiecznej jazdy rowerem czy hulajnogą elektryczną w tak komfortowych i atrakcyjnych warunkach - podkreśla Igor Dzikiewicz, dyrektor bialskiego WORD.

Koszt całej inwestycji wyniósł 1 mln zł i w całości został pokryty ze środków własnych bialskiego WORD.

## Symulatory i dodatkowe atrakcje

Dwa lata temu bialski WORD zakupił dwa nowoczesne symulatory: dachowania oraz zderzeń. Urządzenia pomagają wczuć się w sytuację kierowcy lub pasażera w czasie ekstremalnego zdarzenia, a przy tym uświadamiają, jak bardzo istotne jest zapinanie pasów bezpieczeństwa przed każdą podróżą. Miasteczko ruchu drogowego to kolejny etap poszerzania oferty edukacyjnej ośrodka.

Nowe miasteczko ruchu drogowego to również dodatkowe, atrakcyj-

ne wyposażenie, w którym znajduje się kilka sztuk rowerów oraz nowoczesnych hulajnóg elektrycznych. Cieszą się coraz większą popularnością również w Białej Podlaskiej.

Obiekt powstał w momencie zmiany przepisów, dotyczących zachowania na przejściu dla pieszych i jazdy elektrycznymi hulajnogami. W błyskawicznym tempie zmienia się także miejska infrastruktura pod kątem ścieżek rowerowych. Do nowych rozwiązań muszą przyzwyczaić się kierowcy samochodów, ale wiele obowiązków spoczywa również na samych rowerzystach.



W ramach projektu dostępny jest również symulator dachowania oraz zderzeń



**Igor Dzikiewicz,**  
dyrektor bialskiego WORD

**W miasteczku będą prowadzone m.in. zajęcia w ramach akcji Bezpieczna droga do szkoły, do której zapraszamy najmłodszych uczestników ruchu drogowego**

## Potrzebna karta rowerowa

- Według nowych przepisów również kierujący hulajnogami elektrycznymi zobowiązani są do posiadania karty rowerowej. Na miasteczku możemy symulować różne sytuacje: jazdę w ruchu okrężnym, przejazd przez drogę z pierwszeństwem przejazdu czy wyjazd i wjazd do strefy zamieszkania. Są to wszystkie najważniejsze sytuacje, występujące w ruchu drogowym - wyjaśnia Andrzej Kacik, egzaminator z bialskiego WORD.

Bialski WORD realizuje od kilku lat akcję „Bezpieczna droga do szkoły”. Oprócz wiedzy merytorycznej dzieci

„Główną motywacją do budowy miasteczek ruchu drogowego jest duża liczba wypadków z udziałem dzieci. Ich częstą przyczyną jest nieodpowiednie zachowanie małoletnich, które samodzielnie poruszając się nagle wybiegają na drogę, przebiegając w niedozwolonym miejscu bądź ulegają chwilowemu roztargnieniu.”

i młodzież otrzymują na spotkaniach odblaskowe opaski, które w warunkach minimalnej widoczności na drodze zwiększają szansę na uniknięcie wypadku z udziałem pieszego bądź rowerzysty.

Maciej Maciejuk

PIŁKA NOŻNA - IV LIGA, GR. I

## Huragan zaskoczył lidera tabeli

**Drużyna z Międzyrzecza Podlaskiego sprawiła w sobotę niespodziankę, wygrywając na wyjeździe z liderującą w tabeli IV ligi Lublinianką.**

Był to mecz dwóch drużyn z czołówki grupy I w IV lidze, choć faworytem wydawali się gospodarze, którzy na koncie mieli cztery wygrane z rzędu przed własną publicznością.

Na gole trzeba było w sobotę poczekać do drugiej połowy. Gospodarze mieli jednak szansę na wyjście na prowadzenie w pierwszej części, lecz Michał Paluch nie wykorzystał rzutu karnego, bo świetną interwencję popisał się Sebastian Czarnecki.

Wynik w 54 minucie otworzył napastnik Huraganu Mariusz Chmielewski, który skutecznie dobił odbity przez bramkarza strzał Łukasza Sobolewskiego. Za chwilę było jednak 1:1, bo lubli-



Mariusz Chmielewski w Lublinie dwukrotnie wpisał się na listę strzelców

nianie wyrównali po strzale z rzutu karnego Grzegorza Fularskiego.

Huragan nie zamierzał się jednak zadowolić remisem. W 68 minucie ponownie był na prowa-

czeniu, ponownie po голу Chmielewskiego, który wygrał pojedynek sam na sam z bramkarzem Lublinianki.

W 79 minucie kropkę nad „i”

postawił Hubert Łukanowski, ustalając wynik na 3:1 na korzyść ekipy z Międzyrzecza Podlaskiego.

## LUBLINIANKA LUBLIN - HURAGAN MIĘDZYRZEC PODLASKI 1:3 (0:0)

Bramki: Fularski 58' (k) - Chmielewski 54', 68', H. Łukanowski 79'.  
Lublinianka: Wójcicki - Świdorski (69' Rasiński), Atcha, Futa, Niegowski (86' Wójtowicz), Brzyski, Fularski, Banachiewicz (69' Miśkiewicz), Kalita (85' Jakimiński), Makowski, Paluch.  
Huragan: Czarnecki - Grochowski, Konaszewski, Panasiuk, Komar, Mirończuk, H. Łukanowski, Goździółko (78' Czumer), Sobolewski, Radziszewski (88' Weręgowski), Chmielewski (85' Magier).

Żółte kartki: Banachiewicz, Brzyski - Goździółko, Konaszewski. Sędziował: Marcin Kluk (Zamość).

Dominik Smagała

## IV LIGA gr. I

WYNIKI 13 KOLEJKI:

Lewart - Sparta 0:0  
Opolanin - Lutnia 2:0  
Lublinianka - Huragan 1:3  
Powiślak - Motor II 2:3  
POM Iskra - Górnik II 0:1  
Orleń - Włodawianka 1:1

| L.p | Nazwa zespołu      | M  | Pkt | Bramki |
|-----|--------------------|----|-----|--------|
| 1   | Motor II Lublin    | 13 | 29  | 44-18  |
| 2   | Huragan Międzyrzec | 13 | 29  | 29-21  |
| 3   | Lublinianka Lublin | 13 | 29  | 31-10  |
| 4   | Górnik II Łęčna    | 13 | 26  | 28-15  |
| 5   | Opolanin Opole L.  | 13 | 19  | 18-18  |
| 6   | Powiślak           | 13 | 17  | 27-26  |
| 7   | Orleń Łuków        | 13 | 16  | 20-24  |
| 8   | Iskra Piotrowice   | 13 | 15  | 17-30  |
| 9   | Lewart Lubartów    | 13 | 12  | 15-20  |
| 10  | Sparta Rejowiec    | 13 | 12  | 10-18  |
| 11  | Włodawianka        | 13 | 10  | 12-39  |
| 12  | Lutnia Piszczac    | 13 | 8   | 15-27  |

Następna kolejka (30-31.10.):  
Sparta - Orleń (31.10., g. 13),  
Włodawianka - POM Iskra, Górnik II - Powiślak, Motor II - Lublinianka, Huragan - Opolanin (30.10., g. 14),  
Lutnia - Lewart (30.10., g. 13)

## IV LIGA gr. II

WYNIKI 13 KOLEJKI:

Igros - Stal 1:2  
Kryształ - Brat 3:0  
Granit - Świdniczanka 0:1  
Kłós - Huczwa 1:1  
Hetman - Grom 0:2  
Start - Gryf 0:0  
Następna kolejka (30-31.10.):

| L.p | Nazwa zespołu      | M  | Pkt | Bramki |
|-----|--------------------|----|-----|--------|
| 1   | Stal Kraśnik       | 13 | 31  | 33-12  |
| 2   | Kryształ Werkowice | 13 | 30  | 37-19  |
| 3   | Granit Bychawa     | 13 | 26  | 38-17  |
| 4   | Start Krasnostaw   | 13 | 24  | 32-11  |
| 5   | Grom Różaniec      | 13 | 23  | 28-22  |
| 6   | Świdniczanka Ś.    | 13 | 21  | 22-21  |
| 7   | Huczwa Tyszowce    | 13 | 17  | 19-22  |
| 8   | Kłós Gmina Chełm   | 13 | 16  | 19-25  |
| 9   | Gryf Gmina Zamość  | 13 | 14  | 18-19  |
| 10  | Igros Krasnobród   | 13 | 10  | 21-37  |
| 11  | Hetman Zamość      | 13 | 7   | 14-35  |
| 12  | Brat Siennica NL   | 13 | 0   | 14-55  |

Igros - Brat, Stal - Start, Gryf - Hetman, Grom - Kłós, Huczwa - Granit, Świdniczanka - Kryształ

Z cyklu ludzie z pasją - rzeźbiarz Jacek Wiak

# Rzeźbiłem nawet na poligonie

**POWIAT LUBARTOWSKI:** Jest samoukiem, wykonuje między innymi rzeźby sakralne, drapieżne zwierzęta i ludzkie postacie. Inspiruje go wszystko, co zasłuzi na jego uwagę i uruchomi wyobraźnię.

O swojej życiowej pasji - rzeźbieniu w drewnie - opowiedział Wspólnocie Jacek Wiak, artysta z Abramowa, laureat certyfikatu produktu lokalnego LGD Dolina Wieprza i Leśnym Szlakiem w kategorii: sztuka, rękodzieło.

## Rzeźba rodzi się najpierw w głowie

- Jeśli zobaczę coś, co mnie ciekawi to próbuje to wyrzeźbić, także to naprawdę są rzeczy przypadkowe, zdarzało mi się nawet dinozaury rzeźbić kiedyś - wspomina z rozbawieniem.

- Jak gdzieś coś ciekawego zauważę, to staram się to odwzorować, jak rzeźba lwa z tarczą, podparta jako element kredensu.

Spod dłuta artysty wyszły niedawno kwietniki z motywem twarzy.

- Motyw twarzy tak mnie zainspirował, że stwierdziłem, że muszę go wyrzeźbić - pamięta nasz rozmówca. - Miałem kiedyś okazję zajmować się renowacją rzut oka wyglądało jak sanie Mikołaja. Stało na ogromnych niedźwiedziach łapach. I tam zobaczyłem te twarze. - Gdy już je wyrzeźbiłem, to stwierdziłem, dobrze, i co dalej, przecież one samodzielnie nie będą funkcjonować. I wówczas dorobiłem talerzyk i motyw roślinny u dołu. W ten sposób powstał kwietnik, który można zawiesić na ścianie - zaznacza.

## Żeby twarz była bez sęków

Dzieła mieszkańca Abramowa nabierają kształtu w trakcie pracy w drewnie. - Z polskich gatunków drzew to chyba wszystkie możliwe przetestowałem i niektóre sprawdzają się bardziej, inne mniej. W dużej



Jest samoukiem, wykonuje między innymi rzeźby sakralne, drapieżne zwierzęta i ludzkie postacie. Inspiruje go wszystko, co zasłuzi na jego uwagę i uruchomi wyobraźnię

## Swoją ulubioną płaskorzeźbę „Lwa walczącego z antylopą” zaczął jako uczeń technikum, a skończył będąc już w wojsku

nie zrobimy to znajdzie się na przykład na twarzy rzeźbionej postaci.

## Sztuce poświęca tyle czasu, ile może

Pierwszą pracę w drewnie wykonał, kiedy jeszcze chodził do szkoły. Potem podjął się pracy w gospodarstwie i sztuce poświęca tyle czasu, ile tylko może. Rzeźbi nocą, nawet kosztem snu. Nie wie, ile czasu pochłania mu pasja i go nie liczy. Swoją ulubioną płaskorzeźbę „Lwa walczącego z antylopą” zaczął jako uczeń technikum, a skończył będąc już w wojsku. To jedyne dzieło, którego nigdy by nie sprzedał.

- Przyznaję, że miałem taki etap w życiu, na początku, gdy zaczynałem rzeźbić. Nie miałem wtedy narzędzi, tylko jakieś samoróbki, ze starych noży, scyzoryk, piłka, i jak mi się udało coś wyrzeźbić to z uwagi na to,

że to tak ciężko szło, to w głowie mi się nie mieściło, żeby to sprzedać. Dzisiaj jednak dochodzę do wniosku, że chcę swoje prace kierować do ludzi, to jest pewien „fun”, zrobiło się coś dla kogoś, można robić coś drugiego - przyznaje.

- Trochę bardziej intensywnie chcę wychodzić w stronę ludzi ze swoimi pracami, chcę je teraz pokazywać. Zauważyłem, że na festynie produktu lokalnego w Kamionce było zainteresowanie, więc być może uda mi się zaprezentować rzeźby przy okazji innych imprez kulturalnych w przyszłym roku, oczywiście, jeśli covid nie pokrzyżuje tych planów - deklaruje artysta.

Nowe prace wciąż powstają. Do tej pory można je było podziwiać na lokalnych wystawach. Jednak artysta marzy o zaprezentowaniu swojego rękodzieła podczas targów sztuki ludowej na kazimierskim Rynku.



Rzeźby i płaskorzeźby Jacka Wiaka z Abramowa znalazły się w katalogu certyfikowanych produktów lokalnych z terenu LGD Dolina Wieprza i Leśnym Szlakiem



Płaskorzeźba Lwa walczącego z antylopą  
- Gdy zaczynałem rzeźbić, to był taki blat drzewa brzozy około 5-6 cm grubości, po ukończeniu w najcieńszym miejscu został centymetr

## Płaskorzeźba „Lew i antylopa”

- To chyba najbardziej czasochłonna z moich prac, ze wszystkich, które robiłem, bo tam zagłębiłem się w takie detale jak liście i struktura kory drzewa. Pod koniec miałem już jej serdecznie dość - wspomina artysta.

- Zaczęło się od tego, że miałem ochotę wyrzeźbić jakiegoś drapieżnika, potem pomyślałem, że przydałoby się nadać obrazowi dynamikę i tak powstała ta antylopa nieszczęśliwa. W trakcie pracy, doszedłem do wniosku, że nie zajmowałem się nigdy tak na-

prawdę rzeźbieniem roślinności i tak zaczęło pojawiać się tło. - To praca, której bym nie sprzedał. Dla mnie ma wartość sentymentalną, kojarzy mi się z wojskiem. - Zdarzyło mi się wziąć ją ze sobą na poligon (śmiech) i na poligonie rzeźbiłem. Kapitan zauważył i nie był zadowolony, że żołnierz zamiast być ubrany regulaminowo i zajmować się tym, co do niego należy to rzeźbi. Miałem za to potem kilka karnych wart - kończy śmiejąc się nasz rzeźbiarz-pasjonat.

Magdalena Sych

# Orleńta II bezlitosne dla Wenus Oszczepalin

Wynik 17:2 rzadko widuje się na piłkarskich boiskach. Rezerwy Orleńta naspikowane trzeciogolowcami musiały jednak zrehabilitować się za ubiegłotygodniową wpadkę. W Żabikowie Unia II pewnie pokonała faworyta rozgrywek. Bystrzyca Borki postawiła opór Huraganowi II Międzyrzec i do cennego remisu zabrakło siedmiu minut.

## Klasa A gr. II

### Zrobili krzywdę na Wenus

Po ubiegłotygodniowej wpadce z Absolwentem Domaszewnic zamieszani w tę historię piłkarze Orleńta w tygodniu licznie odwiedzali zajęcia grup młodzieżowych, pomagając trenerom w roztawianiu pacholików, rozkładaniu piłek itp. Zrozumieli aluzję, ambicja została należycie podrażniona i skutki musiały przyjść. Ofiarą była drużyna Wenus Oszczepalin. Nawet kiedy wynik był już rozstrzygnięty, gospodarze nie zdjęli nogi z gazu i w ostatnich dwudziestu minutach strzelili dziewięć goli. Licznik zatrzymał się na liczbie 17. Za tydzień mecz decydujący o sytuacji na szczycie tabeli: Orleńta II pojedą do Okrzei, by zmierzyć się z liderem rozgrywek.

### ORLEŃTA II RADZYŃ PODLASKI - WENUS OSZCZEPALIN 17:2 (6:1)

**Gole dla Orleńta:** Kuźma 3, Bożym 3, Raczynski 3, Mnatsakanyan 2, Siudaj 2, Bryja 2, Walczyna, Koczodaj.

### Co zabrali Orleńtom, oddali Orkanowi

Na pierwszą myśl przychodzi to, że cały zeszłotygodniowy wysiłek dziś poszedł na marne - komentuje prezes Royalu Tomasz Próchniewicz. Po zwycięstwie z Orleńtami gracze z Domaszewnicy zaczęli nieśmiało spoglądać w górę tabeli, ale mecz w Wojcieszkowie sprowadził ich znów na ziemię. - W mecz weszliśmy bardzo dobrze, niestety żadna z prób nie znalazła drogi do bramki. A po jednym ze stałych fragmentów i dobrej centrze zawodnika celnym strzałem głową gospodarze otworzyli wynik meczu. „Royal” dalej atakował, był strzał w poprzeczkę, ale dopiero w 40. min. udało się dopiąć swego. Po przerwie było podobnie: przewaga gości i gole dla gospodarzy. Końcówka meczu to był szturm Absolwenta zakończony wyrównaniem: najpierw Waldemar Turski odnalazł się w podbramkowym zamieszaniu, a potem Kacper Piekarski popisał się golem z wolnego.

### ORKAN WOJCIESZKÓW - ABSOLWENT DOMASZEWNICA 3:3 (1:1)

**gole dla Absolwenta:** Ksok, Turski, Piekarski

## Klasa B

### Grali w przewadze

Kluczowe dla losów meczu wydarzenie miało miejsce w 25. min., kiedy bramkarz gości sfaulował poza polem karnym Krzysztofa Paszkowskiego i sędzia ukarał go czerwoną kartką. Wprawdzie goście chwilę później wyszli na prowadzenie, ale

w dłuższym dystansie to unicy wyraźnie dominowali. Najpierw Jarosław Kamela wykorzystał karnego, a chwilę później Mateusz Kozieł zdobył prowadzenie. W drugiej połowie gospodarze mieli mnóstwo sytuacji, ale wykorzystali tylko trzy.

### UNIA II ŻABIKÓW - ORLEŃTA GOŁASZYN 5:2 (2:1)

**Gole dla Unii II:** Kozieł 3, Paszkowski, Kamela

### Spacerak Orleńta II

Mecz w Turzych Rogach nie miał szczególnej historii, goście dominowali i strzelali gole z łatwością, rywale mogli na to odpowiedzieć tylko ostrą grą i nerwowymi reakcjami na decyzje arbitra.

### TUR TURZE ROGI - ORZEŁ II CZEMIERNIKI 0:8 (0:4)

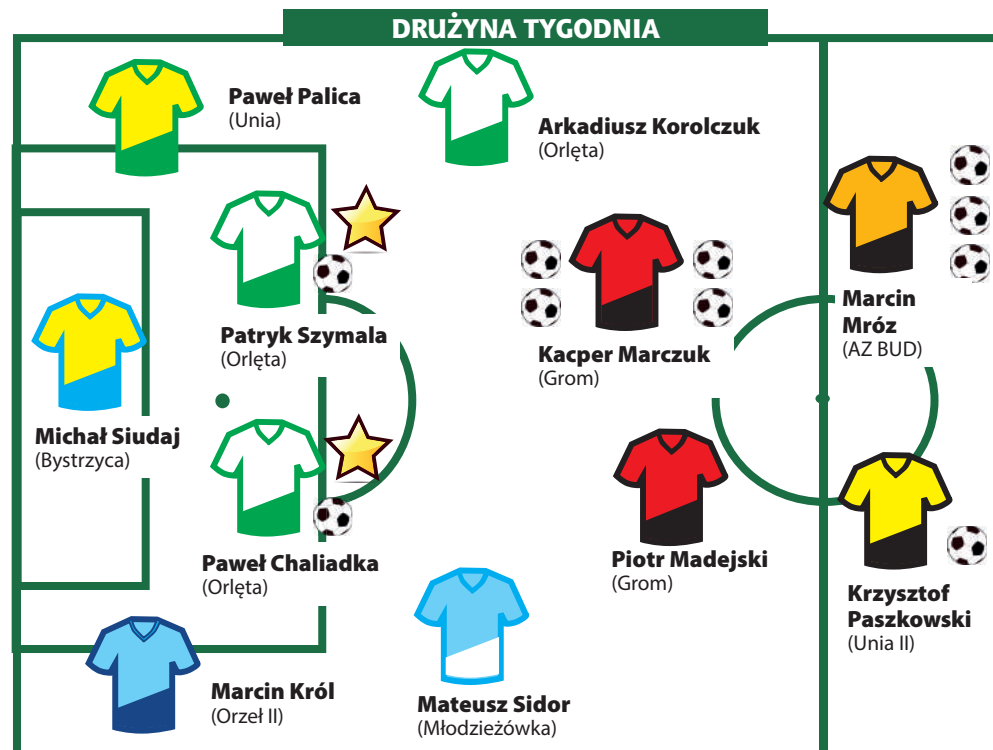
**gole:** Łukaszk 3, M. Król 2, Garbala, D. Sobieszek, Mirosław

### Sensacja była o włos

Bystrzyca w pierwszych kolejkach miała być dostarczycielem punktów, ale już I-ligowcy potentaci mają z nią kłopoty. - Objęliśmy prowadzenie po ładnej akcji w 5. minucie, którą sfinalizował Kacper Kozak. Potem inicjatywę przejęli goście i wyrównali w 30. min. z rzutu karnego. W drugiej połowie cały czas już się broniliśmy, ale nasi obrońcy i bramkarz skapitulowali dopiero w samej końcówce - relacjonuje kierownik drużyny Bystrzycy Grzegorz Oprawski.

### BYSTRZYCA BORKI - HURAGAN II MIĘDZYRZEC PODLASKI 1:2 (1:1)

**gol dla Bystrzycy:** Kozak



**ZAWODNIK TYGODNIA: PATRYK SZYMALA/ PAWEŁ CHALIADKA.** Boczni obrońcy Orleńta przeważali szalę w meczu z ŁKS Łągów, fundując widzom naprawdę świetne widowisko. Kacper Marcuk z Gromu Kąkolewnica miał po prostu pecha, że cztery gole strzelił akurat w tej kolejce...

**TRENER TYGODNIA: Mikołaj Raczynski** (Orleńta) - chyba już można powiedzieć, że wyprowadził drużynę z kryzysu, którego objawem były m.in. porażka u siebie z Wisłą Sandomierz czy dość słaby mecz z Podlasem.

### Brak skuteczności

Rywal był po prostu nieco lepszy, choć i my mieliśmy swoje sytuacje. Nie wiem, dlaczego, ale znacznie lepiej prezentujemy się w meczach u siebie, na wyjeździe nie potrafimy z siebie wykręcić tego, co potrafimy - komentuje trener drużyny AZ BUD Bartosz Bijata.

### ARMATY STOCZEK ŁUKOWSKI - AZ BUD II KOMARÓWKA PODLASKA 4:1 (2:0)

**gol dla AZ BUD II** - Bijata

Zbigniew Smółko

## Idą w szałbiznes!



Adam Fijałek (Unia II Żabików) błyszczy nie tylko w białkopodlaskiej Serii B, ale również podbija srebrny ekran. W niedzielę z wypiekami na twarzy oglądaliśmy go w Familiadzie, zaś 1 listopada cała drużyna, krewni, znajomi i sąsiedzi będą mu kibicować w Kole Fortuny. Bo chłopaki z Unii są przekonani, że Adam to nie z tych, co jak wygrają, to się nie podzielią...

Śledziliśmy też dalsze losy Mateusza Sidora (KS Młodzieżówka) w programie „Rolnik szuka żony”. Tu też sukces: niby ta uroczą plantatorka pieczarek go odpałiła, ale to pewnie zła kobieta była... - Jak już chce koniecznie w środku pola, to niech się w lidze spróbuje w pomocy - komentują koledzy. A tak bez żartów: super chłopcy, zero tremy, paniki, pełen luz!

## PILKARSKI TERMINARZ

### III liga

sobota, godz. 15  
Cracovia II - Orleńta Radzyń Podlaski

### Klasa okręgowa:

niedziela, godz. 11  
Młodzieżówka Radzyń Podlaski - Kujawiak Stanin  
niedziela, godz. 13  
Sokół Adamów - Unia Żabików  
Grom Kąkolewnica - Orzeł Czemierniki  
AZ BUD Komarówka Podl - Tytan Wisznice

### klasa A gr. II

niedziela, godz. 11  
Absolwent Domaszewnic - Start Gózd

niedziela, godz. 13  
Olimpia Okrzeja - Orleńta II Radzyń Podlaski

### klasa B

niedziela, godz. 11  
Armata Stoczek Łukowski - Unia II Żabików  
AZ BUD II Komarówka Podlaska - Tur Turze Rogi  
Orzeł II Czemierniki - Bystrzyca Borki

## Przywieźli z Mazowsza wór medali



Cztery złote, jeden srebrny i sześć brązowych medali zawisło na szyjach podopiecznych Łukasza Ciężkiego. RSCT potwierdziło, że jest jednym z wiodących klubów nie tylko w regionie

Radzyńscy taekwon-docy jedenaście razy stawali na podium w czasie prestiżowego turnieju Mazovia Cup w Ciechanowie. Wystarczyło to do zajęcia drugiego miejsca drużynowo w klasyfikacji generalnej juniorów.

Turniej zgromadził 476 zawodników z 46 klubów. - Był to ostatni

turniej dla naszego klubu w bieżącym roku szkoleniowym. Czterech naszych stanęło na najwyższym stopniu podium: Jakub Cieślak w walkach do 68 kg, który dołożył też brąz w technikach specjalnych, Michał Cieślak w walkach do 64 kg i trzecie miejsce w układach, Karol Szwed - złoto

w technikach specjalnych oraz brąz w walkach do 68 kg i Ewelina Andryszczyk - złoto w walkach do 50 kg - relacjonuje trener Radzyńskiego Sportowego Centrum Taekwon-do, Łukasz Ciężki.

Resztę medalowego urobku zapewnił Alina Kaznadziej - dwa brązowe

medale w walkach do 60 kg oraz w technikach specjalnych, Bartosz Chadaj srebro w walkach do 68 kg i Oliwia Frankiewicz brąz w walkach do 55 kg. Poza strefą medalową znaleźli się Nikola Kuśmierowska, Marta Wysokińska i Maciek Jaszczuk.

Zbigniew Smółko

Zmarł 20 października 2019 r. Miał 96 lat. Powtarzał: „Zapieprzaj, dopóki możesz. Rób to na pełnym gazie, bo potem robi się za późno”

# Tadeusz Mycek - zapomniany radzynianin

Więcej zdjęć na: [radzyn.24wspolnota.pl](http://radzyn.24wspolnota.pl)



Rysunek Tadeusza Mycka z 1996 - „Wilno. Ostra Brama”. Odzworowywał także Lublin, dzielnice Warszawy, Lwów, Petersburg, czeską Pragę czy Liverpool

**Radzyń Podlaski:**  
Artysta, erudyta,  
humanista. Człowiek  
wielkiej mądrości  
i wielkiego serca.  
O Radzynie, parafrazu-  
jąc słowa św. Jana  
Pawła II, mawiał: tu  
wszystko się zaczęło...

„Tadeusz Mycek (1923-2019) - harcerz, żołnierz AK, architekt, rysownik, publicysta” - to nazwa wystawy zorganizowanej przez radzyński oddział Archiwum Państwowego oraz Miejską Bibliotekę Publiczną. Otwarcie połączone ze spotkaniem z córką bohatera wydarzenia - Anną Mycek-Wodecką.

Spotkanie z panią Anną prowadziła kierownik radzyńskiego oddziału Archiwum Państwowego w Lublinie, dr Joanna Kowalik-Bylicka. Obie panie zajęły się porządkowaniem spuścizny po bohaterze wieczoru, przygotowywały jego pokaźne zbiory do radzyńskiego archiwum.

- Ojciec pozostawił po sobie dosłownie wszystko. Znalazłam żyletki z 1947 r. Gromadził każdą otrzymaną pocztówkę, wszelkie rachunki (od 1963 r.). Zachował wszystkie swoje prace, listy, rysunki, projekty. Asia spadła mi jak anioł z nieba. Jestem więcej niż pewna, że byłby bardzo szczęśliwy, gdyby zobaczył nasze spotkanie - wspominała córka Mycka.

## „Magiczny pył Radzyna”

O Radzynie, parafrazując słowa św. Jana Pawła II, mawiał: tu wszystko się zaczęło. Mówił, że Radzyń ma jakieś magiczne pyły, które spadają na ludzi, którzy są zupełnie inni.

- Potwierdzam, że Radzyń to magiczne miejsce - przy-

znała Mycek-Wodecka. - Tata wspominał, jak ślizgał się na łyżwach na przapałacowych stawach.

W jego pamiętnikach mowa jest o jeździe na nartach w Zabieliu i dojeżdżaniu z Adamek rowerem „balonówką” do radzyńskiej szkoły (jego ojciec, Tomasz, był administratorem folwarku, członkiem Polskiej Organizacji Wojskowej).

- Jego ulubioną nauczycielką była p. Wysocka, mieszkająca przy ul. Warszawskiej - przypominała Dorota Tętnik-Hapka.

## Harcerz, partyzant

- Kiedyś ojciec powiedział mi: - Musisz poznać fantastyczną dziewczynę, jest jak stokrotka, cudowna - Dominikę Leszczyńską. Przegadywali godzinami. Poznała mnie z niezwykłymi ludźmi: Joanną, Karolem Krupskim, którzy pomogli mi zarchiwizować spuściznę ojca.

Kowalik-Bylicka wspominała o postaciach wujów Sławińskich. - Pisał, że nie mają w Radzynie swojej ulicy.

- Poznałem Alfreda Kamińskiego, który często wspominał pana Mycka - wspominał Jerzy Woźniak. - Mówił wiele o harcerstwie.

Mycek działał w konspiracji akowskiej, należał do oddziału Aleksandra Sarkisowa „Szarugi”. Zrobił ilustrację do książki Jerzego Krzyżanowskiego „Szpica” - „U Szarugi”, będącej opowieścią o ludziach i ich okupacyjnych zmaganiach. Wydał także rysunki ilustrujące czasy partyzantki. Wielu jego sportretowanych kolegów zginęło na Uroczysku „Baran” pod Kąkolewnicą.

Wspominał „wyzwalanie” Lublina przez Armię Czerwoną. - Pisał o wyłapywaniu akowców i mrocznej atmosferze, gorszej niż za czasów okupacji - przypominała prowadząca spotkanie.



Tadeusz Mycek (1923-2019) ps. „Zenon”, harcerz, plut. pchor. AK, doktor nauk technicznych, architekt, rysownik, publicysta, doradca „Solidarności” w latach 1981-1982. Urodził się w Adamach k. Radzyna Podl. Syn Otylii ze Sławińskich i Tomasza Mycka. W latach 1946-1951 studiował na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej, gdzie doktoryzował się, a w latach 1970-1976 wykładał. Zaprojektował szereg zakładów przemysłowych, fragmentów miast i centrów miejskich, budynków użyteczności publicznej i domów mieszkalnych. Pasjonat architektury, naukowiec i publicysta, portrecista miasta, zwłaszcza Warszawy, w tym Pragi. Opublikował ok. 500 artykułów, najczęściej własnoręcznie ilustrowanych, rysował w prasie krajowej i zagranicznej.

## Patriota i wyjątkowy człowiek

- Portret Piłsudskiego wisiał u nas na każdym wolnym miejscu - wspominała córka.

W jego pamiętnikach powtarzają się słowa: „wokół była Polska”. - Gdy jeździliśmy po kraju, często mówił: „zatrzymaj się, stań przy lesie”. Wychodził z samochodu, rozciągał szeroko ręce, wdychał powietrze i mawiał: „Boże, to jest najpiękniejszy kraj na ziemi!”. Zachwycał się tym, co ma naokoło - przypominała córka i dodała: - Był kapitalnym facetem, nie bał się być sobą. Mógł kogoś pochwalić, ale niestety ganił. Mówił np.: „jak taki pacan mógł zrobić taki budynek!”, mówiąc o wieżowcu, który powstaje w Warszawie.

## Wymyślił metodę rehabilitacji (rewitalizacji) budownictwa

- Walczył o miasta. Przychodził do domu, było rzucanie „mięsem”, krzyki. „Wyobraź sobie, że ten śmondak... itd. Nie chcę mi puścić projektu, rozwalają wszystkie stare budynki”.

Walczył o zachowanie tożsamości Słupska - podkreślała Mycek-Wodecka. - Pisał artykuły o niewłaściwej zabudowie Warszawy, o Saskiej Kępie (jego ukochanej dzielnicy) do pisma „Stolica”. Tak samo z Łodzią. Pisał wiele artykułów walczących z bezsensowną architekturą.

- Pani ojciec należał do ludzi mających pomysł, by nie stracić dziedzictwa kulturowego

## Będąc z nim, stawało się po prostu Większym Człowiekiem

Wspaniały facet, piękny fizycznie i duchowo. Żyjący w ciągłym zachwycie, w ciągłym zadziwieniu życiem. Człowiek wielkiej integralności, uczciwości i prawości, o świetnym poczuciu humoru. Patriota doskonały, miłujący ten nasz polski skrawek ziemi słowem, obrazem, uczynkiem i sercem. Niezwykle szczerze obdarzony przez Boga wieloma talentami. Artysta, erudyta, humanista.

Człowiek wielkiej mądrości i wielkiego serca. Pełen entuzjazmu i zaczarowania życiem. Przebywając z nim, wkraczało się w inny wymiar - głębszy, intensywniejszy, piękniejszy, mądrzejszy i lepszy”.

Anna Mycek-Wodecka

- dodał Piotr Hapka, historyk sztuki. - Był człowiekiem wielkiego formatu. Miał szacunek do pracy.

- Nie bał się tego robić - przypominała córka. - Choć zdawał sobie sprawę, że była to donkiszoteria. Sam dużo od siebie wymagał.

## Rysownik

- Nie ma drugiego, który by tak rysował. Był Zin, ale to zupełnie inna para kaloszy - podkreślała córka.

Ma w planach wydanie książki („z uśmiechem”) z pracami ojca. - To będą jego rysunki. Miał poczucie humoru. Ostatnie 5-10 lat spędził w fotelu przy oknie, zapełniał duże zeszyty. Był otoczony książkami, papierami. Chęć zawrzeć w książce jego dopiski, śmieszne komen-



Karol Krupa,  
architekt

## Buntownik konsekwentny

Mówił, że architektura była piękna, dopóki Le Corbusier nie wymyślił płaskich dachów. Do końca wyrażał twarde i konsekwentne stanowisko wobec „wypiętrzonych” architektury. Był jednym z architektów mających możliwość znacząco zmienić oblicze Lublina. Należał do czołówek powojennych architektów. Gdy na horyzoncie pojawiał się radzyniak, od razu miał do niego „przepustkę”.



Piotr Hapka,  
historyk sztuki

## Rewitalizacja miast była wtedy walką przeciw systemowi

To była walka z wiatrakami. Socjalistyczne władze starały się zatrzeć te zaszciski historyczne, stosując dominantę architektoniczną, wyrastającą np. ponad kościół. Dlatego mamy takie kwiatki, jak np. blok przy Ostrowieckiej, który wyrasta ponad świątynię. Chodziło o to, żeby to zakryć.



Dominika Leszczyńska,  
regionalistka

## Za życia niesłusznie zapomniany i niedoceniany

Spotkałam go przed kilkoma laty na Saskiej Kępie, zbierając materiały do kolejnej książki. Na hasło „jestem radzynianką”, otworzył się przede mną wszystkie drzwi, otrzymałam potężny kredyt zaufania. Erudyta, otwarty, bezpośredni (czasem aż bolało), trafnie diagnozował naszą rzeczywistość, nie godził się chamstwem i małostkowością.



Anna Mycek-Wodecka,  
córka Tadeusza Mycka

## Nauczył mnie kochać Polskę bardzo intymnie

Gdzieś tam w środku, w sercu, ta Polska w nim siedziała. I tak pięknie kwitła. Dzięki ojcu jestem dobrym Polakiem. Był zakochany w krajo-  
brazie, zachłystywał się wszystkim - wschodem, zachodem, wiatrem, zapachem...

tarze. Jerzy Stuhra wydał książkę „Tak sobie myślę”, ojciec dopisał: „lepiej już nie myśl”.

## W Polsce nie można budować płaskich dachów

Jak zauważyła dr Kowalik-Bylicka, Mycek pisał o wzorze polskiego budownictwa (podobala mu się niska zabudowa). - Używał sformułowania, że małe miasteczka nie powinny być „wypiętrzane”.

- Będąc w Stanach, zrobił dworek dla polskiego milionera. Ten dom stoi do dzisiaj, przechodzi z rąk do rąk - wspominała Mycek-Wodecka.

## Styl pracy? Natchnienie

- Dokąd Bozia daje wewnętrzny szwung, to się robi - mówiła

Jakub Hapka

Gmina  
Dębowa KłodaGmina  
PodedwórzeGmina  
SosnowicaSTRONĘ REDAGUJE:  
**Grzegorz Rekiel**  
Tel. 791 186 007

# Komu płaci gmina Dębowa Kłoda? Przejrzeliśmy umowy

Ponad 100 tysięcy złotych za dostawę opału, 14 tysięcy złotych za wykonanie ogrodzenia świetlicy wiejskiej w Białce. Przejrzeliśmy umowy zawarte we wrześniu przez gminę Dębowa Kłoda.

Obowiązek publikowania przez jednostki sektora finansów publicznych, w tym samorządy, rejestru umów, został zapisany w projekcie ustawy o jawności życia publicznego, która ostatecznie trafiła do sejmowej zamrażarki i nie weszła w życie. Niezależnie od tego sporo samorządów, w tym gm. Dębowa Kłoda, prowadzi taki rejestr. Przejrzeliśmy umowy zawarte przez gminę we wrześniu. Było ich 16.

## Zimowe zakupy

Urzednicy zawarli opiewający na ponad 102 tysiące złotych kontrakt na „sukcesywne dostawę opału do Szkoły Podstawowej w Dębowej Kłodzie i Kodeńcu oraz do Urzędu Gminy”.

Chodzi o 150 ton pelletu, a kontrahentem jest firma PPUH ROLBUD. W umowie jest jednak zastrzeżenie, że „wykonawcy przysługuje wynagrodzenie do wysokości rzeczywiście dostarczonego opału”.

Podobna umowa została zawarta z firmą KROPKA Sławomir Kropiwienc. Ma ona dostarczyć 35 ton eco-groszku do budynku OSP Dębowa Kłoda oraz siedem ton „węgla orzech” do budynku byłej Szkoły Podstawowej w Uhninie. Umowa opiewa na niespełna 32 tys. złotych.

## Dowóz uczniów i dotacje dla OSP

We wrześniu podpisany został kontrakt z Przedsiębiorstwem Komunikacji Samochodowej, które zajmuje się dowozem uczniów do szkół. Umowa opiewa na prawie 99 tysięcy złotych, obowiązuje do 30 czerwca przyszłego roku.

Zawarty został kontrakt z firmą Grabowski Krzysztof Usługi Ślusarsko-Spawalnictwa na wykonanie ogrodzenia świetlicy wiejskiej w Białce. Jego wartość to 14 tysięcy złotych. Na 4,5 tys. zł opiewa porozumienie z Justyną Gorczycą, która sporządzi „analizę zmian w zagospodarowaniu przestrzennym gminy Dębowa Kłoda”. Cel dokumentu to „ocena aktualności studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego i miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego”.

Gmina przekazała trzy do-

tacje dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Uhninie, OSP w Dębowej Kłodzie i OSP w Chmielowie z przeznaczeniem na zakup sprzętu ratowniczego oraz wyposażenia osobistego strażaka. Najwięcej, bo prawie 1,4 tys. zł, trafi do druhow z Dębowej Kłody; 1,2 tys. zł – do ochotników z Uhnina, a prawie 0,4 tys. zł przypadło OSP Chmielów.

Zawarte zostały dwie umowy z firmą Alarmowanie.pl Marek Maciejewski. Chodzi o powiadamianie druhow z Chmielowa i Uhnina o wezwaniu na interwencję. W tym samym czasie ma przychodzić sygnał na telefony ochotników. W przypadku obu umów opłata aktywacyjna wynosi 70 zł, a miesięczna opłata to 12 złotych.

## Inne umowy

Gmina podpisała dwie umowy zwrotu kosztów z prywatnymi osobami, a także dwa aneksy

## Trzy jednostki OSP otrzymały dotacje na zakup sprzętu ratowniczego oraz wyposażenia osobistego strażaka

do umów zawartych z powiatem parczewskim. Chodzi o podział kosztów odnowy nawierzchni drogi powiatowej w Plebanii Woli, a także podział kosztów przy remoncie drogi Stępków-Plebania Wola.

Zawarta została również umowa z jedną z osób prywatnych na „rzetelne, bieżące, sprawdzalne i bezbłędne sporządzanie ewidencji księgowej prowadzonej przez Urząd Gminy w zakresie oświaty”. Stawka godzinowa to 18,30 zł (minimalna w tym roku), a maksymalny miesięczny wymiar współpracy to 77 godzin.

Grzegorz Rekiel

## Ważne dla mieszkańców Antopola

Urząd Gminy informuje, że indywidualne okazywanie projektu scalenia obrębu Antopol dla właścicieli nieruchomości potrwa do 29 października 2021 roku.

Właściciele nieruchomości w Antopolu mogą zapoznać się z tym projektem w Kancelarii Wojewódzkiego Biura Geodezji w miejscowości Opole 51 (gm. Podedwórze) w godzinach 9:00 - 13:00.

Ustawowym celem scalenia gruntów jest „tworzenie korzystniejszych warunków gospodarowania w rolnictwie i leśnictwie poprzez poprawę struktury obszarowej gospodarstwa rolnych i gruntów leśnych, racjonalne ukształtowanie gruntów, dostosowanie granic nieruchomości do systemu urządzeń melioracji wodnych, dróg oraz rzeźby terenu”.

W

## Wypchane portfele radnych z Sosnowicy! Niektórzy mają na koncie setki tysięcy (cz.1)

Barbara Dorożyńska odłożyła 275 tysięcy złotych, a Stanisław Bancierz i Marek Chibowski nieźle zarabiają w kopalni Bogdanka. Prezentujemy oświadczenia majątkowe radnych gm. Sosnowica, ostatniej w naszym cyklu.

GR

| Imię i nazwisko, wiek, status zawodowy i pełnione funkcje                                                          | Zarobki                                                                                                                                                                                                                                         | Oszczędności | Długi                                                                                                                                       | Nieruchomości                                                                                                                                                                                                                                                                | Pojazdy i rzeczy o wartości ponad 10 tys. zł                                                        |
|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------|
| <b>Stanisław Bancierz</b><br>63 lata, sztygar zmianowy w kopalni Bogdanka                                          | umowa o pracę – <b>103,8 tys. zł</b> brutto; dieta radnego – <b>1,8 tys. zł</b> netto                                                                                                                                                           | 123 tys. zł  | nie dotyczy                                                                                                                                 | dom o pow. 175 mkw (wartość 470 tys. zł, współwłasność małżeńska); mieszkanie o pow. 53 mkw (wartość 350 tys. zł, współwłasność małżeńska)                                                                                                                                   | Peugeot 207 z 2011 r. (współwłasność małżeńska); Nissan X Trail z 2015 r. (współwłasność małżeńska) |
| <b>Marek Chibowski</b><br>48 lat, pracownik na powierzchni w kopalni Bogdanka (operator wózka widłowego i spawacz) | umowa o pracę – <b>83,3 tys. zł</b> ; zwrot kosztów polowania-rekompensata – <b>3,7 tys. zł</b> ; dopłaty z Unii Europejskiej – <b>1,6 tys. zł</b> ; dieta radnego – <b>6,6 tys. zł</b> ; dochód z gospodarstwa rolnego – <b>3,9 tys. zł</b>    | 10,3 tys. zł | nie dotyczy                                                                                                                                 | dom o pow. 90 mkw (wartość 150 tys. zł; 1/3 udziału); gospodarstwo rolne o wartości 110 tys. zł                                                                                                                                                                              | Mitsubishi ASX z 2010 r., Suzuki SX 4 z 2006 r.                                                     |
| <b>Wojciech Czekalski</b><br>44 lata, górnik w kopalni Bogdanka                                                    | umowa o pracę – <b>68,2 tys. zł</b> ; dieta radnego – <b>1,6 tys. zł</b> ; dochód z gospodarstwa rolnego – <b>2,8 tys. zł</b>                                                                                                                   | nie dotyczy  | kredyt w PKO BP na rozbudowę i remont domu – 116,3 tys. zł                                                                                  | dom o pow. 89,4 mkw (wartość 300 tys. zł, ¼ udziału); gospodarstwo rolne o pow. 4,2 ha z domem, stodołą, oborą i garażem (wartość 400 tys. zł; ¼ udziału)                                                                                                                    | Peugeot 407 z 2005 r.                                                                               |
| <b>Barbara Dorożyńska</b><br>51 lat, nauczyciel w Szkole Podstawowej w Sosnowicy                                   | zatrudnienie w Szkole Podstawowej w Sosnowicy – <b>76,5 tys. zł</b> ; dieta radnej – <b>2,3 tys. zł</b> ; dopłaty z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa – <b>2,3 tys. zł</b> ; dochód z gospodarstwa rolnego – <b>5,7 tys. zł</b> | 275 tys. zł  | kredyt w ING Banku Śląskim na zakup mieszkania – 78,2 tys. zł; kredyt w Krajowym Ośrodku Wsparcia Rolnictwa na zakup działek – 48,9 tys. zł | dom o pow. 180 mkw (wartość 270 tys. zł, współwłasność); mieszkanie o pow. 52 mkw (wartość 220 tys. zł, własność); gospodarstwo rolne o pow. 5,3 ha z budynkami gospodarczymi i stodołą (wartość 100 tys. zł, własność)                                                      | Seat Altea z 2008 r.; Audi A6 z 2006 r.; ciągnik z 1998 r.; koparko-ładowarka z 2000 r.             |
| <b>Marian Gryciuk</b><br>62 lata, kierowca w PKS w Radzynie Podlaskim                                              | PKS Radzyń Podlaski – <b>13,9 tys. zł</b> ; dofinansowanie z ARiMR – <b>60 tys. zł</b> ; dopłaty rolnicze – <b>7,5 tys. zł</b> ; dieta radnego – <b>7,5 tys. zł</b>                                                                             | 25 tys. zł   | nie dotyczy                                                                                                                                 | dom o pow. 200 mkw (wartość 250 tys. zł, współwłasność); mieszkanie o pow. 48 mkw (wartość 150 tys. zł, współwłasność); grunty rolne o pow. 5,28 ha z budynkiem gospodarczym (wartość 120 tys. zł; współwłasność); działka o pow. 27 arów (wartość 2 tys. zł, współwłasność) | ciągnik z 1980 r. (wartość 12 tys. zł)                                                              |

STRONĘ REDAGUJE:  
**Grzegorz Rekiel**  
Tel. 791 186 007

Gmina  
Siemień



Gmina  
Jabłoń



Gmina  
Milanów



## Starszy pan znęcał się nad synową? Sąd przesłuchał trzech świadków

**Oskarżony: Jestem osobą niepełnosprawną, inwalidą pierwszej grupy. Nie jestem w stanie samodzielnie egzystować. Czy ktoś taki może odrabiać karę? Czy oni w ogóle czytają dokumenty?**

Trzech świadków przesłuchał radzyński sąd na niedawnej rozprawie w procesie Zbigniewa B. z powiatu parczewskiego oskarżonego m.in. o znęcanie się nad synową. Termin kolejnej został wyznaczony na 22 grudnia.

Starszy pan został oskarżony o dwa przestępstwa. Zdaniem śledczych od czerwca 2019 roku do grudnia 2020 roku znęcał się nad swoją synową. Miał wszczynać awantury, obrażać kobietę wulgarnymi słowami, odłączać prąd i wodę, utrudniać sen, zastraszanie i krytykować. Między czerwcem a grudniem ubiegłego roku Zbigniew B. miał również zastraszanie swojego nieletniego wnuka i grozić mu „uszkodzeniem ciała”.

Sprawa mężczyzny trafiła do Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim, który wiosną tego roku wydał wyrok w tzw. trybie nakazowym, czyli bez rozprawy. Mężczyzna został uznany za winnego znęcania się nad synową, jak też grożenia swojemu wnukowi. Musiałby przez rok odrabiać za darmo 30 godzin prac społecznych w ciągu miesiąca, a także przeprosić pokrzywdzonych listem. Przez

dwa lata Zbigniew B. nie mógłby się zbliżyć do swojej synowej i wnuka na odległość mniejszą niż 20 metrów.

Wyrok nakazowy stracił jednak moc, bo Zbigniew B. i jego obrońca złożyli sprzeciw od orzeczenia. Starszy pan wołał mieć normalny proces niż odrabiać prace społeczne. Postępowanie ruszyło w lipcu, a niedawno odbyła się kolejna rozprawa.

– Sąd przesłuchał na niej trzech świadków, a termin kolejnej rozprawy został wyznaczony na 22 grudnia – relacjonuje Magdalena Dobosz z biura prasowego Sądu Okręgowego w Lublinie.

Zbigniew B. uważa, że jest niewinny, a akt oskarżenia został oparty na pomówieniach. – Jestem osobą niepełnosprawną, inwalidą pierwszej grupy. Nie jestem w stanie samodzielnie egzystować. Czy ktoś taki może odrabiać karę? Czy oni w ogóle czytają dokumenty? – zastanawiał się kilka miesięcy temu starszy pan.

Za „znęcanie się psychiczne lub fizyczne nad osobą najbliższą lub nad inną osobą pozostającą w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy” grozi kara od trzech miesięcy do pięciu lat więzienia.

Grzegorz Rekiel

## Radni zajmą się podatkiem od nieruchomości

**Gmina Milanów: 29 października 2021 r. o godz. 9.00 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Milanowie odbędzie się XXIII sesja Rady Gminy VIII Kadencji.**

W planie obrad jest m.in. informacja wójta o pracy między sesjami, podjęcie uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej, a także w sprawie zmian budżetu gminy na 2021 r.

Radni zajmą się także uchwałą w sprawie obniżenia średniej ceny

skupu żyta, przyjmowanej do obliczenia podatku rolnego na 2022 r.

Zdecydują też o wysokości rocznych stawek podatku od nieruchomości, podejmą uchwałę w sprawie uchwalenia rocznego programu współpracy Gminy Milanów z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na 2022 r.

Na koniec sesji radni zapoznają się z informacją dotyczącą analizy oświadczeń majątkowych, składanych przez samorządowców.

W

# Montowali odnawialne źródła energii. Koniec prac

179 kolektorów słonecznych, 10 instalacji fotowoltaicznych, 13 kotłów na biomasę. W gm. Jabłoń zakończył się montaż odnawialnych źródeł energii w ramach pierwszej części projektu.



Wszystkie prace już się zakończyły. Dziś na terenie gm. Jabłoń zamontowanych jest aż 527 kolektorów słonecznych na domach jednorodzinnych oraz siedem na obiektach użyteczności publicznej

został zainstalowany w budynku użyteczności publicznej. Do gm. Jabłoń przyjechało również 10 „zestawów” instalacji fotowoltaicznych, które były montowane na domach i działkach mieszkańców, a także dwie pompy ciepła do podgrzania wody.

Gmina poinformowała niedawno, że wszystkie roboty się zakończyły. Urzędnicy dodali, że obecnie na terenie gm. Jabłoń zamontowanych jest aż 527 kolektorów słonecznych na domach jednorodzinnych oraz siedem na obiektach użyteczno-

**Całkowita wartość inwestycji to prawie 1,9 mln złotych, z czego 65 proc. wynosiło dofinansowanie z UE**

ści publicznej.

Całkowita wartość inwestycji to prawie 1,9 mln złotych, z czego 65 proc. wynosiło dofinansowanie z pieniędzy Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020. Na przykład dostawa i montaż samych kolektorów pochłonęła 1,5 mln złotych.

Na tyle opiewała najtańsza oferta, którą złożyło przedsiębiorstwo z Kwidzyna w województwie pomorskim. Montaż instalacji fotowoltaicznych to z kolei koszt 130 tysięcy złotych.

GR

## Raport o stanie gminy Siemień. Mieszkańcy chętniej czytali książki

**Mieszkańcy chętniej sięgali po książki, wzrosła zaś liczba osób pobierających zasiłki stałe. Znamy raport o stanie gminy Siemień za 2020 rok.**

Wydatki gminy wyniosły w ubiegłym roku ok. 18,5 mln zł, mniej niż planowano, z czego 6,5 mln zł trafiło na wynagrodzenia dla pracowników oraz na opłacenie składek na ubezpieczenie społeczne; prawie 3,3 mln pochłonęła „realizacja zadań statutowych”, a ok. 1,1 mln złotych wyniosła dotacja gminy dla zewnętrznych podmiotów.

Ponad 0,8 mln złotych trafiło do Publicznej Szkoły Podstawowej w Jeziorze prowadzonej przez Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Jezioro, a prawie 0,3 mln zł – dotacja dla Gminnego Ośrodka Kultury i Gminnej Biblioteki Publicznej.

### Inne wydatki i dochody gminy

Niespełna 0,3 mln zł trafiło na inwestycje, w większości drobne. Ponad 70 tysięcy złotych kosztowała budowa drogi w Juliopolu, ponad 61 tys. zł pochłonęła „bu-

dowa dróg gminnych”, ponad 100 tys. zł wydano na inwestycje realizowane w porozumieniu z innymi samorządami, ponad 30 tys. zł wyniosła dotacja na prace drogowe w Gródku Szlacheckim, a ok. 28 tys. zł trafiło na infrastrukturę wodociągową.

Inne inwestycje to: budowa parkingu w Jeziorze, remont świetlicy w Sewernówce, wykonanie oświetlenia solarnego w Pomykowie czy wykonanie dokumentacji na termomodernizację Zespołu Placówek Oświatowych.

Dochody gminy wyniosły z kolei w ubiegłym roku 21,8 mln złotych, nieco więcej niż planowano. 21,1 mln złotych stanowiły dochody bieżące, a 0,7 mln zł – majątkowe (np. ze sprzedaży nieruchomości).

### Ludzie lubią czytać

W ubiegłym roku o 18 wzrosła liczba czytelników korzystających z gminnej biblioteki. Precyzując – chodzi o filię w Działyniu. W Siemieniu oraz filii w Jeziorze liczba czytelników się nie zmieniła. Z raportu możemy się dowiedzieć, że w ciągu minionych 12 miesięcy w Gminnej Bibliotece Publicznej

**18,5 mln złotych - tyle wyniosły wydatki gminy Siemień w 2020 roku**

**18 - o tyle wzrosła liczba czytelników korzystających z filii biblioteki w Działyniu**

**64 - tylu nauczycieli było zatrudnionych w szkołach, dla których gmina jest organem prowadzącym**

„wzrosła liczba wypożyczonych książek i czasopism”, choć nie ma podanej dokładnej liczby.

– Wzrost wynikał z jakości prowadzonych usług oraz ze zwiększenia księgozbioru. W roku 2020 zakupiono 265 nowych książek. Zostały sfinansowane ze środków własnych oraz dotacji Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego – czytamy w raporcie.

### Zasiłki stałe i oświata

W 2020 r. o pięciu (z 19 do 24), licząc rok do roku, wzrosła liczba mieszkańców pobierających zasiłki stałe.

– Ponadto realizowaliśmy program wieloletni „Pomoc państwa

w zakresie dożywiania”, z którego skorzystało 245 osób. Zasiłek rodzinny otrzymywało z kolei 186 rodzin. Ponocono również opłaty za pobyt 10 podopiecznych w domu pomocy społecznej – czytamy w raporcie.

Według stanu na 30 września 2020 roku do szkół, dla których gmina Siemień jest organem prowadzącym (chodzi o Zespół Placówek Oświatowych w Siemieniu, Szkołę Podstawową im. Henryka Sienkiewicza w Juliopolu oraz SP w Gródku Szlacheckim), chodziło łącznie 356 uczniów (wliczając oddziały przedszkolne). Zatrudnionych było 64 nauczycieli na 46,84 etatu.

Grzegorz Rekiel

# Starostwo nie poszalało z nagrodami. Najwięcej dostała Bogumiła Ostrowska

Około 8,5 tysiąca złotych wydało w pierwszym półroczu na nagrody dla swoich pracowników Starostwo Powiatowe w Parczewie. To prawie trzy razy mniej niż w analogicznym okresie sprzed 12 miesięcy.

Osobom zatrudnionym w samorządzie można przyznać nagrodę finansową za „szczególne osiągnięcia”. Sprawdziliśmy, ile na „ekstra pensję” dla swoich pracowników wydało w pierwszym półroczu tego roku Starostwo Powiatowe w Parczewie.

## W tym roku dużo skromniej

– We wspomnianym okresie zostały wypłacone nagrody na łączną kwotę 8450 zł. W analogicznym okresie 2020 roku dla pracowników Starostwa wypłacono nagrody łącznie na 24 tysiące złotych – wylicza starosta Janusz Hordejuk, który urząd sprawuje od stycznia tego roku.

Hordejuk wysłał nam listę nagrodzonych osób pełniących funkcje publiczne (są nimi nie tylko kierownicy wydziałów, ale też osoby upoważnione do wydawania decyzji administracyjnych).

W pierwszym półroczu 2021 r.

nagrody dostało 12 osób sprawujących publiczne funkcje, opiewały na łączną kwotę 6 tysięcy złotych (pozostali pracownicy dostali zatem łącznie niespełna 2,5 tys. zł).

Najwięcej, bo 1400 zł trafiło do Bogumiły Ostrowskiej, inspektor z Wydziału Komunikacji. 950 zł nagrody dostał Maciej Turek, powiatowy rzecznik konsumentów, a 500 zł – m.in. Marta Kopis z Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami (pełną listę prezentujemy niżej).

## Nagrody motywują

Czy znaczne ograniczenie przez Starostwo kwoty przeznaczonej na nagrody to słuszny kierunek?

– Trudno mi zabrać w tej sprawie jednoznaczne stanowisko, bo nie wiem, w jaki sposób pracują poszczególne osoby. Być może pan starosta nie ma jeszcze pełnej wiedzy o wynikach pracy, o jej jakości. Uważam jednak, że za należyte wykonywanie obowiązków należy ludzi wynagradzać, bo jest to czynnik motywujący. Myślę, że nagrody będą miały inną wysokość w analogicznym okresie przyszłego roku – oceniła Krystyna Jaśkiewicz, radna powiatowa, która wie, o czym mówi, bo wynagradzała pracowników, będąc wójtem gminy Sosnowica. – Jest to zawsze trudne do wyważenia dla pracodawcy – przyznała.

## Trzeba doceniać zaangażowanie

O przyznawaniu nagród pracownikom Starostwa decydował pod koniec ubiegłego roku wicestarosta Artur Jaszczyk, jednocześnie radny powiatowy (ówczesny starosta Jerzy Maśluch był wówczas zakażony koronawirusem, a w połowie grudnia zmarł). Nagrody dostali wówczas wszyscy pracownicy.



**Janusz Hordejuk**  
Starosta

## Mniej niż w 2020 r.

W pierwszym półroczu 2021 roku dla pracowników Starostwa Powiatowego w Parczewie zostały wypłacone nagrody na łączną kwotę 8450 złotych. W analogicznym okresie 2020 roku było to 24 tysiące złotych.



**Artur Jaszczyk**  
Radny i wicestarosta

## Nagrody na koniec roku

Zawsze trzeba doceniać zaangażowanie. W pierwszym półroczu pan starosta uznał, że taka kwota na nagrody będzie adekwatna. Na koniec roku większość pracowników też dostaje nagrody, przeważnie są one wtedy wyższe niż za pierwszych sześć miesięcy.

– Zawsze trzeba doceniać zaangażowanie. W pierwszym półroczu pan starosta uznał, że taka kwota na nagrody będzie adekwatna – mówi Jaszczyk i dodaje, że władze powiatu obserwują każdego pracownika. – Na koniec roku większość osób też dostaje nagrody, przeważnie są one wtedy wyższe niż za pierwszych sześć miesięcy – zauważył Jaszczyk, który przypominał, że sytuacja finansowa samorządów w całej Polsce nie jest łatwa.



**Krystyna Jaśkiewicz**  
Radna

## Ludzi należy motywować

Czy ograniczenie przez Starostwo kwoty przeznaczonej na nagrody to słuszny kierunek? Trudno mi zabrać w tej sprawie jednoznaczne stanowisko, bo nie wiem, w jaki sposób pracują poszczególne osoby. Być może pan starosta nie ma jeszcze pełnej wiedzy o wynikach pracy, o jej jakości. Uważam jednak, że za należyte wykonywanie obowiązków należy ludzi wynagradzać, bo jest to czynnik motywujący. Myślę, że nagrody będą miały inną wysokość w analogicznym okresie przyszłego roku.

– Każdą złotówkę oglądamy dwa razy, trzeba znaleźć złoty środek między docenianiem pracowników a troską o budżet – dodał.

## „Ekstra pensje”

Jak wyglądała sytuacja z nagrodami w przeszłości? Przypomnijmy, że w całym 2019 roku staro-

## Lista pracowników Starostwa Powiatowego w Parczewie pełniących funkcje publiczne, którzy dostali nagrody w pierwszym półroczu 2021 roku (kwoty brutto):

Natalia Borowiec-Musik – 350 zł  
Anna Ignatowicz – 350 zł  
Urszula Jószzuk – 400 zł  
Sławomir Kopaczewski – 350 zł  
Anna Kopeć – 200 zł  
Marta Kopis – 500 zł  
Paweł Kośliński – 300 zł  
Anna Nieścioruk – 500 zł  
Bogumiła Ostrowska – 1400 zł  
Maciej Turek – 950 zł  
Grzegorz Tyborowski – 400 zł  
Marcin Wodziński – 300 zł

sta Jerzy Maśluch przyznał „ekstra pensję” 58 z 64 pracowników.

– Cała pula przeznaczona na nagrody wynosiła 102,8 tys. zł. Nie wszystko jednak wydano. W kasie zostało prawie 27 tys. zł. Powiat wydał na nagrody dla 48 urzędników pełniących funkcje publiczne 67,7 tys. zł. Co więcej, starosta przyznał nagrody w pierwszym półroczu 2020 r., kiedy urząd z racji obostrzeń covidowych był długo zamknięty dla mieszkańców – pisaliśmy w sierpniu ubiegłego roku.

Grzegorz Rekiel

## Pojemniki zamiast worków. Ważna zmiana dla mieszkańców domów jednorodzinnych

Nie będą już wydawać żółtych worków na puste opakowania. Zastąpią je pojemniki, które mają być wykorzystywane przez co najmniej 10 lat. Spore zmiany dla mieszkańców domów jednorodzinnych z gminy Parczew wprowadza Zakład Usług Komunalnych.

Do tej pory firma wydawała mieszkańcom domów jednorodzinnych żółte worki, do których można było wrzucać m.in. puste opakowania z tworzyw sztucznych. W ubiegłym roku spółka wydała prawie 180 tysięcy worków, najwięcej spośród wszystkich „kategorii śmieciowych”.

## „Związek” na 10 lat

– Worki na puste opakowania to kolejny odpad, dlatego doszliśmy do wniosku, że od 2022 r. nie będziemy już ich wydawać. W ich miejsce wydawane są plastikowe pojemniki, które powinny służyć lokatorom przez co najmniej 10 lat. To z nich śmieciarka będzie odbierała odpady. Chcemy zmniejszyć ilość śmieci

wytwarzanych na terenie gminy, dbamy w ten sposób o środowisko. Jeśli chodzi np. o odpady bio, których powstaje mniej pustych opakowań, to w tym zakresie zostajemy przy workach – tłumaczy Marek Perliński, prezes ZUK.

Są też inne powody zmian. – Obawiam się, że przedsiębiorcy wprowadzający worki na rynek będą ponosić dodatkowe koszty, co również dla nas oznaczałoby regularny, większy wydatek – tłumaczy prezes.

Zmiana dotyczy tylko mieszkańców domów jednorodzinnych. Dla lokatorów bloków, którzy są wyposażeni w pojemniki do segregacji śmieci (żółty na opakowania, niebieski na papier itp.), wszystko zostanie po staremu.

## Odbiór obowiązkowy

120 i 240-litrowe żółte, plastikowe pojemniki, już są wydawane mieszkańcom domów jednorodzinnych. Można je dostać za darmo, ale odbiór jest obowiązkowy. – Wydaliśmy już ponad 1900 sztuk – powiedział w połowie października prezes Perliński.

Transport pojemników do



**Tak wyglądają pojemniki wydawane mieszkańcom**

domu trzeba sobie zorganizować we własnym zakresie, ale prezes ZUK tłumaczy, że po złożeniu tylnych foteli, pojemniki zmieszczą się w każdym samochodzie osobowym. Wydawane są codziennie w siedzibie ZUK przy ul. Piwonii. Trzeba mieć przy sobie

potwierdzenie uiszczenia opłaty śmieciowej. Osoby, które będą budowały dom np. w przyszłym roku, także dostaną pojemniki. Były one zamawiane hurtowo przez ZUK ze środków własnych spółki. Całkowity koszt zakupu to prawie 280 tysięcy złotych brutto.

## Zysk dzięki działalności dodatkowej

Zakład Usług Komunalnych to jedyna spółka należąca do gminy Parczew. Jej przychody w ciągu minionych 12 miesięcy wyniosły 17,6 mln złotych, a koszty – 16,7 mln złotych.

– Zysk netto (po odliczeniu podatku – dop. aut.) uzyskany przez spółkę wyniósł w 2020 r. ok. 754 tys. zł (ponad 910 tys. zł brutto). Porównując wynik spółki w 2020 r. w stosunku do 2019 r., zanotowano wzrost zysku netto o prawie 252 tys. zł – wyliczała latem Agnieszka Hawryluk, sekretarz gm. Parczew.

Prezes Perliński dodał wówczas, że dużą rolę w wypracowaniu zysku odegrała działalność dodatkowa, czyli np. realizowanie inwestycji w ramach wygranych przez ZUK przetargów. Na podstawowej działalności, czyli wywozie nieczystości, usługach komunalnych, administrowaniu domów, dziale energetyki ciepłej, wodzie i ściekach, zysk ZUK wyniósł ok. 20 tys. zł.



**Marek Perliński**  
prezes ZUK

## Worki to kolejny odpad

Worki na puste opakowania to kolejny odpad, dlatego doszliśmy do wniosku, że od 2022 r. nie będziemy już ich wydawać. W ich miejsce wydawane są plastikowe pojemniki, które powinny służyć lokatorom przez co najmniej 10 lat. To z nich śmieciarka będzie odbierała odpady. Chcemy zmniejszyć ilość śmieci wytwarzanych na terenie gminy, dbamy w ten sposób o środowisko. Jeśli chodzi np. o odpady bio, których powstaje mniej niż pustych opakowań, to w tym zakresie zostajemy przy workach.

Grzegorz Rekiel